Własna komunikacja w gm. Siedlce? str. 4

Pogoń: puste konta, zaległości, zwolnienia str. 5

Kto strzelał do wilka? str. 6

Łosice pod lupą str. 13

Wirus w Mokobodach str. 19

Nr 40 (2044)
cena **3,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

6-12.10.2021

Po naszych drogach jeździ coraz więcej agresywnych kierowców!

O co się pobili?

Na światłach w Broszkowie, na krajowej „dwójce", pobili się kierowcy. O co poszło? Nikt nie wie. Panowie zatrzymali auta na jednym pasie i zaczęli się okładać. A sobotni sznur samochodów ich mijał... Policja nie otrzymała zgłoszenia, za to świadkowie nagrali film.

fot.: Czytelnik

– Nie mamy żadnego zawiadomienia – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska**. – Oczywiście jesteśmy tym zaniepokojeni, bo od dłuższego czasu obserwujemy rosnącą agresję na drogach, i to nie tylko między kierowcami, ale nawet rowerzystami i pieszymi. Kiedyś, jeśli doszło do jakiegoś drobnego zdarzenia, to ludzie potrafili przeprosić się, uśmiechnąć i rozejść. Teraz byle iskra wywołuje reakcję niewspółmierną do rangi zdarzenia. Najczęściej dochodzi do wojny na słowa albo na gesty. Oczywiście, wiadomo, jakie gesty...

O co pobili się kierowcy w Broszkowie? To znajomi, czy nieznajomi? Powodem była zła jazda, czy „krzywe spojrzenie"? Nie jest tajemnicą, że agresywnych zachowań na drodze jest coraz więcej.

Rzeczniczka siedleckiej policji przyznaje, że funkcjonariusze otrzymują kilka lub kilkanaście takich filmów miesięcznie.

– Wszystkie sprawdzamy. Prosimy też informujących o podawanie swoich danych, bo zdarza się, że filmy są niewyraźne lub w kamerze jest przestawiona data.

Tylko czy możemy czuć się bezpiecznie we własnym aucie? Bywały przypadki, gdy rozsierdzony kierowca wyciągał z samochodu innego kierowcę. Zdarzyło się nawet, że ojca pobito na oczach dziecka.

Instruktor nauki jazdy z Siedlec **Grzegorz Kocak** twierdzi, że kierowcy boją się nagrań, więc teraz nie zawsze reagują gwałtownie.

– Kamery bezapelacyjnie robią dobrą robotę, bo większość z nas ma je już w autach. Trochę się boimy tego, że ktoś nas nagra i wrzuci film do Internetu. Jednak, jeśli kierowca już „się zagotuje", to nie zwraca uwagi, czy go ktoś nagrywa, czy nie, tylko idzie wymierzać sprawiedliwość. Po swojemu.

Z czego to wynika? Czy z tego, że żyjemy w coraz większym stresie? A może z tego, że cały czas się spieszymy?

– Pewne rzeczy wynikają z charakteru albo z tego, co wyniesiemy z domu – uważa Grzegorz Kocak. – Czasem mam kursantów, którzy jeszcze się przecież uczą, a już potrafią krzyknąć, że jeden czy drugi kierowca zachował się na drodze nieodpowiednio. Ja ich zawsze uspokajam i mówię: ty też się przecież uczysz i różne błędy możesz popełniać.

JUSTYNA JANUSZ

eprasa.pl a92

Kto stoi za serią tajemniczych pożarów? Przypuszczenia są...

Dowodów brak

W ciągu 10 dni doszło do 11 pożarów. W tej gminie pożary wybuchają najczęściej. Większość nie jest przypadkowa...

CZYTAJ STR.3

Była radna uniewinniona

– Nie można odbierać prawa do sprzeciwu – stwierdził sąd, uniewinniając Ewę Szydłowską.

CZYTAJ STR.3

Poszukiwania zakończone

Nastolatek nie żyje

Piętnastolatek ze Stanina oddalił się z domu 25 września. Dzień później widział go ojciec, zaczął wołać, ale chłopak uciekł w kierunku nieużytków rolnych i lasu. W domu czekano na niego, ale ani wieczorem, ani w nocy, ani nawet w kolejnych dniach nie wrócił. Nie dał też żadnego znaku życia, ot choćby esemesem...

— Rodzina zgłosiła na policję oficjalne zaginięcie syna we wtorek, 28 września — mówi asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Rozpoczęto poszukiwania. Byli w nie zaangażowani policjanci z łukowskiej komendy powiatowej oraz z komisariatów w Stoczku Łukowskim i w Adamowie. W ciągu dwóch dni posprawdzano kolegów, znajomych, rodzinę, rozpytywano sąsiadów. Policjantom pomagali strażacy zawodowi i ochotnicy z OSP. W sumie ponad 50 osób. Do akcji włączyło się też ponad 30 mieszkańców gminy.

Niestety, w niedzielne przedpołudnie, 3 października, oficer dyżurny łukowskiej KPP odebrał telefoniczne zgłoszenie o odnalezieniu zwłok chłopca, którego rysopis odpowiada wyglądowi poszukiwanego. Wiadomo już, że do jego śmierci nie przyczyniły się inne osoby. Prokuratura Rejonowa w Łukowie wszczęła śledztwo w sprawie śmierci nastolatka. Ciało skierowano na sekcję zwłok. (**PGL**)

R E K L A M A

– Wpadł pan we własne sidła – mówił prezydentowi radny Mariusz Dobijański.

Będą obligacje w Siedlcach

Siedleccy radni zgodzili się na emisję obligacji w wysokości 29 mln zł. Prawie 21 mln zostanie przeznaczonych na inwestycje, a 8 mln na spłatę starych długów.

Za obligacjami głosowali radni Bezpartyjnych Siedlec, PiS (**Jerzy Myszkowski, Grzegorz Staręga**), PO i Ruchu 2050 Szymona Hołowni. Przeciw byli **Robert Chojecki** i **Robert Gryczka** z PiS, a od głosu wstrzymali się pozostali radni klubu PiS i STS.

Przed głosowaniem prezydent **Andrzej Sitnik** wysłuchał dyskusji na temat swojej niegospodarności i niekonsekwencji. Radni (oprócz Bezpartyjnych Siedlec) wypominali mu, jak krytykował swojego poprzednika **Wojciecha Kudelskiego** za emisję obligacji, a tymczasem rządzi miastem w identyczny sposób.

– Zarzucał mu pan zadłużanie miasta, a sam wnioskował o obligacje już trzy albo cztery razy – mówił radny **Mariusz Dobijański**. – Wpadł pan we własne sidła.

Andrzej Sitnik tłumaczył, że wyemitował obligacje na łączną kwotę nieco ponad 52 mln zł, ale w tym czasie spłacił zadłużenie w wysokości 107 mln zł. Te wyliczenia podważali radni PiS.

– Prezydent liczy, jak mu wygodnie – mówił radny **Maciej Nowak**. – Wnioskował również o obligacje na 5 mln zł, ale rada miasta się nie zgodziła. Na początku swojej kadencji też wyemitował obligacje, których nie liczy.

– Nie liczę, bo zastałem urząd w takim stanie, że nie miałbym jak wypłacić pensji pracownikom – odpowiadał Andrzej Sitnik. – To nie jest mój dług, tylko poprzednika.

Prezydent Siedlec Andrzej Sitnik collage: A. Król

Radni zostali jednak postawieni pod ścianą. Decyzja o emisji obligacji zapadła już przy uchwalaniu budżetu na bieżący rok. Gdyby nie obligacje, to miasto nie mogłoby zapłacić za prowadzone inwestycje.

– Wykonawcy na pewno odzyskaliby pieniądze – mówił skarbnik miasta **Kazimierz Paryła**. – Przecież są umowy podpisane i gdybyśmy nie zapłacili, to sprawa trafiłaby do komornika. (**jj**)

Smutny finał wycieczki

30 września wieczorem w Ostromęczynie (gm. Platerów) autobus, którym jechała szkolna wycieczka, zjechał do rowu. Dziewięcioro nastolatków trafiło do szpitala.

Była godzina 21. Na krajowej „dziewiętnastce" na zakręcie autobus zjechał do rowu.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący autobusem wycieczkowym prawdopodobnie nie zachował ostrożności – mówi **Nina Zaniewicz**, oficer prasowy KPP w Łosicach.

Autobusem podróżowało 31 osób, w tym trzy osoby dorosłe. Byli to uczestnicy szkolnej wycieczki. Dziewięcioro nastolatków z obrażeniami ciała trafiło do szpitala. dzień później hospitalizowanych było jeszcze trzech nastolatków, ale odniesione obrażenia nie zagrażają ich życiu. Kierujący autobusem był trzeźwy. Pomocy udzielały: 3 zastępy JRG, zastęp OSP Lipno i OSP Platerów.

– Na miejsce podstawiono autokar z OSP Lipno, w którym schroniła się młodzież – informuje **Mirosław Lewczuk** z KPPSP w Łosicach. – Prawdopodobną przyczyną zdarzenia była nieostrożna jazda. (**mc**)

fot. KP PSP w Łosicach

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE
Blik Bet ADAM SZOSTAK
tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

Leasing samochodów ciężarowych
MKF
zwrotny
Leasing zwrotny
samochodu
Leasing
Leasing linie technologiczne produkcyjne maszyny
leasing
Leasing maszyn budowlanych
wyposażenia sklepów
Mazowiecka Korporacja Finansowa sp. z o.o.
Mińsk Mazowiecki, 05-300 Targówka, ul. Lipowa 30
tel./fax 25 759 29 40, biuro@mkf.com.pl www.mkf.com.pl

Bił go krzesłem po głowie.

Pobity zmarł

fot. KPP Mińsk Maz.

Zarzut pobicia ze skutkiem śmiertelnym usłyszał 66-letni mieszkaniec gminy Mrozy. Podczas spotkania przy alkoholu pobił swojego 75-letniego znajomego. Do tego tragicznego w skutkach spotkania doszło 25 września. Dwa dni później pobity zmarł w szpitalu.

– Funkcjonariusze wezwani na interwencję zatrzymali 66-letniego mężczyznę. Z ich ustaleń wynika, że w domu odbywało się spotkanie, podczas którego spożywano alkohol. W pewnym momencie pomiędzy uczestnikami doszło do awantury, podczas której 66-latek miał dotkliwie pobić 75-latka, uderzając go też krzesłem po głowie – informuje oficer prasowy mińskiej policji, asp. szt. **Marcin Zagórski**. – Ranny w stanie zagrażającym życiu został przetransportowany lotniczym pogotowiem ratunkowym do szpitala.

Krewki 66-latek był nietrzeźwy, został przewieziony do komendy, a następnie umieszczony w policyjnej celi. Dwa dni później policjanci otrzymali informację, że pobity mężczyzna zmarł.

– Zebrany materiał dowodowy dał podstawy, aby przedstawić 66-latkowi zarzut pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Decyzją Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim, mężczyzna najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie śledczym. Za to przestępstwo grozi mu nawet dożywocie – informuje policyjny rzecznik. (**ak**)

Zginął młody kierowca

W niedzielę, 3 października, w nocy w Garwolinie doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

– O godz. 1.45 otrzymaliśmy zgłoszenie o zderzeniu dwóch pojazdów na skrzyżowaniu ulic Targowej i Alei Legionów. Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 21-letni kierowca daihatsu podczas skręcania w lewo prawdopodobnie nie udzielił pierwszeństwa 23-letniemu kierowcy audi. Doszło do uderzenia w prawy bok pojazdu daihatsu, w wyniku którego 21-latek poniósł śmierć na miejscu. Kierujący audi oraz trzej jego pasażerowie, w wieku od 17 do 18 lat, z obrażeniami nie zagrażającymi życiu trafili do szpitala. Wiadomo, że kierujący audi był trzeźwy. Policjanci dotarli jednak do informacji, które dały podstawy do zatrzymania kierowcy audi. Wszyscy uczestnicy wypadku to mieszkańcy powiatu garwolińskiego – informuje oficer prasowy garwolińskiej policji, mł. asp. **Małgorzata Pychner**. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Plus i minus

W parku Mińsku Mazowieckim pojawiła się nowa toaleta. Na miejskim Facebooku mieszkańcy przewidywali, jaki będzie przyszły los przybytku: ***Znając realia MMz, to myślę, że za pół roku to będzie śmierdzący kibel, a nie nowoczesna toaleta. To, że jest darmowa, to zarazem plus i minus. Żal to pisać, ale w takim mieście żyjemy***.

Dla zawstydzonych mińszczan znalazło się też słowo pocieszenia: w Paryżu pod tym względem podobno nie jest lepiej.

Podchorąży zawsze zdąży

Prezes siedleckiego ZUO Anna Goś-Pszczółkowska w rozmowie z „Życiem Siedleckim" o budowie spalarni odpadów oraz coraz większej ilości śmieci: ***w najbliższych latach możemy sobie nie poradzić z ich unieszkodliwieniem. Zdecydowanie cena za ich zagospodarowanie będzie rosła. Na inwestycje nigdy nie jest za późno***.

Skoro nigdy nie jest za późno, to może śpieszyć się też nie ma powodu.

Zgłaszają się

Jak informuje „Echo Katolickie", ***kilka dni temu do komendy policji w Radzyniu Podlaskim zgłosił się młody mężczyzna. który oświadczył dyżurnemu jednostki, że jest osobą poszukiwaną i chce odbyć wymierzoną mu karę pozbawienia wolności. (...) Podobna sytuacja miała miejsce w ubiegłym tygodniu w Rykach. Tam z kolei na komendę dobrowolnie zgłosił się 27-letni mieszkaniec Dęblina poszukiwany od 2018 r. trzema listami gończymi***.

Niech zgadnę: czeka nas wyjątkowo ostra zima?

Kaczyński się wściekł

Jak donosi gazeta.pl, ***jedna z posłanek obozu władzy okazała się współzałożycielką antyszczepionkowego ruchu społecznego Polska Jest Jedna. Kiedy dowiedział się o tym Jarosław Kaczyński, wpadł we wściekłość***.

Niedoinformowanie powoduje niepotrzebny stres – skomentowała na Twitterze Anna Maria Siarkowska. ***Ruch Polska Jest Jedna walczy o respektowanie gwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności obywatelskich. Z antyszczepionkowcami nie mamy nic wspólnego***.

???

Okulista Trzeci

Kto stoi za serią tajemniczych pożarów? Przypuszczenia są...

Dowodów brak

W ciągu 10 dni doszło w gminie Sadowne do 11 pożarów. W tej gminie pożary wybuchają najczęściej. Większość nie jest przypadkowa...

Mimo policyjnego śledztwa i nagrody pieniężnej, wyznaczonej przez wójta i nadleśniczego Nadleśnictwa Łochów, nie udało się ująć sprawcy (lub sprawców) pożarów, które od dłuższego czasu nękają gminę Sadowne.

– Zmartwię was, ale nie mamy podpalacza – powiedział komendant Komisariatu Policji w Łochowie podkom. **Marcin Sylwestrzak** na ostatniej sesji rady gminy Sadowne.

PŁONĄ LASY

Sadowne jest jedną z tych gmin, gdzie pożary wybuchają najczęściej. Większość z nich – jak wszystko na to wskazuje – była wywoływana celowo. Na przełomie maja i czerwca, w ciągu 10 dni, odnotowano aż 11 pożarów. Większość z nich wybuchła w kompleksach leśnych.

Wójt gminy Sadowne **Waldemar Cyran** i nadleśniczy Nadleśnictwa Łochów **Bogusław Piątek** ufundowali nagrodę w wysokości 5 tys. złotych za informacje, które bezpośrednio przyczynią się do ujawnienia okoliczności lub osoby odpowiedzialnej za powstawanie pożarów. Po ustanowieniu nagrody pożary ustały.

„Urlop", jaki sobie wziął sprawca podpaleń, nie uspokoił mieszkańców. Przewodniczący rady gminy **Tomasz Szymanik** zaprosił na pierwszą po wakacjach sesję komendanta Komisariatu Policji w Łochowie podkom. **Marcina Sylwestrzaka**. Komendant poinformował, że od 7 marca do 30 lipca w gminie Sadowne było 30 pożarów, w tym 23 w kompleksach leśnych. Najwięcej było ich w okolicach: Zieleńca, Krupińskiego i Ociętego.

W związku z falą pożarów w lasach wyznaczono dodatkowe policyjne patrole, do których włączono również służby leśne i żandarmerię wojskową. Jak przyznał komendant, od 30 lipca fala pożarów spadła praktycznie do zera. Niemniej jednak policja, na polecenie prokuratury w Węgrowie, w dalszym ciągu wyjaśnienia okoliczności „tego nieszczęsnego procederu".

SPRAWCY NIE MAMY

Wiceprzewodniczący rady **Piotr Olkowski** zapytał, czy policja ma jakieś podejrzenia.

– Zmartwię was, ale nie mamy podpalacza. Były przeprowadzone pewne czynności operacyjne, rozmowy i myślę, że przyniosły one oczekiwane efekty. Natomiast co do sprawcy, dalej pracujemy – odparł komendant Marcin Sylwestrzak.

Komendant dodał, że osoba, która dokonywała podpaleń w lasach, była wyjątkowo bezmyślna, gdyż spowodowała nie tylko straty materialne, ale mogła doprowadzić do większej tragedii, jaką jest śmierć drugiego człowieka. – Mam nadzieję, że tę sytuację będziemy mieli rozwiązaną – stwierdził na koniec Marcin Sylwestrzak.

KAŻDY MÓGŁ BYĆ ŁOWCĄ

Zdaniem wójta Waldemara Cyrana, do wyhamowania serii podpaleń przyczyniły się niewątpliwie działania policji, ale też i ustanowienie nagrody.

– Mieszkańcy mówili, że teraz w pewnym sensie czują się łowcami nagród – mówi Waldemar Cyran. – Mam nadzieję, że to już koniec i że proceder nie wróci.

Jak można wnioskować z dyskusji na sesji, osoba podpalacza jest ustalona, ale nie ma na tyle twardych dowodów, żeby postawić ją przed sądem. Czy wójt nie martwi się, że nie została ujęta?

– Sprawca nie został jednoznacznie wykryty, ale nie to jest do końca najważniejsze. Najważniejsze, że problem podpaleń się zakończył. Mam taką nadzieję – odparł Waldemar Cyran.

ZNÓW PŁONIE LAS

Z wójtem Waldemarem Cyranem rozmawialiśmy 1 października. Dwa dni wcześniej, 29 września, w okolicach Sokółki zapaliła się sucha trawa na nieużytkach rolnych przy torach kolejowych. Z ogniem walczyły cztery zastępy OSP z gminy Sadowne i jeden zastęp JRG z Węgrowa. Po kilku godzinach pożar udało się opanować.

Pożar w Sokółce mógł być dziełem przypadku, a nie umyślnym działaniem notorycznego podpalacza. Ale już niedzielny, z 3 października, w okolicach Zieleńca powinien dać dużo do myślenia. Ogień pojawił się w lesie, prawie w tym samym miejscu, w których wybuchały poprzednie pożary. Czyżby podpalacz wrócił z „urlopu"?

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

collage: Sej, PxHere

Hubertus Węgrowski w Łochowie

Patronat „TS"

Przez dwa dni, **9 i 10 października,** przed pałacem i folwarkiem w Łochowie będą świętować: leśnicy, jeźdźcy, myśliwi i rolnicy. XIII Hubertus Węgrowski Mazowsza i Podlasia im. prof. Jana Szyszki rozpocznie się już **o godz. 6.30**. Po apelu i modlitwie do św. Huberta łowcy udadzą się do wyznaczonych obwodów, by powrócić **o godz. 15.00** i wziąć udział w biesiadzie myśliwskiej.

Nazajutrz **o godz. 12.00** przewidziano paradę i polową mszę hubertowską w oprawie muzycznej Centralnego Zespołu PZŁ pod przewodnictwem **Mieczysława Leśniczaka**. Organizatorzy tradycyjnie zaplanowali: prezentację dorobku Lasów Państwowych i Polskiego Związku Łowieckiego, zdrowej żywności oraz psów myśliwskich ze szczególnym uwzględnieniem ras polskich, degustację dziczyzny i pogoń za lisem. Imprezie patronuje **Edward Siarka** – pełnomocnik rządu ds. leśnictwa i łowiectwa. (**MB**)

Oszuści w natarciu

I znów na wnuczka

1 października wieczorem nieznany sprawca zadzwonił do 85-letniej siedlczanki, podał się za policjanta z siedleckiej komendy i poinformował, że jej wnuk miał wypadek i potrącił kobietę, która w ciężkim stanie przebywa w szpitalu. Dodał, że wnuk 85-latki został zatrzymany i grozi mu kara pozbawienia wolności. Zaoferował, że pomoże uniknąć kary, jeśli kobieta przekaże mu 40 tys. zł. Starsza pani powiedziała, że nie ma tyle, co najwyżej przekaże 20 tys. zł. Niedługo potem do jej mieszkania przyszedł mężczyzna, któremu dała pieniądze.

Podobnych telefonów oszuści wykonali tego dnia więcej. Siedlecka policja informowała wszystkie media, prosząc jednocześnie o pilną publikację na stronie internetowej, by nikt nie dał się oszukać. Niestety, w tym przypadku się nie udało. (**jj**)

Nie można odbierać prawa do sprzeciwu

Ewa Szydłowska, była radna gminy Stara Kornica, została oskarżona o zorganizowanie nielegalnego strajku rolników jesienią ubiegłego roku. Sąd ją uniewinnił 30 września.

– Gdy słuchałam uzasadnienia wyroku, to się wzruszyłam. Sędzia doskonale zrozumiała, dlaczego rolnicy wyszli na ulicę. Podkreśliła, że nie można odbierać prawa do spontanicznego sprzeciwu, nawet jeśli się nie zdąży złożyć odpowiednich dokumentów – mówi **Ewa Szydłowska**.

21 października ubiegłego roku, gdy w Międzyrzecu Podlaskim odbywał się protest przeciwko „Piątce dla zwierząt Kaczyńskiego", przez Łosice przejechali na traktorach rolnicy, udając się na manifestację do Międzyrzeca. Ewa Szydłowska kontaktowała się z policjantem (dzwoniąc na jego prywatny numer) i radziła się, jak zachować się podczas protestu, dopytywała o kwestie proceduralne oraz możliwość zabezpieczenia przejazdu traktorów przez Łosice. Policjant sporządził notatkę służbową, choć przebywał na zwolnieniu lekarskim. Wysłał ją mailem do komendy. W listopadzie Ewę Szydłowską zaproszono telefonicznie na komendę w Łosicach. Choć nie miała wezwania, pojechała. Przesłuchiwano ją prawie trzy godziny.

– Podczas przesłuchania jeden z policjantów podniósł głos i zasugerował, żebym się przyznała do zorganizowania protestu, a nie będę miała problemów. Ja nie mogłam się przyznać do czegoś, czego nie zrobiłam. Do policjantów nie docierało, że my tylko jechaliśmy na legalne zgromadzenie – zeznawała w sądzie Ewa Szydłowska.

Nie przyjęła mandatu, więc sprawa trafiła do sądu.

– To nie był protest w Łosicach, tylko przejazd z Łosic do Międzyrzeca. Oskarżono mnie na podstawie notatki policjanta, subiektywnej notatki – wyjaśnia Ewa Szydłowska.

Bo policjant zeznał w sądzie, że skoro była radna pytała go o procedury, chciała zabezpieczenia przejazdu ciągników, to w jego odczuciu jest to „osoba, która próbuje coś zorganizować". Ale potem mówił, jak rozmawiał z Ewą Szydłowską przez telefon: – Nie przypominam sobie z tych rozmów, że padło słowo, iż jest organizatorką. Ewa Szydłowska kontaktowała się ze mną, bo jest prężną działaczką i chce dobrze dla naszego rolnictwa.

fot. MC

Ewa Szydłowska

To było w lipcu, podczas pierwszej rozprawy. Na drugiej rozprawie, 22 września, zeznawali kolejni świadkowie, m.in. organizator legalnego protestu w Międzyrzecu Podlaskim. 30 września sąd wydał wyrok: niewinna. Wyrok jest nieprawomocny.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A

Gmina Siedlce stworzy własną komunikację?

A do tego bezpłatną...

Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski lubi zaskakiwać, ale tym razem zaproponował coś, co nawet w jego wydaniu można uznać za coś nieoczekiwanego. Stwierdził, że gmina zamierza zorganizować własną komunikację.

I to nie na zasadzie wynajęcia jakiejś firmy, ale stworzenia własnego przedsiębiorstwa transportowego. Na tym nie koniec zaskakujących deklaracji. Transport publiczny ma być w gminie Siedlce bezpłatny!

– Chcę, żeby nikt nie płacił za komunikację, którą zamierzam zorganizować – deklaruje **Henryk Brodowski**. – Niezależnie od tego, czy ma 100 lat, 70 czy 2 lata...

Pomysł dojrzewał od czasu, kiedy miasto Siedlce wypowiedziało umowę gminom na transport komunikacją MPK. Oczywiście poszło o pieniądze, bo miasto zażądało od gmin dopłat do kursów autobusów. Wprawdzie zawarto porozumienie o dalszej współpracy, ale było ono w dużej mierze wymuszone sytuacją. Gminy nie mogły z dnia na dzień pozostać bez łączności z miastem.

Wójt Brodowski nie zamierza łamać zapisów porozumienia, ale nie chce kontynuować umowy poza wyznaczony termin, czyli do końca 2022 roku. Uważa, że stanowi ona zbyt duże obciążenie dla finansów gminy.

– Porozumienie przewiduje, że w 2022 roku nasza gmina będzie dopłacała 5 zł za każdy wozokilometr – mówi Henryk Brodowski. – Jest w tym dopłata 1,2 zł za ten roku i 3,8 zł na rok przyszły. Policzyliśmy, że w skali roku oznacza to dla naszej gminy wydatek ponad 2,5 mln zł! W tej sytuacji zasadne jest utworzenie własnej komunikacji publicznej.

Gmina Siedlce liczy już blisko 20 tysięcy mieszkańców. Własne przedsiębiorstwo komunikacyjne jest więc uzasadnionym ekonomicznie posunięciem. Wójt ma jeden warunek, który przedstawił radnym.

– Na 3-4 lata trzeba zrezygnować z funduszu sołeckiego. Oczywiście taka decyzja musi się odbyć w porozumieniu z sołtysami i mieszkańcami gminy. Myślę, że 4 lata wystarczą, aby gmina na tyle się wzbogaciła, by zrealizować to zadanie. Na pewno będziemy organizowali spotkania. Dzisiaj jednak proszę radnych i sołtysów, aby puścili wici do mieszkańców, że mamy taką propozycję. Chcę znać ich podejście do tego zamierzenia.

Wójt był niedawno na spotkaniu z mieszkańcami Chodowa, gdzie krótko wspomniał o swoim pomyśle. – Sala zareagowała na to aplauzem – zdradza.

Prawdziwe konsultacje społeczne mają się rozpocząć w końcu tego miesiąca. Wójt zamierza zorganizować nawet 20 zebrań wiejskich. Także urząd gminy będzie dokładnie rozpoznawał sytuację.

– Chcę, żeby wydelegowany pracownik gminy wsiadał do autobusu o godzinie 5 i nie wysiadał z niego do 22 – mówi Henryk Brodowski. – I będzie notował, kiedy i w jakiej wsi wsiadają do autobusu pasażerowie, ilu ich jest, ilu to pracownicy z biletami miesięcznymi, a ilu to uczniowie. Wszystko musimy mieć precyzyjnie rozpoznane. Liczę się z tym, że w godzinach 8-9, kiedy dojeżdża wielu uczniów i pracowników, będą potrzebne na liniach autobusy. Ale od 9 do 14 mogą jeździć mniejsze busy, bo to bardziej ekonomiczne.

Wójt poinformował, że gmina myśli o kupnie nowych busów, bo są przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych. To znacznie tańsze, niż kupno autobusów.

– Ładny, dobry bus, w modnym kolorze, to koszt około 300 tys. zł, a autobus około miliona złotych – poinformował wójt. – Ale jakby się zamawiało 5-6 busów, to można się targować o cenę. Jeśli będą potrzebne autobusy w godzinach porannego szczytu, to nie musimy ich kupować. Jest wiele firm, z którymi można zawrzeć umowę na transport, choć to zwiększy nasze koszty.

Radna **Aneta Olszak** zapytała o konkrety. Ile busów chciałby wójt kupić? Czy jeździłyby tylko po gminie Siedlce, czy też wójt planuje porozumienie z innymi gminami? Bo komunikacja podmiejska dociera przecież do kilku innych gmin.

– Oczywiście myślę o porozumieniu z innymi gminami – odpowiedział Henryk Brodowski. – Busów chcę kupić 10 albo 6, uzupełnię je wynajmem 4 autobusów. To wszystko jest na razie w formie wstępnej, ale myślę, że gmina powinna iść w tym kierunku, bo jest duża i niebiedna. Na przyszły rok mamy porozumienie i spokój, ale potem...

fot. A. Król

Henryk Brodowski: Chcę, żeby nikt nie płacił za komunikację.

Pytaliśmy wójta, na jakich warunkach nowa firma będzie mogła korzystać z obecnych przystanków i ile ich będzie? Czy mieszkańcy Siedlec też będą mogli jeździć bezpłatnie? Czy zostanie zachowana dotychczasowa sieć komunikacyjna?

– Nie ma co szukać już problemów – odpowiedział optymistycznie Henryk Brodowski.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zmarła najstarsza mieszkanka Garwolina

W wieku 107 lat zmarła **Marianna Rękawek**, najstarsza mieszkanka Garwolina. Urodziła się w tym mieście 25 stycznia 1914 roku i spędziła w nim całe swoje życie. Urodziła dwoje dzieci, doczekała się dziewięciorga wnucząt i szesnaścioro prawnucząt. Imponowała spokojem i pogodą ducha. Nie szukała wykwintnych potraw. Jadła prosto i tradycyjnie, w czym także upatruje się przyczyn jej długowieczności. **(MB)**

Agencja jeszcze nie przejmie targowiska.

Radni dość sceptyczni

fot. Pyt

Prezydent **Andrzej Sitnik** w ostatniej chwili wycofał z porządku obrad projekt uchwały o przekazaniu zarządzania targowiskiem miejskim Agencji Rozwoju Miasta Siedlce.

Chodzi o targowisko przy ul. 11 Listopada. Wycofanie uchwały odbyło się pod presją radnych, którzy domagali się szczegółowych informacji na temat tego pomysłu prezydenta.

Do tej pory targowiskiem zarządzała prywatna spółka. Kolejny przetarg miał się odbyć jesienią. Jednak prezydent postanowił przekazać to zadanie Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. Jak uzasadniał, miało to wywrzeć pozytywny wpływ na rozwój tej miejskiej spółki. Radni są jednak sceptyczni.

– Jakiś czas temu, gdy ARMS przejmowała sprzątanie miasta, uwierzyłem w zapewnienia prezesa, że te usługi będą wykonywane na najwyższym poziomie. Niestety, bardzo się zawiodłem – mówił radny **Robert Chojecki**. – Drugi raz nie dam się nabrać.

Z kolei radny **Piotr Karaś** domagał się przedstawienia umowy, jaką miasto zawrze z ARMS.

– Bez tego nie jesteśmy w stanie ocenić, czy to dobry ruch dla miasta – stwierdził.

Jak się okazało, umowy jeszcze nie ma. Ma zostać przygotowana w ciągu najbliższego miesiąca. Radni zajmą się sprawą targowiska na kolejnej sesji. **(jj)**

SONDA

Jak oceniasz decyzję rządu o budowie ogrodzenia i wprowadzeniu stanu wyjątkowego w pasie przygranicznym z Białorusią?

Oddano głosów: 322

W tym tygodniu pytamy:

Rozmawiając o członkostwie Polski w UE, powinniśmy rozmawiać głównie o...

– korzyściach,
– kosztach,
– zarówno o korzyściach, jak i o kosztach,
– nie interesuje mnie to.

Głosować można na **www.tygodniksiedlecki.com**

Puste konta, zaległości, zwolnienia...

Kłopoty Pogoni

Rodzice młodych piłkarzy z Akademii Pogoni są oburzeni. Mają sami dowozić dzieci na mecze, władze klubu nie zapłaciły właścicielom ośrodków za letnie obozy sportowe, a trenera Bartosza Tarachulskiego właśnie zwolniono...

fot. Pyt

– Dochodzą do nas informacje, że konta Pogoni są puste – mówią rodzice. – Do tej pory siedzieliśmy cicho, ale to już trwa za długo.

Władze Pogoni miały wielkie plany wobec dzieci grających w Akademii Pogoni. Krokiem do rozwoju wychowanków miała być certyfikacja akademii, czyli uzyskanie gwiazdki PZPN.

– Jeśli ją dostaniemy, będzie prestiż dla Pogoni, ale też wymierne korzyści finansowe – tłumaczy wiceprezes Pogoni, **Michał Osiej**. – Certyfikacja zakończy się w grudniu. Po zdobyciu gwiazdki Pogoń będzie dostawać od PZPN miesięcznie około 20 tys. zł. Jednak, żeby ją zdobyć, musieliśmy sporo zainwestować.

To, między innymi, ma tłumaczyć problemy finansowe klubu. Pogoń co roku dostaje na prowadzenie grup dziecięcych od miasta 300 tys. zł, dodatkowo ponad 2 mln na drużynę seniorską. Do tego dochodzą miesięczne składki – 150 zł od każdego dziecka. Dzieci jest ponad 300, łatwo więc wyliczyć, że miesięcznie ze składek Pogoń dostaje ok. 45 tys. zł (ponad 500 tys. rocznie).

– Do tej pory na każdy mecz ligowy Pogoń zapewniała dzieciom transport – mówi jeden z rodziców. – To był standard. Teraz poinformowano nas, że na wszystkie mecze, które odbywają się w odległości do 50 km od Siedlec, musimy dowieźć dzieci sami. Dla nas jest to skandal. Pogoń zbiera takie same składki jak inne kluby w mieście, do tego dostaje dofinansowanie od miasta, a nie stać ich na wynajęcie busa dla dzieci? To na co idą te pieniądze? Nie każdy z nas ma czas, by jeździć z dziećmi na mecze. Mają zostać w domach?

Rodzice dodają, że chodzi tylko o mecze ligowe, rozgrywane w ramach PZPN.

– Na inne turnieje sami dowoziliśmy dzieci, ale nigdy na ligowe. Wiemy, że za tego zarządu powstało mnóstwo stanowisk dyrektorskich i innych z wysokimi pensjami. A na transport zawodników im zabrakło?!

OSZCZĘDNOŚCI

– Brak dowozów na mecze to część planu oszczędnościowego – przyznaje Michał Osiej. – Do tej pory zdarzało się tak, że wynajmowaliśmy busa, a za nim samochodami jechali rodzice, by kibicować. Uważamy, że na mecze odbywające się kilka kilometrów od Siedlec rodzice sami są w stanie dowieźć dzieci.

Rodziców zbulwersowało jednak, że muszą dowozić zawodników również na mecz do odległego o 50 km Mińska Mazowieckiego.

– Być może rzeczywiście powinniśmy się zastanowić nad wynajmem transportu do miejscowości znajdujących się na granicy 50 km – potwierdza Michał Osiej. – Rodzice myślą, że z pieniędzy akademii utrzymujemy pierwszą drużynę, a to nieprawda. Z pieniędzy dla seniorów dopłacamy do akademii. Jesteśmy jedyną akademią w Siedlcach, która dla każdego rocznika zatrudnia dwóch trenerów.

Rodzice są również zbulwersowani tym, że Pogoń nie zapłaciła za wakacyjne obozy sportowe dzieci, choć całą stawkę, czyli 1350 zł, wpłacili przed wyjazdem dzieci.

– Teraz się dowiadujemy, że do Pogoni dzwonią właściciele ośrodków i proszą o zapłatę, bo nie dostali ani złotówki.

– Rzeczywiście te pieniądze nie zostały jeszcze zapłacone – potwierdza wiceprezes. – Rozmawialiśmy z właścicielami ośrodków i rozłożyliśmy płatności na raty.

SKOŃCZY SIĘ W SĄDZIE?

W zeszłym tygodniu kibiców Pogoni zelektryzowała wiadomość, że rozwiązano kontrakt z trenerem **Bartoszem Tarachulskim**. Zaraz potem pojawiła się informacja, że może on domagać się 300 tys. zł za zerwany kontrakt. – Mamy podstawę prawną do zerwania kontraktu – mówi Michał Osiej, nie zdradzając, o jaki zapis umowy chodzi. Przyznaje jednak, że problemy finansowe klubu i słaba gra piłkarzy Pogoni przyczyniły się do decyzji o rozstaniu z dotychczasowym trenerem. Jak się okazuje, Pogoń ma również zaległości w wypłacie wynagrodzenia trenerowi.

– Wszystko spłacimy – zapewnia Michał Osiej.

W ubiegłym tygodniu wiceprezes mówił, że zarząd klubu wprowadza plan oszczędnościowy, zgodnie z którym miesięcznie Pogoń zaoszczędzi 87 tys. zł, co daje ponad 1 mln zł rocznie. Ale skoro da się wprowadzić takie oszczędności, to znaczy, że wcześniej pieniądze wydawano w klubie na prawo i lewo?

– Skoro musimy oszczędzać na dowozie dzieci, to raczej nie – odpowiada Michał Osiej.

Już niedługo, bo 12 października, odbędzie walne zgromadzenie członków Pogoni, na którym zostanie wybrany nowy zarząd. Kto do niego wejdzie?

JUSTYNA JANUSZ

UPH przywitał studentów

Studenci siedleckiego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego wrócili na uczelnię! – Uniwersytet czeka na was i będzie otwarty tak długo, jak tylko będzie można – mówił do studentów rektor UPH prof. **Mirosław Minkina** podczas inauguracji roku akademickiego.

Rektor UPH prof. Mirosław Minkina fot. Pyt

Na razie nauka w UPH będzie odbywała się wyłącznie w formie stacjonarnej. Pod tym względem siedlecka uczelnia będzie ewenementem. W wielu polskich uczelniach wprowadzono hybrydowy system nauki: wykłady odbywają się w formie zdalnej, a ćwiczenia stacjonarnie.

– Nasze władze nie podjęły takiej decyzji – mówi jeden z wykładowców. – Od razu jednak nas uprzedzono, że mamy tak przygotować program nauczania, by w razie kolejnego lockdownu sprawnie przejść na formę zdalną. Wprowadzono również zmiany w organizacji zajęć, by w jednym czasie na uczelni nie gromadzili się wszyscy studenci. Jak długo pociągniemy? Nie wiem, ale mam nadzieję, że długo. Zajęcia zdalne to nie jest dobra forma nauki. Nawet wykłady wolę prowadzić tak, by mieć interakcję ze studentami.

W tym roku akademickim na siedleckiej uczelni będzie się kształciło ponad 5 tysięcy osób, z których 2 tysiące na pierwszym roku. – To więcej niż w ubiegłym roku – dodał rektor.

Podczas uroczystej inauguracji rektor mówił również o tym, co się udało zrobić przez ubiegły rok i o tym, co będzie robione. Już niedługo rusza remont studenckiego klubu peHa za ponad 2,5 miliona złotych! **(jj)**

Niebezpieczne pożary

20 września rankiem na **ul. Siedleckiej w Grodzisku** (pow. **miński**) wybuchł pożar w budynku mieszkalnym. Gdy przybyli strażacy, ogień obejmował tylko jedno pomieszczenie mieszkalne w budynku. Jednak po ugaszeniu ognia oraz oddymieniu budynku okazało się, że wewnątrz znajdował się 83-letni mężczyzna. Nie żył. Jego łóżko było spalone.

– W działaniach gaśniczych, trwających ponad 1,5 godziny, brały udział 2 zastępy i 6 ratowników PSP, 2 zastępy i 9 ratowników OSP, pogotowie ratunkowe, policja i prokuratura – informuje st. kpt. **Kamil Płochocki**, oficer prasowy KP PSP w Mińsku Mazowieckim.

Tragiczny pożar wydarzył się także w nocy z **27 na 28 września** na **ul. Kresowej w Mińsku Mazowieckim**.

– Ogniem objęty był budynek gospodarczy. W wyniku pożaru śmierć poniósł 55-letni mężczyzna. Wstępne ustalenia wskazują, że ogień pojawił się w wyniku wybuchu butli z gazem – informuje rzecznik prasowy mińskiej policji, asp. szt. **Marcin Zagórski**.(**ak**)

Skaldowie na jazzowo

10 października o godz. 18 w Sali Białej MOK w Siedlcach odbędzie się koncert Trio Wojciecha Gogolewskiego. To wydarzenie jest wpisane w szóstą już edycję cyklu Swing Club na Mazowszu, organizowanego przez Mazowiecki Instytut Kultury.

W Siedlcach od kilku lat partnerem tego muzycznego cyklu jest Miejski Ośrodek Kultury. W 2021 roku w Siedlcach planowane są 2 koncerty. Pierwszy z nich odbędzie się już w niedzielę, 10 października. W wykonaniu Trio Wojciecha Gogolewskiego zaprezentowany zostanie program „Medytacje wiejskiego listonosza jazzowego – Skaldowie na jazzowo". Zespół zagra w składzie: **Wojciech Gogolewski** – fortepian, **Paweł Pańta** – kontrabas, **Adam Lewandowski** – perkusja.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.45 oraz w Sali Białej MOK, ul. Pułaskiego 6 godzinę przed koncertem. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

R E K L A M A

MIDI
CENTRUM MUZYCZNE

INSTRUMENTY MUZYCZNE:
MARKOWE, SZKOLNE,
DOMOWE, PROFESJONALNE

KUPUJ:
■ SIEDLCE,
UL.PIŁSUDSKIEGO 41(I piętro)
■ ONLINE: MIDI.PL

R E K L A M A

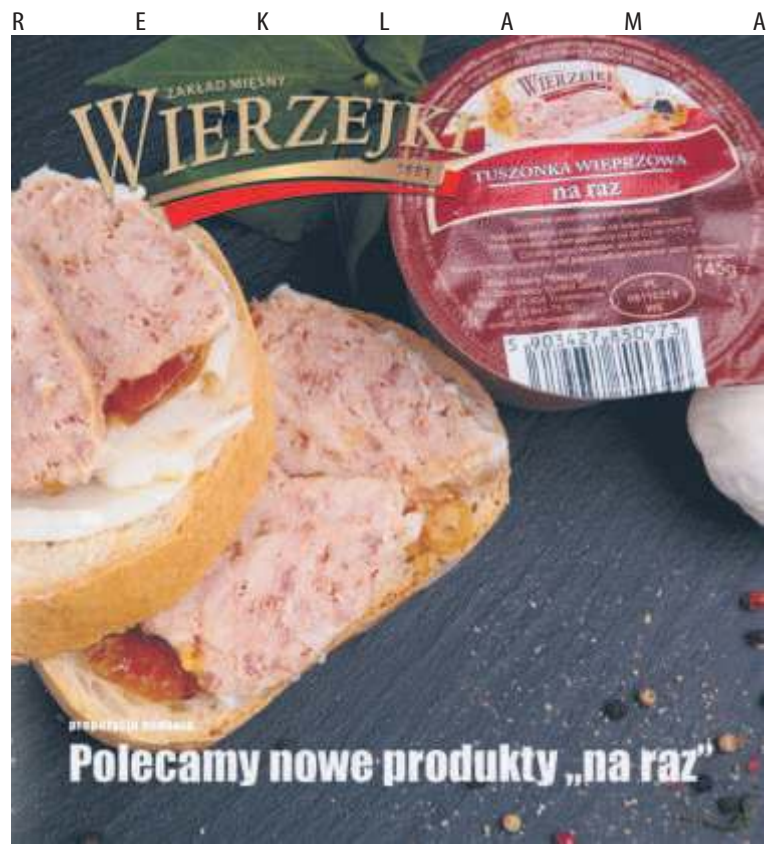

MOIM ZDANIEM...

A w długie jesienne wieczory...

MACIEJ DRABIO
siedlecki radny miejski

Wiosną i latem, jeśli tylko sprzyja temu pogoda, staram się spędzać wolne chwile głównie na świeżym powietrzu. Potem, kiedy nastają długie jesienne wieczory, rower musi iść w odstawkę. Ale mam kilka sposobów na odprężenie w tym okresie, które są dla mnie formą odskoczni od problemów codziennego życia. Jeden z nich to nadrabianie zaległych lektur, choć niestety coraz rzadziej mam na nie czas. Częściej udaje mi się wieczorami grać w bilard. Uprawiam tę formę aktywności już od mniej więcej czterech lat. Robię to dość intensywnie z grupą znajomych i nawet nieźle nam to wychodzi. Innym „pochłaniaczem czasu" są dla mnie gry sieciowe. To też forma utrzymania kontaktu ze znajomymi – z różnych części Polski, a nawet świata. Niestety, kuszą mnie niezależnie od pory roku, więc sobie je racjonuję, bo są bardzo czasochłonną zabawą.

MAŁGORZATA GUTOWSKA-ADAMCZYK
pisarka pochodząca z Mińska Maz.

Moje książki ukazują się na ogół jesienią. Gdy pod koniec marca oddaję rękopis do wydawnictwa, zaczynają się prace w ogrodzie. Tu odpoczywam fizycznie i umysłowo, ładuję baterie na jesienno-zimowe półrocze, które spędzę w wyobraźni z bohaterami moich powieści. To właśnie ten moment. Plony już prawie zebrane i jednocześnie bohaterowie trzeciego tomu „Osiedla Sielanka" zaczynają pokazywać pazurki. Kiedy nie piszę, w długie jesienne wieczory najchętniej siadam pod lampą z kubkiem zimowej herbaty i książką. Teraz także dziecięcą, ponieważ mój trzyletni wnuk bardzo lubi, kiedy mu czytam przed snem. Zatem życzę wszystkim miłych jesiennych wieczorów, spędzonych na podróżach w nieznane.

OLEK PAWLUCZUK
hodowca kóz ze wsi Jakubiki (gm. Kosów Lacki)

Oczywiście zjawisko wolnego wieczoru – nie tylko tego jesiennego – jest mi znane (śmiech). Tyle że w moim przypadku to czas tylko od mniej więcej 21.00 do 22.30. Wcześniej nie ma szans, bo moja 1,5-roczna obecnie córka dba o to, by każda wolna chwila przerodziła się w chwilę zajętą. Dzidzia ma przecież własne plany na czas spędzany z nami. Ale wieczorem, kiedy ona już śpi, a robota na dany dzień jest wykonana, ja zazwyczaj leżę na kanapie, a moja żona siedzi. W tym czasie oboje ze zmęczenia „oddychamy rękawami" i planujemy, co trzeba będzie zrobić jutro w gospodarstwie czy domu. I – choć nie bardzo często – znajdujemy czas na przykład na kieliszek wina, czytanie książek czy oglądanie filmów. Szczerze mówiąc, bardzo cenimy te chwile. Wiemy, że nieprędko nadarzy się okazja na delektowanie się wolnym czasem w większej ilości.

PIOTR PŁUDOWSKI
burmistrz Łukowa

Na czas, kiedy wcześniej robi się ciemno, rezygnuję z aktywności w ogrodzie. Zastępuje ją aktywność w warsztacie albo z książką. W tym pierwszym miejscu, gdzie zajmuję się remontowaniem niemłodych już pojazdów, jestem, jeśli tylko pozwala na to temperatura. A przy wielkich mrozach pozostaje tylko odrabianie zaległości w czytaniu. Wtedy wybieram najchętniej polskie kryminały, których akcja jest osadzona we współczesnych polskich realiach. Lubię książki, gdzie do końca nie wiadomo, co się wydarzy i kto zabił. Oczywiście typuję sprawcę w trakcie lektury i nawet czasem mi się udaje. Ale chyba im bardziej mi to nie wychodzi, tym lepszy jest taki kryminał. Ze znanych autorów chętnie sięgam po książki Katarzyny Bondy. Ale ostatnio czytam też Jacka Łukawskiego, młodego autora thrillerów. Moje czytanie w jesienne wieczory obowiązkowo musi odbywać się z kubkiem ciepłej herbaty. (**BS**)

rys. M. Andrzejewski

Nieodpowiedzialni myśliwi czy brutalni kłusownicy...

Kto strzelał do wilka?

Piotr, który jest pasjonatem fotografii przyrodniczej, wybrał się z przyjaciółmi na wyprawę do lasu. W okolicach Jeleńca (gm. Stanin) dostrzegli martwego wilka.

fot. Piotr Szewczyk

Zastrzelony wilk znaleziony na polu pod lasem w okolicach wsi Jeleniec.

Zwierzę padło po strzałach z broni palnej. Kto strzelał i dlaczego?

Odpowiedzi na to pytanie szukają policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, którzy pod nadzorem łukowskiej Prokuratury Rejonowej prowadzą śledztwo. Na razie ustalono, że był to młody wilk płci męskiej, mający najwyżej 2,5 roku.

ZŁY CZY POŻYTECZNY?

Wilk to drapieżny ssak z rodziny psowatych. Niewprawni spacerowicze mogą go pomylić z psem, mieszańcem owczarka niemieckiego bądź haskiego. Wilk to superwędrowiec. Pokonanie w ciągu doby kilkudziesięciu kilometrów to dla niego nic nadzwyczajnego. Zanotowano nawet takie rekordy, jak 160 km w ciągu doby. Samce w poszukiwaniu partnerek mogą przemieszczać się na odległość setek kilometrów w ciągu tygodnia. Zazwyczaj w terenie poruszają się stadami, nazywanymi watahami. Czasem samce wędrują samotnie.

Dawniej w Polsce żyło wiele wilków, bywało, że zagrażały nawet ludzkim siedzibom, a szczególnie hodowlom bydła czy trzody chlewnej. Ekspansja ludzi na tereny przyrodnicze i masowe tępienie tych zwierząt doprowadziły do drastycznego ograniczenia populacji wilków. W średniowieczu wytępiono wilki całkiem w: Danii, Wielkiej Brytanii, Holandii oraz w Skandynawii. W Polsce po II wojnie światowej populacja wilków spadła do pięćdziesięciu kilku osobników. Aby gatunek przetrwał, przyrodnicy i leśnicy w krajach europejskich i w USA podjęli się jego odbudowy. Wilki objęto ochroną gatunkową. W naszym kraju doprowadziło to do wzrostu ich populacji. Według badań z 2018 r. w naszych lasach żyje nawet do 2,5 tys. wilków.

Kiedyś uważano wilki za niebezpiecznych i niepotrzebnych w ekosystemie drapieżców. Tymczasem pełnią ważną rolę, polując na osobniki słabe i chore, a także w naturalny sposób redukując w lasach stada roślinożernych zwierząt kopytnych, które zagrażałyby uprawom leśnym i polowym.

ZE STRZELBĄ I Z APARATEM

– Na fotograficzne łowy wybrałem się na południowy zachód od Łukowa. Podążaliśmy skrajem lasu, między wsiami Sarnów i Jeleniec. Tam, na jednym z pól, zauważyłem leżącego wilka. Był zakrwawiony, nie żył – mówi Piotr. – Wiem, że wilki są pod ścisłą ochroną. Poruszyło mnie to, że ktoś zabija chronione zwierzę. Zatelefonowałem na 112.

Na miejsce przyjechali policjanci kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie i lekarz weterynarii. Lekarz weterynarii stwierdził, że nieżywe zwierzę to 2-3 letni samiec wilka. Na jego ciele widniały trzy krwawe rany. Dwie małe rany wlotowe i jedna wylotowa, duża, o poszarpanych brzegach. Śledczy wstępnie przyjęli, że jedna z kul mogła utkwić w ciele wilka. To dało nadzieję, że uda się zidentyfikować posiadacza broni, jeśli był to myśliwy, który posiadał zarejestrowaną broń. W takim wypadku każda sztuka jest przestrzeliwana i w policyjnych rejestrach znajdują się zdjęcia wystrzelonych kul, z którymi teraz można by porównać tę wydobytą z ciała wilka. Tylko czy ktoś strzelał z legalnej broni?

– Zastanawiałem się, dlaczego zabójca wilka nie zabrał go – mówi Piotr. – Wówczas nie byłoby dowodu przestępstwa. Chyba że nikt się nie przejmował, bo wiedział, że pocisku nie będzie w rejestrach.

Ciało wilka przewieziono do Lublina na Uniwersytet Rolniczy, gdzie na wydziale weterynaryjnym przeprowadzono badania. Okazało się, że do zwierzęcia oddano tylko jeden strzał, ale kuli nie było w ciele.

– To dowodzi, że do wilka celnie strzelano, jednak tylko raz – wyjaśnia **Adam Makosz**, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie. – Szkoda, że biegłemu lekarzowi nie udało się odnaleźć kuli. Mielibyśmy sposobność do określenia, z jakiej broni oddano strzał, a to byłoby już jakąś poszlaką w śledztwie.

Postępowanie nie zostało jeszcze zamknięte. Za zabicie chronionego zwierzęcia przewidziano karę do 2 lat pozbawienia wolności, a gdy mamy do czynienia ze szczególnym okrucieństwem – do 3 lat pozbawienia wolności oraz nawiązki do 100 tys. zł.

PIOTR GICZELA

Uszkodzone samochody, czyli...

Nocny maraton wandali

W nocy z 2 na 3 października nieznani sprawcy uszkodzili kilkanaście samochodów w Siedlcach. Pourywane i uszkodzone lusterka, wgniecione i porysowane karoserie zgłosiło 17 właścicieli pojazdów. Auta były zaparkowane przy ulicach: Asłanowicza, Błonie i Czerwonego Krzyża.

– Nie możemy lekceważyć takich sytuacji i uznawać za wybryk o niskiej szkodliwości. Dziś są to lusterka i uszkodzona karoseria. Jeśli nie będziemy reagować, może się okazać, że jutro nie będziemy mieli kół, albo zastaniemy wybitą szybę – mówi pani **Magdalena**, jedna z pokrzywdzonych.

Informację potwierdziła rzecznik siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska**.

– Jest sporo osób poszkodowanych, prowadzimy postępowanie.

fot. Czytelniczka Magdalena

Mamy już pewne ustalenia, ale jeśli ktoś z mieszkańców może udzielić jakichkolwiek informacji, bardzo proszę o kontakt z siedlecką policją. To z pewnością przyspieszy zatrzymanie wandali. (**ed**)

A po 15 minutach grożenie strażą miejską...

Czyj jest ten parking?

Przedsiębiorcy z ul. Czerwonego Krzyża w Siedlcach zarzucają spółdzielni mleczarskiej, że traktuje miejsca parkingowe jak własne. W pobliżu jej branżowego sklepu można parkować tylko do 15 minut.

fot jj

– Czegoś takiego nie ma na żadnej innej ulicy w mieście – mówią przedsiębiorcy. – Wyłączyli z normalnego użytkowania siedem miejsc tylko po to, żeby klienci mleczarni mieli gdzie parkować.

– Przecież tutaj może parkować każdy – odpowiada wiceprezes OSM w Siedlcach, **Waldemar Szajko**. – Nasi pracownicy pilnują tylko, żeby nie parkować tu dłużej niż 15 minut, mamy przygotowane specjalne karteczki. Parking nie jest nasz, tylko miejski. Spółdzielnia Mleczarska w 2020 roku była inicjatorem remontu tego parkingu, który był cały dziurawy i zagrażał bezpieczeństwu. Wydaliśmy na remont parkingu, który nie jest naszą własnością, ponad 7 tys. złotych wyłącznie z myślą o klientach, mieszkańcach Siedlec.

PARKINGOWY PROTEST

Właściciele 10 sklepów i punktów usługowych wysłali do urzędu miasta oficjalne pismo. Bo nie zawsze da się załatwić sprawy w 15 minut, jak choćby u kosmetyczki czy u fryzjera. W biurze rachunkowym też trzeba spędzić więcej czasu, podobnie w punkcie, gdzie wyrabia się pieczątki i banery.

– Jeśli ktoś parkuje dłużej niż 15 minut, wybiegają panie ze sklepu i wkładają za wycieraczki kartki, że wezwą straż miejską. Zdarza się, że dochodzi do awantur. Czasem samochód dostawczy ustawiają w poprzek, by zająć jak najwięcej miejsc, albo stawiają potykacze, by już nikt nie zaparkował – opowiada jeden z przedsiębiorców. – Powiedzmy wprost: mleczarnia załatwiła parking dla siebie. To jest nie do pomyślenia, żeby dla jednego sklepu blokować 7 miejsc parkingowych! I to w centrum miasta. Dodatkowo w odległości 50 metrów są trzy miejsca dla osób niepełnosprawnych, więc mamy w sumie 10 miejsc, na których nikt nie może stanąć.

Przedsiębiorca dodaje, że konflikt z pracownikami sklepu mleczarni trwa od dawna.

– Osobiście przychodził do mnie wiceprezes spółdzielni i się ze mną awanturował. Jesteśmy z parkingu przeganiani. Pewnego dnia ktoś przewiercał tabliczkę z napisem „x7". Okazało się, że to pracownik mleczarni, który robił to na polecenia prezesa. Interweniowaliśmy w urzędzie miasta, bo tabliczka była nielegalna. W końcu ją zdjęli.

Gdy parking niedawno wyremontowano, przedsiębiorcy dowiedzieli się, że ma na nim zostać wymalowanych 7 kopert z ograniczeniem parkowania do 15 minut.

– Zapowiedzieliśmy, że nie wyrazimy na to zgody. Ale namalowano je w niedzielę, gdy było wiadomo, że nasze punkty są nieczynne.

Wiceprezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siedlcach, Waldemar Szajko twierdzi, że ma problem tylko z jednym przedsiębiorcą.

– Pan, który robi pieczątki, ciągle parkuje na tych miejscach, mimo że może zaparkować pod swoim punktem naprzeciwko. Dla nas jest to jedyne miejsce, gdzie możemy zaparkować na chwilę samochody z dostawami. Chodzi jednak przede wszystkim o to, by klienci mieli gdzie się zatrzymać i zrobić zakupy. Nasi pracownicy tam nie parkują. Kilka lat temu rzeczywiście wystąpiliśmy do miasta z wnioskiem o zakup 2-3 miejsc parkingowych, ale zgody nie było. Wystąpiliśmy więc o wprowadzenie ograniczenia czasowego w parkowaniu, żeby klienci mieli gdzie na chwilę stanąć. I to nie jest nasz parking, tylko dla wszystkich. My niczego sobie nie zawłaszczamy.

Wiceprezes przyznaje, że kazał pracownikowi przyczepić tabliczkę „x7".

– Po interwencji naczelnika wydziału dróg **Wojciecha Cylwika** natychmiast ją zdjęliśmy. A zrobiliśmy to wtedy, gdy nie były jeszcze namalowane koperty, żeby powiadomić wszystkich, że jest tam właśnie 7 miejsc parkingowych z ograniczeniem czasowym.

Prezes zaprzecza, by pracownicy OSM robili komukolwiek awantury z powodu parkowania.

– Prawdą jest, że mamy przygotowane karteczki, na których jest napisane, że jest to parking do 15 minut i w razie przekroczenia tego czasu może zostać wezwana straż miejska. My niczego nie zrobiliśmy bezprawnie, parking ma prawnie zatwierdzoną organizację ruchu, wszystko jest w uzgodnieniu z urzędem miasta.

Przedsiębiorcy uważają, że OSM dołożyło do remontu parkingu, więc sobie go kupiło.

– A nas nikt nie pytał o to, czy się dołożymy. Zresztą, czy można sobie kupić miejski parking?

Naczelnik wydziału dróg Wojciech Cywilk potwierdza, że OSM dołożyła do remontu parkingu. – A spółdzielnia mieszkaniowa przekazała część swojego terenu pod ten parking – dodaje.

Dlaczego tych miejsc jest aż siedem?

– Chodzi o to, żeby była rotacja klientów, aby mogli robić zakupy i korzystać z usług firm. Wokół znajduje się co najmniej 50 miejsc parkingowych, na których nie ma żadnych ograniczeń w parkowaniu.

Zarzuty przedsiębiorców, że nigdzie w mieście nie ma aż tylu miejsc z ograniczeniem parkowania do 15 minut, naczelnik kwituje przykładem, że choćby pod redakcją „Tygodnika Siedleckiego" jest parking, na którym można parkować do godziny.

– Jeśli ktoś chce, może złożyć wniosek, by również na ul. Czerwonego Krzyża wydłużyć ten czas z 15 minut do godziny. Na pewno zajmiemy się tą sprawą.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

WSCHODNIA IZBA GOSPODARCZA

ZAPRASZAMY PRZEDSIĘBIORCÓW NA SPOTKANIA

skoncentrowane na inteligentnych specjalizacjach województwa mazowieckiego.
Spotkania są dedykowane kadrze zarządzającej.

12.10.2021 „USPRAWNIENIA PROCESÓW DECYZYJNYCH ZWIĄZANYCH Z FUNKCJONOWANIEM PRZEDSIĘBIORSTW – w tym wykorzystanie sztucznej inteligencji i nowoczesnych narzędzi IT"

26.10.2021 „WYSOKA JAKOŚĆ ŻYCIA – ZAKRES ZDROWIE – nowe rozwiązania w zakresie kontaktu z pacjentem i opiece koordynowanej"

16.11.2021 „TRANSFORMACJA GOSPODARKI W KIERUNKU PRZEMYSŁU 4.0 – założenia, przykłady, zalety i zagrożenia"

Udział w spotkaniach jest bezpłatny.
Liczba miejsc ograniczona.

NIE PRZEGAP SZANSY!
ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

Szczegóły i rejestracja on-line na stronie:
www.wig-wn.pl – >oferta – >spotkania
TEL.: 500 748 007

Jeśli ze względu na stan epidemii COVID-19 nie będzie możliwe przeprowadzenie planowanych spotkań stacjonarnie, wówczas odbędą się one z wykorzystaniem narzędzi teleinformatycznych.

Zadanie dofinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.

Szpilki Zaczyńskiej
To nadal partia ludzi brzydkich

Polska ma dwie twarze. Jedną poznaliśmy na gali Nagrody Literackiej Nike. To twarz inteligentna, wrażliwa, ludzka. Drugą widzieliśmy na konferencji ministra Kamińskiego, gdy przedstawiał kadry z filmu pornograficznego, gdy mężczyzna kopulował z klaczą. Rzekomo uchodźca. Jasne... Nie damy gwałcić naszych krów, kóz i klaczy... Ta druga twarz to PiS. Tacy ludzie rządzą w Polsce. Czego jeszcze nie rozumiecie?

„Gdzie są dzieci z Michałowa?". Kartki z tym pytaniem podnosili goście gali Nike. Nominowana autorka odczytała do rządzących list z prośbą o humanitarne traktowanie uchodźców, w tym dzieci. Apelowała: pomyślcie o swoich. Co czujecie?

Pisowski minister tłumaczył następnego dnia, że przecież dzieci nie zostały same wysłane do lasu... One są z rodzicami – przekonywał. Zostały nakarmione. A ten miś na zdjęciu (dziewczynka przytula pluszowego misia) jest od strażnika granicznego. O, kurde! Jacy my jesteśmy dobrzy! Jeśli już dziecko musi koczować w lesie (ale z rodzicami!), to chociaż misia ma.

Te dwie twarze Polski dzieli przepaść. Jaka to smutna prawda. I podział ten nie ma nic wspólnego z wywyższaniem się inteligentów (taaa.... czytate takie, nagrody za książki przyznają, mądrale) nad prostym pisowskim elektoratem, ogłupionym przez propagandę TVPiS. Przy granicy, owszem, widzieliśmy już typowo pisowskie lica, zagłuszające traktorem prośby migrantów, ale teraz widzimy pięknych, spracowanych ludzi, mieszkańców okolicznych wsi, którzy mówią z bólem: jak tak można traktować ludzi? Oni słyszą nocami płacz dzieci... Oni wiedzą, że niedaleko ich domów UMIERAJĄ ludzie, którzy uciekli ze swojego kraju, by szukać schronienia w innym, którzy zabierali dzieci, chcąc je ochronić przed szaleństwem wojny i fanatyków. Niestety, trafili na rząd PiS...

Wstydźcie się pisowcy! Wstydźcie się wszyscy ci, którzy na PiS głosujecie! Ta brzydka twarz Polski, to wasza twarz.

Gdy PiS po raz pierwszy objął rządy, przylgnęła do niego nazwa „partia ludzi brzydkich". Bo tak się składało, że tworzyli ją wyjątkowo nieurodziwi politycy. Cóż... niewiele się zmieniło. Panie mają teraz może więcej loczków, panowie są lepiej przystrzyżeni, ale to nadal potworna, brzydka twarz PiS-u...

Wstydźcie się. I odejdźcie. Lata waszych rządów to potworna porażka człowieczeństwa.

PS Daliście już swoim dzieciom misia?

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby
Zero tolerancji

„Nie zgadzam się z twoimi poglądami, ale po kres moich dni będę bronił twojego prawa do ich głoszenia".

François-Marie Arouet Voltaire, zwany po polsku Wolterem, podobno nigdy tych słów nie wypowiedział. A i tak wszyscy powtarzają. To znaczy powtarzali. Powtarzali, dopóki w modzie było bronić wolności słowa i tolerancji dla różnorodności światopoglądów. W czasach Facebooka, informacyjnych baniek oraz koncernów programujących odbiorców na swoją „prawdę", takie wolnościowe fanaberie już nie obowiązują. Badania socjologiczne dowiodły, że ludzie są gotowi wiele poświęcić, byle nie dowiedzieć się o faktach, które są sprzeczne z ich poglądami. Taka nasza natura.

Teraz moda jest inna. Dla „wrogów tolerancji" nie ma tolerancji. Dla „wrogów wolności" nie ma wolności. A o tym, kto jest „wrogiem", decydujemy my. I będziemy wrogów powstrzymywać, nawet siłą. Natomiast ci, którzy chcą powstrzymywać nas, to faszyści. I dla nich nie ma tolerancji. Kto nie zgadza się z naszą definicją tolerancji, wolności słowa, naszymi poglądami na edukację, płeć, rasę, tego należy unieważnić, żeby nie miał nic do gadania. No i właśnie dlatego Rafała Ziemkiewicza nie wpuszczono do Wielkiej Brytanii. Przemycał niesłuszne poglądy. W swojej głowie.

Zanim zaczniemy ubolewać nad tym, że Polska spadła w rankingu wolności prasy, sprawdźmy fakty. Kiedy, zdaniem Reporterów Bez Granic, było u nas dobrze? Kiedy mieliśmy w Polsce apogeum prasowej wolności? Gdy przejmowano „Rzeczpospolitą" i niszczono „Uważam Rze", gdy ministrowie Donalda Tuska naradzali się w restauracjach, jak z pomocą Niemców zmienić naczelnego „Faktu" – rankingi wolności prasy szły w górę. Gdy rządowe służby premiera Tuska wyrywały laptopa z rąk naczelnego „Wprost", byliśmy w czołówce, na 19. miejscu. Gdy już wyrwały, to dziennikarzom, zdaniem „reporterów", nawet się polepszyło – miejsce 18. Wiwat!

A kiedy nam się dramatycznie pogorszyło? Od kiedy prasa przestała być wolna? Ano jakoś tak wtedy, gdy ogłoszenia rządu i rządowych spółek przestały płynąć do gazety Adama Michnika i zaczęły płynąć w inną stronę.

Reporterzy Bez Granic (przy okazji, zna ktoś jakiegoś reportera z tej organizacji?) tworzą ranking, pytając o opinie – cytuję Wikipedię – „wybranych dziennikarzy, prawników, socjologów oraz innych ekspertów". Pytają wybranych przez siebie.

Nie mówię, że z naszymi mediami jest dobrze. Ale że odbiorcy mają dziś do wyboru, jak to się mówi, szerszą paletę poglądów i opinii – to fakt. Choć o „za" i „przeciw" w sprawie szczepionek na przykład, nie ma dyskusji. Program Pospieszalskiego wyleciał z tego powodu z TVP.

W bezstronność rankingów jednak RBG nie wierzę. A i władzy, żadnej władzy, niezależne media nigdy nie zadowolą. „Taka kurde gazeta, która zajmuje się wyłącznie hejtem i nieustannym atakowaniem rządu i premiera, to jest kurde mać obłęd" – takie urocze zdanie nagrało się w restauracji. A kto tak mówił? Paweł Graś, człowiek Donalda Tuska. Myśl złota, nic tylko smacznie przyprawić i z grzybkami podać. Albo w ramki gustowne oprawić. W Onecie albo „Newsweeku" interesująco by się prezentowała.

DARIUSZ KUZIAK

Krwiodawcy i ich święto

Patronat „TS"

Już po raz 17. w Siedlcach odbył się festyn Krew dla Miasta i Powiatu, organizowany przez siedlecki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża z prezesem Mieczysławem Stefaniukiem na czele.

Na placu gen. Sikorskiego w Siedlcach od rana do popołudnia można było oddać krew, a chętni mogli również zmierzyć poziom cukru, ciśnienie, zbadać wzrok i słuch. Niewątpliwie sporą atrakcją były pokazy pierwszej pomocy przedmedycznej. Na miejscu można było również obejrzeć sprzęt ratowniczy, którym specjaliści posługują się na co dzień.

Po południu w Centrum Kultury i Sztuki odbyło się coroczne święto krwiodawców, na którym wręczono odznaczenia dla najbardziej zasłużonych. Mamy w Siedlcach wiele osób, które oddały już kilkadziesiąt litrów krwi. A to cieszy, bo jak mówi się w środowisku medycznym, pandemia wpłynęła na liczbę osób, które decydują się oddać krew. Często ta decyzja zapada bez ich woli: bo ktoś jest chory, ktoś inny na kwarantannie. Tym bardziej należy doceniać krwiodawców. (**jj**)

Zdjęcia: **AGA KRÓL**

Festiwalowe wieści, czyli...
Uważajmy na życzenia!

Czy pięćdziesięciolatek, uważający się za mało atrakcyjnego, dla którego szczytem uniesień jest rozmowa o marginesie błędu statystycznego w prowadzonych badaniach oraz pisarz, który – powiedzmy sobie prawdę – lata świetności ma za sobą, mogą porwać teatralną publiczność? Ooo, tak!

Waldemar Obłoza (uwielbiany zresztą przez siedlecką publiczność) i **Kacper Kuszewski** stworzyli absolutnie cudowny duet! Dwóch facetów, przyjaciół, którzy spędzają sporo czasu w pubie na grze w rzucie lotkami, udziela sobie rad... Jeden jest samotny, drugi chce zmienić ten stan rzeczy. W prezencie urodzinowym chce wykupić więc przyjacielowi usługę u Cyganki, która ma prowadzić coś na wzór biura matrymonialnego. Jaka ma być wybranka? Na naszych oczach powstaje lista życzeń... I wtedy do akcji wkracza **Aneta Zając**. Wypisz wymaluj – stworzony przez panów ideał... Oooj, a wtedy nawet męska przyjaźń może zawisnąć na włosku!

„Lista męskich życzeń" w reżyserii **Artura Barcisia** pięknie (bo subtelnie i z dystansem) pozwala nam śmiać się z nas samych. Jacy jesteśmy? O czym marzymy? Jak łatwo przejść z zachwytu w panikę, a zalety szybko przekuć w wady i odwrotnie? Sceniczne trio pokazało to kapitalnie i żywiołowo. Publiczność wielokrotnie nagradzała dialogi spontanicznymi brawami.

Spektakl zaprezentowano w ramach **IX Ogólnopolskiego Festiwalu „Sztuka plus Komercja".** Kolejny konkursowy zobaczymy **23 października**. Będzie to „Wieczór panieński plus" w reżyserii **Marii Seweryn**. Historia trzech przyjaciółek, kobiet po przejściach, które wkraczają na nowe drogi życia. Wystrzałowy wieczór panieński kończy się wielką awanturą... Dlaczego? Warto się przekonać samemu.

W międzyczasie jednak, już

Patronat „TS"

9 października, w ramach wydarzeń towarzyszących festiwalowi zobaczymy spektakl komediowy „**Weekend z R**." z doborową obsadą. Przekonamy się, że nawet najbardziej misterny weekendowy plan może wziąć w łeb, jeśli komuś nieopatrznie wymknie się o jedno słowo za dużo... Przezabawna i brawurowa komedia charakterów i sytuacji. Bilety do kupienia w kasie CKiS i przez stronę internetową.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Powiat węgrowski: Szczepienia przeciw covid-19.

Zachęcać czy przymuszać?

Czy samorząd powiatu węgrowskiego zrobił wystarczająco dużo, żeby skutecznie promować szczepienia przeciwko covid-19 wśród mieszkańców? Zdaniem radnych opozycji działania te były słabe.

W dyskusji padły nawet głosy, że szkoły, w których nie ma „wyszczepione" co najmniej 70 proc. młodzieży i personelu powinno się zamykać, a uczniów kierować na naukę zdalną.

OGNISKA W SZKOŁACH

Od kilkunastu miesięcy tzw. covidowe raporty są stałym punktem sesji rady powiatu węgrowskiego. Sprawozdania z „frontu walki" z pandemią składają: dyrektor SPZOZ oraz kierownik węgrowskiego Sanepidu. Tak było i na ostatniej sesji, która odbyła się 30 września.

Kierownik Sanepidu **Janina Puścian-Roszkowska** poinformowała, że od marca 2020 roku w powiecie węgrowskim wykryto 3603 przypadki covid-19 (tyle było dodatnich wyników testów). 562 osoby trafiły do szpitala, a zmarły 142 osoby (głównie ludzie starsi i z chorobami współistniejącymi). Na kwarantannę skierowano w sumie 12118 osób. Obecnie (dane z 29 września) na covid-19 choruje 51 osób, z czego 11 przebywa w szpitalu. Na kwarantannę Sanepid skierował 496 osób.

Jak poinformowała pani kierownik, wzrost zachorowań nastąpił we wrześniu. No covid-19 chorują przeważnie niezaszczepieni. Główne ogniska koronawirusa występują w szkołach. Sanepid wydał 15 opinii zawieszających zajęcia częściowo zawieszających zajęcia w 9 placówkach oświatowych na terenie powiatu. 9 opinii było związanych z zachorowaniem ucznia, a 6 z zachorowaniem nauczyciela. Obecnie (dane z 30 września) na kwarantannie było 386 uczniów i nauczycieli.

Janina Puścian-Roszkowska stwierdziła, że systematycznie wzrasta liczba zakażeń i osób kierowanych na kwarantannę, i że jedyną szansą na poprawę tego stanu rzeczy są szczepienia.

Zastępca dyrektora SPZOZ **Tomasz Czerski** potwierdził, że przybywa zakażonych covidem. Zarażeni wymagający hospitalizacji są kierowani do szpitala południowego w Warszawie. Gdy powtórnie zostanie otwarty oddział covidowy w Siedlcach, pacjenci również tam będą przewożeni. W związku ze wzrostem zachorowań uruchomiono odpowiednie procedury zarówno w szpitalu, jak i w przychodniach. W Węgrowie nadal działają dwa punkty szczepień (w szpitalu oraz w dawnym gimnazjum gminy Liw), w których można przyjąć pierwszą, drugą, a nawet już trzecią dawkę preparatu przeciwko covid-19.

CO ŻEŚCIE ZROBILI?

Z informacji z 29 września dotyczących szczepień, którą otrzymali radni wynika, że w powiecie węgrowskim w pełni zaszczepionych jest 28695 osób (43,9 proc.). Najwięcej w Węgrowie (50,4 proc.), a najmniej w gminie Grębków (36,7 proc.).

Zdaniem radnego **Pawła Stelmacha** te wskaźniki są bardzo niskie. Pytał więc, co władze powiatu zrobiły, żeby promować szczepienia? Czy wyasygnowały jakieś dodatkowe pieniądze na ten cel? Radny zwrócił również uwagę, że poziom „wyszczepienia" wśród młodzieży szkolnej wynosi zaledwie 25 proc. – To dla nas też dzwonek alarmowy i powinniśmy zrobić wszystko, żeby zachęcić młodzież do szczepień – stwierdził Paweł Stelmach.

Starosta **Ewa Besztak** odparła, że przedstawiciele zarządu powiatu odbyli szereg spotkań (m.in. w szkołach), w czasie których zachęcali do szczepień. Przyznała, że zwłaszcza młodzież nie jest łatwo przekonać do szczepień. Zaznaczyła, że nie można do tego nikogo zmuszać. - Ruch antyszczepionkowy jest bardzo aktywny. Nasze działania muszą być zgodne z prawem – stwierdziła starosta.

fot. sej

ALBO SZCZEPIONKI, ALBO NAUKA ZDALNA

Były starosta **Krzysztof Fedorczyk** postawiłby na bardziej radykalne rozwiązania. – Zastanawiam się, czy państwo polskie nie powinno wprowadzić żelaznych postanowień, że na przykład gdy w szkole nie ma wyszczepionych 70 proc. uczniów, to nie prowadzi się normalnej nauki, tylko w systemie zdalnym – stwierdził. Zaznaczył, że jeśli ogniska zakażeń w szkołach będą rozwijać się, powiat może zostać objęty lockdownem.

Do rozwinięcia akcji propagandowej dotyczącej szczepień w szkołach podległych powiatowi namawiał radny **Andrzej Kruszewski**. Zwracając się do kolegów radnych, powiedział, iż oczekuje, że każdy z zabierających w dyskusji głos powie „o swojej sytuacji szczepiennej". Wyznał, że przyjął już dwie dawki szczepionki i w pierwszym możliwym terminie zaszczepi się po raz trzeci.

- Antyszczepionkowców jest kilka procent. Pozostaje więc ponad 40 procent osób, o które warto zawalczyć – stwierdził Paweł Stelmach.

- Mamy wielu zatwardziałych przeciwników szczepień i trudno ich do tego zmusić – przyznał wicestarosta **Marek Renik**. I dodał: - Każdy jest wolnym człowiekiem i podejmuje działania zgodne ze swoim sumieniem.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

R E K L A M A

Pierwsze takie zmagania w naszym kraju odbędą się w Sokołowie Podl.

Łap i ciągnij!

Pandemia sprawiła, że młodzież trzeba siłą wyciągać sprzed komputerów. Mistrzostwa Polski Szkół Rolniczych w Przeciąganiu Liny doskonale się do tego nadają.

fot. ZSCKR Sokołów Podl.

Reprezentanci szkoły nieźle wypadli w półfinałach.

Jak mówi **Sławomir Wróblewski**, dyrektor sokołowskiego Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego, pomysł wyszedł z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Polskiego Związku Przeciągania Liny.

SZKOLNY ROZPĘD

– Na radzie dyrektorów szkół rolniczych w Katowicach ktoś rzucił, że dobrze byłoby zorganizować jakieś zawody – przypomina sobie. I od razu dodaje: – Przeciąganie liny jest w naszym kraju coraz popularniejsze. Kluby powstają jak grzyby po deszczu. Pomyślano więc, żeby spopularyzować ten sport także w szkołach średnich. A przy okazji wyciągnąć sprzed komputerów młodych ludzi, którzy z powodu pandemii przestali dbać o tężyznę fizyczną.

Bardzo szybko sprawa nabrała rozpędu. – Najpierw wysłaliśmy 2 nasze wuefistki na kurs trenerski, a potem zacieśniliśmy współpracę z PZPL – opowiada szef sokołowskiego „Rolnika". – Na święcie sportu w 2020 r. przedstawiciele Związku przeprowadzili profesjonalny trening dla wszystkich zainteresowanych. Potem odbyły się mistrzostwa szkoły, w których startowały poszczególne klasy. W ten sposób wytypowano 5-osobowe zespoły na mistrzostwa, w kategoriach: chłopcy, dziewczęta i mikst, czyli w naszym przypadku 3 panów i 2 panie.

Patronat nad Mistrzostwami Polski Szkół Rolniczych w Przeciąganiu Liny objęły resorty rolnictwa i kultury. Wszystkie szkoły średnie tego typu, których w Polsce jest 59, podzielono na 6 grup. We wrześniu w tych grupach odbyły się półfinały. W naszej, obejmującej północnowschodnią Polskę, startowały m.in.: Sejny, Suwałki czy Stare Lubiejewo. Do finału awansowały po 2 najlepsze drużyny w każdej kategorii. Będzie to w sumie 36 zespołów, w tym 3 z Sokołowa, bo dziewczęta i mikst zajęły pierwsze miejsca, a chłopcy – drugie.

WCIĄGAJĄCA ZABAWA

Na wyższym szczeblu zdecydowano, że Mistrzostwa Polski Szkół Rolniczych w Przeciąganiu Liny odbędą się na terenie ZSCKR w Sokołowie Podlaskim. Na godz. 8.30 przewidziano śniadanie, a na 9.30 – rejestrację drużyn. Mecze fazy finałowej rozpoczną się o 10.00, zaś ceremonia zamknięcia, czyli wręczanie pucharów, medali i statuetek – o 14.00.

Jak Sławomir Wróblewski ocenia szanse swojej drużyny? – Nie znamy innych zespołów. I nie wiemy, czy są lepsze siłowo, bo, jako że to dopiero pierwsza edycja, nie wprowadzono np. ograniczeń wagowych, które obowiązują na mistrzostwach Polski czy świata. Ale nadzieja na wysokie miejsce jest, bo wszystkie nasze 3 drużyny przeszły do finału – odpowiada.

I podkreśla, że mistrzostwa będą otwarte. – Zapraszam wszystkich sokołowian do kibicowania naszej drużynie. Większość tych, którzy pierwszy raz spotykają się z tą dyscypliną, reaguje uśmiechem albo ironicznymi komentarzami. Ale wystarczy obejrzeć zawody w przeciąganiu liny, żeby uznać, że to bardzo widowiskowa i wciągająca zabawa – przekonuje. (**BS**)

Działka z budynkiem dawnej szkoły podstawowej w Zawadach (gm. Liw) sprzedana.

Będzie dom opieki?

fot. sej

Szkoła Podstawowa w Zawadach została zlikwidowana w 2010 r. Od tamtego czasu budynek stał pusty. Kilka lat temu zainteresowali się nim przedsiębiorcy, którzy zamierzali tu urządzić dom opieki. Gmina nawet wydzierżawiła im nieruchomość na rok, ale z biznesowych zamierzeń nic nie wyszło.

W lutym wójt **Bogusław Szymański** ogłosił przetarg na sprzedaż tej nieruchomości. Działkę o powierzchni 21 arów z budynkiem o powierzchni ponad 500 m^2 wyceniono na 333 tys. złotych. Cena była chyba zbyt duża, bo nikt nie stanął do przetargu. W drugim przetargu cenę obniżono do 266 tys. złotych. Zgłosił się jeden zainteresowany. Wygrał przetarg, deklarując, że za nieruchomość zapłaci 269 622 zł.

– Co teraz będzie w budynku? – zapytała na sesji radna **Aldona Grenda**.

Wójt Bogusław Szymański odparł, że nie wie, jakie zamierzenia ma nowy nabywca. Obiecał zapytać o to przy podpisywaniu aktu notarialnego.

Większą wiedzę miał przewodniczący rady gminy **Mieczysław Jaszczur**. – Ten pan dwa razy oglądał szkołę. Rozmawiałem z nim. Powiedział, że będzie tam dom opieki, albo jakaś rehabilitacja – poinformował. Dodał, że nowy właściciel wiosną przyszłego roku rozpocznie generalny remont budynku.

Dawna szkoła w Zawadach to niejedyna nieruchomość oświatowa, którą w tym roku sprzedała gmina Liw. W kwietniu odbył się przetarg na budynek dawnej szkoły w Jarnicach. Działkę o powierzchni 0,88 ha z budynkiem o powierzchni 509 m^2 wyceniono na 491 tys. zł. Do przetargu stanęło trzech oferentów. Ostatecznie nieruchomość została sprzedana za 570 tys. zł.

Gmina ma jeszcze na zbyciu działkę i budynek po szkole w Jartyporach. Może się jednak okazać, że nie uda się sprzedać tej nieruchomości, gdyż roszczenie do niej zgłosili spadkobiercy dawnych właścicieli majątku w Korczewie. (**sej**)

Noc agentów w bibliotece

Nie lada atrakcje przygotowała dla młodzieży Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie. W nocy z piątku na sobotę (10-11 września) młodzi ludzie mogli wziąć udział w „Nocy Agentów".

Impreza rozpoczęła się od spotkania z **Krzysztofem Petkiem**, autorem książek sensacyjno-przygodowych dla młodzieży, dziennikarzem śledczym, organizatorem wypraw i szkół przetrwania. Gość opowiedział o swoich wyprawach do Ameryki Południowej i na Syberię, przytaczając ciekawe i zaskakujące anegdotki. Uczestnicy przeszli też szybkie szkolenie z samoobronny, poznając kilka chwytów, pozwalających uwolnić się od atakującego napastnika.

Po ćwiczeniach młodzi agenci wzmocnieni pizzą przystąpili do właściwego zadania, czyli do gry terenowej i poszukiwania ukrytego skarbu. Podzieleni na trzy grupy szukali wskazówek, które miały ich doprowadzić do skarbu. Były ukryte w kopertach w bibliotece i na terenie miasta. Nie były to proste wskazówki, gdyż napisano je po rosyjsku czy hiszpańsku, wymagały znajomości różnego rodzaju szyfrów, znajomości miasta, a także kreatywności i logicznego myślenia. Ostatecznie skarb został odnaleziony. Był nim wojenny bagnet z ciekawą historią. Odkrywcy w nagrodę otrzymali książki Krzysztofa Petka.

Po zakończeniu gry terenowej odbyły się warsztaty literackie. Po nich, około pierwszej w nocy, część agentów wróciła do domu, a część spędziła noc w bibliotece, w ciemnej czytelni na karimatach i w śpiworach. Niektórzy wyczerpani emocjami zasnęli szybko, inni jeszcze długo rozmawiali... Wszyscy uczestnicy imprezy z certyfikatem czytelniczych agentów wrócili zadowoleni do domu. (**sej**)

Nasze nazwiska (416)

Gerwatowski – nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków", od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku" pod redakcją A. Cieślikowej. Podobnie jak nazwisko Gierwatowski, wywodzi je Rymut od nazwy wsi Gierwaty, leżącej w powiecie ostrołęckim, gminie Goworowo. Natomiast A. Boniecki w swoim herbarzu, podobnie jak L. Zalewski w książce „Szlachta ziemi liwskiej", wiążą pochodzenie tych nazwisk z wsią Gierwaty położoną w gminie Młynarze, w powiecie makowskim. Te wsie leżą około 13 km od siebie. Nazwiska Gerwatowski i Gierwatowski mogły otrzymywać osoby, które z nich pochodziły lub przybyły. Wspomniane nazwiska powstawały jednak głównie jako szlacheckie. Pieczętowali się Gierwatowscy vel Gerwatowscy herbem Szeliga. Wcześniej nazywali się Gierwat. Nazwanie to pierwotnie w języku staro-wysoko-niemieckim oznaczało strażnika z dzidą o żelaznym grocie. Jeszcze w 1588 roku był notowany w zapiskach Sebastianus et Stanislaus Gyerwaczi. Wydaje się, że nazwiska te mogły być znane w połowie XVII wieku (w 1648 roku znajdujemy w źródłach Andrzeja, Grzegorza i Łukasza). Byli Gierwatowscy vel Gerwatowscy dziedzicami dóbr Strzemieczne-Franki i Ogony na ziemi różańskiej oraz Gołębie, Świeże i Żebry Wielkie w dawnym powiecie brańskim. Notowani byli w woj.: podlaskim, pomorskim, kaliskim, płockim i wołyńskim. Bardzo podobne nazwisko Giewartowski, znane od 1578 roku, pochodzi od nazwy wsi Giewartów leżącej w powiecie konińskim. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Gerwatowski posługiwało się w Polsce 617 osób. Najwięcej w dawnym woj. piotrkowskim – 106, warszawskim – 83 i ostrołęckim – 81. Nazwisko Gierwatowski nosiło wówczas 389 osób, z czego najwięcej w warszawskim – 82. W siedleckim – brak danych.

Kusio – znane jest od 1789 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków"). Wywodzi je autor tej książki od słów, takich jak: *kusy* w znaczeniu krótki, *kus, kęs* oraz *kusić*. W staropolszczyźnie kusy znaczyło obcięty, zwierzę z obciętym ogonem lub bez ogona, człowiek kuso, czyli skąpo ubrany, przenośnie szczupły, niewielki, wątły, mizerny, lichy. Słowo *kus(y)* oznaczało dawniej figiel, psotę, ale także przenośnie czyn podły, podstępny, w gwarze zająca, kota, od XIX w. – diabła. Kusić znaczyło stawiać kogoś w trudnej sytuacji, spróbować smaku, biorąc kąsek jadła albo łyk napoju do ust, wystawiać na pokusy, mamić, a także straszyć, markować („Całą noc on kusił = łaził"). Nazwisko może pochodzić od słowa kuś. Nazywano tak dawniej chłopaka terminującego u kucharza, podrostka, w gwarze penisa (dawniej również kuśką oraz ptaszkiem). Kusiać, kuśnąć znaczyło pocałować, na Kaszubach kus – pocałunek. Zawołaniem *„kus, kus, kus"* odpędzano dawniej kozy i owce. Jak pisze Rymut, przyrostek „-o" w nazwiskach wprowadzał męskie nazwania do deklinacji nijakiej. Nadawało im to odcień spieszczenia. Otrzymywały je zwykle osoby lubiane w swoim środowisku. Według SNWPU, nazwiskiem Kusio w 1990 roku posługiwało się w Polsce 879 osób, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. radomskim – 279. W siedleckim – 46 osób.

Andrzej Karlikowski

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń – 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

Autorska Pracownia Architektoniczna K2 Bożeny i Henryka Kosieradzkich obchodzi jubileusz 20-lecia istnienia.

Gdy praca jest pasją...

Poznali się na studiach, na Politechnice Białostockiej, oczywiście na wydziale architektury. Ona przyjechała z Olsztyna, on z rodzinnych Siemiatycz. Ona, jako studentka I roku, urządzała się w pokoju w akademiku. Trzeba było przybić półkę do ściany... Z pomocą przyszedł kolega z III roku architektury. A potem zaprosił ją do kina. Rok później się pobrali, w pamiętnym sierpniu 1980 roku. Do dziś tworzą parę w życiu prywatnym i w pracy zawodowej.

– Trafiliśmy na wyjątkowych profesorów architektury z Wrocławia, Krakowa, Warszawy, Gdańska, Białegostoku. To był prawdziwy tygiel światowych trendów w teorii i praktyce architektonicznej. Poprzez debaty między nimi, czasami ostre wymiany zdań, uczyliśmy się architektury, jej wyczucia – wspominają.

Białystok jako jeden z pierwszych w kraju wszedł w postmodernizm, kiedy cała Polska tkwiła w peerelowskim modernizmie, w którym królowała wielka płyta. A my zachwycaliśmy się architekturą zabytkową, detalem, innym, ciekawszym materiałem niż byle jaka prefabrykacja. Mieliśmy szczęście.

Do Siedlec trafili po studiach, gdy Henryk odpracowywał studenckie stypendium. Działało tu duże biuro Inwestprojekt.

Do wszystkiego dochodzili sami. Bez rodziny, bez szkolnych przyjaźni. Powoli wtapiali się w życie miasta. – Do dziś uważamy, że największą wartością Siedlec są ludzie – twierdzą zgodnie. Dziś Siedlce to ich miasto. Pokochali je i współtworzyli.

Jak pracuje się życiowym partnerom w jednej firmie? Nie kryją, że to... sztuka kompromisu. – Dla dobra rodziny – podkreśla Henryk ze śmiechem. Bożena zdradza, że projekty robią oddzielnie, a współpracują przy sprawach urzędowych. Dużo podróżują. I, jak łatwo się domyślić, zwiedzają głównie współczesną, wyjątkową architekturę, największe lub najciekawsze obiekty w danym kraju. Dzięki wsparciu Stowarzyszenia Architektów Polskich mają okazję do spotkań z architektami, autorami słynnych projektów. – To inspirujące – zachwyca się Bożena. – Taka wymiana myśli jest potrzebna.

– Holendrzy zaczynają projekty od skali makro do detalu. Czyli od przestrzeni, obrazu jak z drona, do szczegółów, niemal do klamki. W takim podejściu jest logika, myśl, która pozwala zachować piękno i obiektu i otoczenia – tłumaczą. Brakuje im tego we współczesnej urbanistyce w Polsce. Bo szacunek do przestrzeni to nie tylko zachowanie piękna, ale także komfort życia mieszkańców i ich bezpieczeństwo .

– W Europie, głównie w Skandynawii, kierunek urbanistyki jest nakierowany na człowieka. Miasta przekształcają się w miasta dla ludzi, a nie dla samochodów.

Często polega to na świadomym ograniczeniu przejezdności centrów miast i budowie osiedli, po których trzeba głównie chodzić lub poruszać się rowerem, rolkami, hulajnogami.

– Ludzie się mijają, widzą siebie, mają kontakt i okazję patrzeć sobie w oczy, rozmawiać, pomóc sobie. Gdyby u nas zamknięto ul. Piłsudskiego, byłby to szok, ale tak jest w wielu krajach Europy. W Kopenhadze samochodami jeździ 14% mieszkańców, ponad 60% przesiadło się na rowery, a reszta korzysta z komunikacji miejskiej – wyliczają. – Gdy ludzie muszą gdzieś dojść lub dojechać rowerem, mają okazję do spotkań. Gdy rozmawiają, rodzą się relacje. W ten sposób także architekci mogą mieć wpływ na społeczeństwo. Nad rozwojem miast powinni czuwać w zespołach: architekci, urbaniści, socjolodzy, ekolodzy, spece od komunikacji.

Co sądzą o Siedlcach? Rozwinęły się. Ale cały czas brakuje pięknego centrum. Ideałem byłoby stworzenie strategii rozwoju miasta, jak na przykład zrobił to prezydent Olsztyna.

– Nawołujemy do pewnej rewolucji przestrzennej, bo chyba nadchodzi już czas na decyzje, które zmienią serce miasta. W centrum powinniśmy się spotykać, tymczasem gości oprowadzamy opłotkami do parku, do pałacu Ogińskich...

Dorobek Autorskiej Pracowni Architektonicznej K2 jest imponujący. Któż nie zna charakterystycznej zabudowy osiedli Nowy Świat czy osiedla Zacisze na Rakowieckiej i Składowej? Wizjonerska przebudowa siedleckiego „Atlasu" to także ich dzieło, podobnie nowoczesny, niedawno otwarty hotel „Hetman", czy takie budynki, jak Kolegium Języków, siedziba M3, Olimp, Arkadia. W swoim portfolio para architektów ma kilkaset realizacji obiektów użyteczności publicznej (m.in. przepiękny budynek MBP, siedzibę Urzędu Skarbowego, czy Urzędu Gminy w Mińsku Maz.) i inwestycji komercyjnych. Ich projekty są zrealizowane w wielu miejscach w obszarze od Siemiatycz (Kościół pw. św. Andrzeja Boboli) poprzez Łosice, Łuków, Siedlce, Mińsk Mazowiecki – do Warszawy włącznie. Stosują nieszablonowe rozwiązania, które wyróżniają się w zalewie pospolitości. Są zawsze ciekawi świata, wcielając w życie idee, którym hołdują: bycia z ludźmi i dla ludzi. Na niedawnym wernisażu znanego malarza, profesora ASP w Warszawie **Stanisława Baja**, Bożena zapytała mistrza, co myśli o architekturze.

– Jest najważniejsza w palecie sztuki – odpowiedział bez wahania artysta. – Kształtuje wrażliwość i gust, bo to pierwsze, na co pada wzrok ludzi wchodzących w przestrzeń.

Architektka z aprobatą kiwnęła głową. To się zgadza: architektura to sztuka i wielka odpowiedzialność...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Bożena i Henryk Kosieradzcy

fot. arch.

„Goniec" w Łochowie

Ukazał się pierwszy numer „Gońca Łochowskiego". Gazeta będzie się ukazywała raz w miesiącu.

Wydawcą „Gońca" jest stowarzyszenie „No Limit", a redaktorem naczelnym gazety – **Andrzej Suchenek**, były dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Łochowie, były przewodniczący rady miejskiej oraz kandydat na burmistrza Łochowa w wyborach 2018 r.

– Pragniemy, aby „Goniec" przyciągnął jak najszersze grono odbiorców, zwłaszcza tych, którzy od Facebooka wolą pisma papierowe. Główna idea, jaka nam przyświeca, to poruszanie na łamach gazety tych treści, którymi na co dzień żyje nasza społeczność, oraz nadawanie im szerszego kontekstu – czytamy we wstępniaku od redakcji.

W tym numerze „Gońca" m.in. rozmowa z prezesem firmy Arche **Władysławem Grochowskim**, przypomnienie sylwetki **Szymona Kobylińskiego**, który był związany z gminą Łochów, kalendarium wydarzeń związanych z budową wiaduktu/tunelu, relacje z prac samorządów miejskiego i powiatowego. Gazeta liczy 12 stron. Kosztuje 1,99 zł. (**sej**)

Strażak w trzecim pokoleniu

Oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mińsku Mazowieckim starszy kapitan Kamil Płochocki już od najmłodszych lat marzył, by zostać strażakiem.

Nie wiadomo, czy to sprawiły geny po przodkach, czy też rodzinna tradycja. W straży pożarnej pracowali bowiem dziadek i ojciec pana Kamila. Ten pierwszy był dowódcą zmiany w jednostce w Pruszkowie, a drugi kierowcą ratownikiem w Warszawie. Jako uczeń szkoły podstawowej Kamil często wyjeżdżał, gdy nie kolidowało to z nauką, z ojcem na dyżury.

– Byłem zafascynowany tym zawodem i przekonany, że kiedyś też będę strażakiem – wspomina **Kamil Płochocki**. – Moja droga do zawodu była jednak trochę okrężna. Za pierwszym razem nie udało mi się dostać na studia do Głównej Szkoły Pożarniczej w Warszawie. O jedno miejsce ubiegało się wtedy 14 osób. Wymagania były duże, ale muszę też przyznać, że nie przygotowałem się należycie do egzaminów. Zdawało mi się, że przy mojej wiedzy i sprawności fizycznej będzie to bułka z masłem. Rzeczywistość okazała się inna i wylądowałem w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

To nie był szczyt marzeń przyszłego oficera pożarnictwa. Powrócił do Szkoły Głównej Pożarnictwa na kierunek cywilny. Będąc jeszcze studentem, zatrudnił się w 2006 roku w mińskiej komendzie straży pożarnej jako strażak ratownik. Po roku był już inżynierem. Kontynuował naukę, by w 2011 roku uzyskać awans na pierwszy stopień oficerski. Niebawem będzie więc obchodził jubileusz 15 lat pracy w pożarnictwie i dziesięciolecie pracy w korpusie oficerskim.

– Gdyby cofnął się czas i miałbym możliwość ponownego wyboru drogi zawodowej, podjąłbym taką samą decyzję, mimo że traumatycznych wydarzeń podczas służby było dużo i pewnie będzie ich jeszcze więcej – podkreśla starszy kapitan.

Kamil Płochocki

fot. A. Król

– Kiedy się jedzie do pożaru czy do wypadku, trzeba być przygotowanym na wszystko. Do dziś pozostał mi w pamięci pierwszy śmiertelny wypadek na mojej służbie. Często spotykamy się z wyrazami wdzięczności, ale bywa też, że ludzie obwiniają nas o swoje nieszczęście. Ja się im nie dziwię. Gdy w momencie podjęcia interwencji przepadło już pół życiowego dorobku, a my gasząc pożar jeszcze te straty powiększamy, bo przecież zawsze coś tam się jeszcze zepsuje, to nie każdy potrafi udźwignąć ogrom nieszczęścia. Dopiero po pewnym czasie, gdy szok minie, ludzie nam dziękują za to, co się dało uratować. Jesteśmy przygotowani i na takie sytuacje. Powodem naszych interwencji zawsze jest czyjeś nieszczęście, a na pewno jakieś kłopoty.

Pan Kamil ma trzech synów, ale nie wie, czy któryś z nich pójdzie w ślady pradziadka, dziadka i ojca. Chciałby, żeby kiedyś rodzina Płochockich mogła szczycić się strażakami w czwartym pokoleniu, ale nie zamierza wywierać na swoich chłopców presji. Sami muszą kiedyś wybrać swoją drogę życiową.

MIROSŁAW BUCZEK

epresa.pl e92b1b6191

Biegiem przez Platerów

Patronat „TS”

Ponad 250 osób pobiegło w niedzielę 3 października w 10. edycji popularnej imprezy sportowej „Biegiem przez Platerów”.

Pogoda była fenomenalna, biegaczy powitał ciepły słoneczny poranek. Zawody rozpoczęły się zgodnie z planem o godz. 11.00. Najpierw dzieci w wieku od 6 do 13 lat pobiegły na dystansach: 200 m, 300 m i 400 m. Półmaratończycy wystartowali w samo południe, kwadrans później - biegacze i kijkarze, którzy mieli do pokonania 5 km. Trasy przygotowano zgodnie z wytycznymi Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Start i meta znajdowały się w Platerowie na ulicy Dworcowej. W półmaratonie zawodnicy ruszyli w stronę Kisielewa, przez Michałów, Mężenin Kolonię, Mężenin, Klimczyce Kolonię, Lipno i z powrotem do Platerowa. Pięciokilometrowa trasa biegowa i trasa nordic walking wiodły ulicami Platerowa.

W niedzielnej imprezie sportowej wzięło udział ponad 250 osób. Biegacze przyjechali m.in. z Terespola, Siemiatycz, Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego, Siedlec i a nawet z odległego Grudziądza.

- Symbolem Biegu jest jabłko, podkreślające sadowniczy charakter gminy Platerów. Dlatego pyszne jabłka rozdawano na mecie, a w pakietach startowych zawodnicy otrzymali m. in. tłoczony sok jabłkowy, tzw. komin sportowy ozdobiony owocowym motywem, a dzieci okolicznościowe koszulki – wylicza **Sylwia Kacprzak** Z Fundacji Ultramaratonu, organizatora Biegu w Platerowie

Na biegaczy i kibiców czekały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Ostromęczyna Kolonii, które przygotowały smakowite pierożki, parowańce, naleśniki, tarty i inne wypieki – oczywiście wszystko z jabłkiem w roli głównej.

Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego. Sponsorem głównym Krynica Vitamin. Patronat Honorowy nad Biegiem objęli: **Michał Michaluk**, wicestarosta powiatu łosickiego i **Jerzy Garucki**, wójt gminy Platerów.

MILENA CELIŃSKA
Fot. Rafał Wysocki

Wyniki biegów

Bieg na 5 km: Kobiety, open: pierwsze miejsce Izabela Paszkiewicz (Terespol), drugie - Mariola Kłopotowska-Sawa (Siemiatycze), trzecie Joanna Andrzejewska (Lublin). Kategoria mężczyźni, open: zwyciężył Damian Świerdzewski (Dzbenin), drugie miejsce Bartosz Żuk (Siedlce), trzecie Kamil Szymanik (Pełch).

Nordic walking. KOBIETY: Złoty medal - Teresa Hryciuk (Biała Podlaska), srebrny Alicja Słowińska (Siedlce), brązowy Sylwia Sołtysik (Biała Podlaska). Wśród MĘŻCZYZN najlepszy był Sylwester Męczyński (Misie), a po nim Krzysztof Frąckowiak (Siedlce) i Waldemar Hryciuk (Biała Podlaska)

W półmaratonie w kategorii kobiety zwyciężyła Martyna Jakóbczyk (Grudziądz), drugie miejsce Beata Dąbrowska (Siedlce), trzecie Katarzyna Stepczuk (Biała Podlaska). W kategorii mężczyźni na metę pierwszy dobiegł Kamil Walczyk (Maków), drugi Krzysztof Żebrowski (Ciechanów), trzeci Kamil Młynarz (Łęcznowola).

Klienci szukają pomocy często dopiero wtedy, kiedy jest już za późno.

Zanim podpiszesz umowę...

- W mniejszych miastach ludzie też miewają wielkie problemy - mówią pochodzący z Sokołowa Podlaskiego adwokaci. To dlatego założyli stowarzyszenie „Prawo do Godności”.

Rozmowa z **Beatą Sokołowską** i **Piotrem Mikołajczykiem** zaczyna się od banału: każdy z nas setki, jeśli nie tysiące razy w roku coś kupuje lub płaci za jakąś usługę. Jest więc konsumentem.

POTRZEBNE KOREPETYCJE

- Ale nie każdy ma tego świadomość. A już większości z nas przydałyby się poważne korepetycje z praw i obowiązków konsumenta - mówią pochodzący z Sokołowa Podlaskiego prawnicy.

Pani Beata dodaje, że robiąc zakupy w sklepie czy internecie, statystyczny Polak zwykle nie wie, na co się godzi, podpisując umowę. - Przez to albo zgadza się na niekorzystne dla siebie zapisy, albo, kiedy sprawy się skomplikują, nie umie zawalczyć o swoje - podkreśla. - Najczęstszy przykład? Kupienie telewizora czy odkurzacza na stronie internetowej sklepu RTV-AGD. Klient nie wie, że może odstąpić od umowy zawartej na odległość, a przez to automatycznie ją anulować. Tym bardziej więc nie wie, jak to zrobić i ile ma na to czasu. Podobna sytuacja: po kupieniu jakiegoś sprzętu okazuje się, że on nie działa, a sprzedawca nie uwzględnia reklamacji, przeciągając termin albo odwołując się do regulaminu, który nie jest zgodny z Kodeksem Cywilnym. Prawo mówi, że taki dokument uważa się za nieistniejący, ale konsument nie ma o tym pojęcia. I kolejny, bardzo częsty dziś, przykład: ustna umowa z firmą budowlano-remontową, która nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Klient nie wie, co z tym zrobić, bo nie jest świadomy swoich praw. Sądzi, że wszystko przepadło i tak musi zostać.

- Część osób w takiej sytuacji prosi w końcu o pomoc - włącza się pan Piotr. - Ale w większości przypadków robią to za późno. Nie znają podstawowej zasady: „Zanim podpiszesz umowę, skonsultuj się z prawnikiem”. Nie wiedzą też, że kwalifikują się do otrzymania pomocy prawnej z urzędu.

- I że istnieją inne wyspecjalizowane instytucje, od rzeczników praw konsumenta po Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów czy Rzecznika Finansowego, do których też można napisać - przypomina Beata Sokołowska.

POMOC I PROSTY JĘZYK

Przed 2 laty pan Piotr założył w Sokołowie Podlaskim działające non-profit stowarzyszenie „Prawo do Godności”. Ma ono pomagać zwłaszcza osobom poszkodowanym przez te z dużych korporacji (dyskonty, banki, sieci sklepów, operatorzy telefonów komórkowych), które działają na granicy prawa, a na pewno na szkodę klienta.

- Chcemy informować o ich nieetycznych działaniach, edukować na temat praw przysługujących konsumentom i zwracać uwagę na wadliwe przepisy - podkreśla Piotr Mikołajczyk. - Oraz pomagać tym, których te firmy skrzywdziły. A to wszystko przy pomocy prostego języka, bo ten prawny jest dla wielu ludzi niezrozumiały. Klient musi wiedzieć, co dany przepis oznacza w praktyce - wyjaśnia Beata Sokołowska.

– Wychowałam się tutaj, a teraz chcę oddać trochę wiedzy i doświadczenia tym, którzy tu mieszkają - mówi Beata Sokołowska.

A po chwili dodaje: - Od dziecka jestem związana z tymi stronami. Stąd pochodzi moja mama, a mój dziadek Marian Pietrzak jest znanym w Sokołowie Podlaskim pisarzem i założył prywatne muzeum. Wychowałam się tu, a teraz przyszedł czas, aby oddać trochę wiedzy tym, którzy tu mieszkają, bo w okolicy nie ma stowarzyszeń, które wspierałyby ludzi w zakresie praw konsumenckich.

- W mniejszych miastach ludzie też miewają wielkie problemy. To stąd pomysł, by działać tutaj, a nie, jak wiele podobnych organizacji, w dużych ośrodkach - potwierdza Piotr Mikołajczyk, który urodził się i wiele lat mieszkał w Sokołowie.

Tłumaczy też, czym ich działalność różni się od tego, co robią rzecznicy konsumentów. - Oni mają prawo nawet wystąpić do sądu, a my co najwyżej możemy zostać upoważnieni do reprezentowania tam klienta. A gdy jesteśmy bezsilni, pozostają inne urzędy jak Prokurator Generalny albo Rzecznik Praw Obywatelskich - mówi.

OD SPRAW BEZNADZIEJNYCH

Pierwszą inicjatywą stowarzyszenia było spotkanie zorganizowane pod koniec 2019 r. w Siedlcach pod patronatem miejskiej rzecznik praw konsumenta **Grażyny Krawczun**. Przyszły osoby (nie tylko z Siedlec, ale i Łukowa czy Węgrowa), które szukały pomocy. Stowarzyszenie planowało kolejne spotkania, ale wybuchła pandemia.

Od tego czasu „Prawo do Godności” można znaleźć na Facebooku. A po zniesieniu obostrzeń w każdy piątek pani Beata albo pan Piotr dyżurują w biurze na ul. Andersa 1A lok. 201 w Sokołowie. Na spotkanie można umówić się przez internet.

Z pomocy mogą korzystać nie tylko mieszkańcy powiatu sokołowskiego. Ale tych jest najwięcej.

- Znalazł się wśród nich młody mężczyzna, który dostał zawiadomienie o licytacji komorniczej swojego mieszkania - opowiada Piotr Mikołajczyk. - Szybko okazało się, że nie byłoby jej bez umowy, którą wcześniej zawarł. Dokument ten nakładał na klienta niezgodne z prawem obowiązki. Gdyby ten mężczyzna zgłosił się do prawnika 2 lata wcześniej, sprawę dałoby się wygrać. Na szczęście, choć sytuacja wydawała się beznadziejna, wszystko udało się odkręcić, bo mężczyzna nie dostał powiadomienia o terminie sprawy. Dzięki temu licytacja została zatrzymana, a sprawa wróciła do sądu. Nie wiem, jak się skończy, ale jestem dobrej myśli. Mam nadzieję, że podobnie będzie w przypadku naszej klientki, która odziedziczyła 3 mieszkania w najlepszej dzielnicy Warszawy, ale została omamiona przez kobietę, podającą się za prawnika i przekazała te lokale jako zabezpieczenie cudzego długu. Na dziś wiadomo, że uda się uratować przynajmniej 1 mieszkanie, ponieważ prokurator skierował oskarżenie przeciw rzekomej prawniczce. Niestety, 2 cenniejsze nieruchomości są nadal zagrożone.

Pani Beata i Pan Piotr mówią, że na razie sukcesy stowarzyszenia są symboliczne. - Ale za to pomogliśmy sporej grupie ludzi, którzy byli przekonani, że znaleźli się w beznadziejnej sytuacji. Czasami wystarczy, że wystosuje się list adwokacki do przedsiębiorcy, a ten kapituluje, bo nie chce się sądzić dla 300 czy 400 zł - kończą.

Tekst i zdjęcie:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Łosice pod lupą

Po ulicy błąka się bezdomny pies... Ktoś zdewastował ławkę w parku... Jeśli jesteś mieszkańcem Łosic, możesz o tym szybko powiadomić władze miasta. W systemie „Lupe", który od roku działa w łosickim UMiG, zanotowano do tej pory 117 zgłoszeń.

Czy taka aplikacja jest potrzebna? Jak się sprawdza w działaniu? Zapytaliśmy o to burmistrza **Mariusza Kucewicza**.

- Do tego, by wprowadzić system „Lupe", skłoniły nas obostrzenia pandemiczne. Aplikacja ma usprawnić komunikowanie się mieszkańców z urzędem i przyspieszyć reakcje na zgłaszane przez ludzi problemy, propozycje, pytania – zaznacza burmistrz.

Podkreśla też, że osoby, które chcą zasygnalizować jakiś problem, nie muszą się zastanawiać, kogo prosić o interwencję.

- Wystarczy wybrać w odpowiedniej zakładce temat zgłoszenia, by sygnał trafił do właściwego referatu, spółki komunalnej czy straży miejskiej. System sam segreguje zasygnalizowane sprawy. Zaletę stanowi łatwość dokonywania zgłoszeń. Jeśli ktoś dysponuje smartfonem z włączoną lokalizacją, może skorzystać z aplikacji i po prostu zrobić zdjęcie, ilustrujące np. uszkodzony chodnik, dodać krótki opis, a potem kliknąć „Wyślij". Oczywiście można też skorzystać z komputera stacjonarnego, wchodząc na portal „Lupe" lub klikając ikonkę „Lupe" na stronie UMiG Łosice – wyjaśnia Mariusz Kucewicz.

Dołączenie zdjęcia nie jest obowiązkowe. Nie trzeba też logować się do aplikacji. Ale tylko ci zalogowani zostaną powiadomieni o załatwieniu sprawy. Natomiast ci, którzy mają aplikację w telefonie komórkowym, będą informowani „na bieżąco" - każdy komunikat od urzędu od razu wyświetli im się na ekranie.

Przez rok profil w systemie „Lupe" w Łosicach założyło 88 osób. Samorząd nie zbiera danych o wieku czy płci użytkowników, nie wiadomo więc, kto najczęściej korzysta z systemu – młodzi, ludzie w wieku „40 plus", czy może starsi. Wiadomo natomiast, że przez rok mieszkańcy zgłosili 117 zdarzeń. Najwięcej zgłoszeń dotyczyło uszkodzenia chodników i dróg (42). Do Straży Miejskiej z kolei trafiło 28 informacji o różnych nieprawidłowościach, w tym po kilka na temat zaśmiecania miasta, nieprawidłowego parkowania, dewastacji mienia. W ciągu roku 17 razy zgłaszano awarię oświetlenia i 11 razy awarię wodociągów. Nikt nie zgłosił wypadku czy pożaru, choć aplikacja umożliwia sygnalizowanie takich zdarzeń.

- Uważam, że aplikacja jest bardzo dobra i pomocna. Pomimo stosunkowo krótkiego okresu jej działania, sama liczba zgłoszeń (średnio jedno na 3 dni) świadczy, że mieszkańcy doceniają tę formę komunikacji – mówi Mariusz Kucewicz, podkreślając jednocześnie: - Siłą rzeczy urzędnicy i służby gminne nie są w stanie pełnić nadzoru nad każdą latarnią, każdym odcinkiem chodnika czy każdym koszem na śmieci. Natomiast aplikacja „Lupe" umożliwia mieszkańcom zgłaszanie spraw 24 godziny na dobę.

System „Lupe" kosztuje UMiG Łosice miesięcznie 676 zł. Osoby korzystające z aplikacji nie płacą za jej pobranie. Dzięki systemowi dostają też informacje od urzędu miasta i gminy.

- Użytkownicy, z którymi rozmawiałem, byli zadowoleni głównie z dwóch rzeczy. Pierwsza: komunikaty o istotnych zdarzeniach typu awarie, brak wody czy planowane remonty wyświetlają się na smartfonie bezpośrednio po publikacji przez urząd. Kolejna to możliwość korzystania z powiadomień o harmonogramie wywozu odpadów. System przypomni, kiedy są odbierane śmieci i jakiego rodzaju – komentuje Mariusz Kucewicz.

Mariusz Kucewicz

Collage: MC, JK

A czy burmistrz sam używa aplikacji?

- Oczywiście, od samego początku. Przyznaję, że kilka zgłoszeń było mojego autorstwa – uśmiecha się Mariusz Kucewicz, dodając: - Zdarza się, że gdy podczas wieczornego spaceru dostrzegam jakąś usterkę, w obawie, aby nie uleciało mi to z pamięci, korzystam z aplikacji. Dlatego zachęcam wszystkich mieszkańców i odwiedzających nasz powiat do używania „systemu Lupe".

MILENA CELIŃSKA

■ System „Lupe" to strona internetowa (lupe.gminalosice.pl) lub zainstalowana w telefonie aplikacja mobilna, dzięki której można zgłaszać różnego rodzaju awarie oświetlenia, wodociągów, uszkodzenia dróg i chodników. Można też powiadomić o błąkających się zwierzętach, nieprawidłowo zaparkowanych pojazdach czy dewastacji mienia publicznego.

■ Jak dodać zgłoszenie? Wchodzimy na portal internetowy „Lupe" (ewentualnie na link umieszczony na stronie UMiG Łosice) lub korzystamy z zainstalowanej w telefonie aplikacji mobilnej. Potem wybieramy zakładkę: „dodaj zgłoszenie". Zgłaszając problem, możemy zachować anonimowość.

■ Dzięki aplikacji otrzymujemy harmonogram odbierania odpadów, komunikaty urzędowe (od września ub. roku było ich w Łosicach 71), informacje o wydarzeniach kulturalnych (w ciągu roku UMiG podał 30 takich wiadomości).

Żeby polski rolnik nie zamieniał się w parobka.

Dobre, bo nasze

Kolejne, zakończone niedawno, siedleckie Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym to nie tylko ponad 300 wystawców i występy artystyczne, ale także konkursy, towarzyszące co roku tej wielkiej imprezie.

W konkursie „Najlepsze gospodarstwo ekologiczne w 2021 r." mogły brać udział tylko te gospodarstwa, które mają stosowny certyfikat. Mimo to konkurencja była duża. Bo zdrowa żywność ciągle zyskuje klientów, choć ceny produktów są wysokie.

- Ludzie kupują zazwyczaj oczami - mówi **Krzysztof Rzewuski**, specjalista ds. produkcji roślinnej Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. - Dlatego żywności ekologicznej trudno się przebić. Sklepy żądają produktów ładnie wyglądających, standaryzowanych. A proszę popatrzeć: te jabłka są małe, mają gorszy zapach. To jabłka ekologiczne. I powinny być 3-4 razy droższe od tych pięknych w skrzynce obok. Bo przy produkcji tych dorodnych używa się środków ochrony roślin w dawkach, które gwarantują wysoki plon i wspaniały wygląd.

Mówi się, że polskie produkty rolne są zdecydowanie zdrowsze od tych z zachodniej Europy. Krzysztof Rzewuski to potwierdza.

- U nas nadal stosuje się zdecydowanie niej chemii - wyjaśnia. - Poza tym nasze przepisy dotyczące standardów żywności są bardzo surowe. No i musimy stosować tylko certyfikowane środki ochrony roślin. To nieprawda, że polscy producenci sprowadzają nielegalnie tanie, ale bardzo toksyczne środki zza wschodniej granicy. To się po prostu nie opłaca. Nasza żywność jest badana już na plantacjach czy w sadach. Jeśli zostaną wykryte niedozwolone substancje, producent nie sprzeda towaru, a ten już sprzedany będzie mu zwrócony. Takiemu producentowi mogą zostać odebrane dopłaty unijne. Sporadycznie zdarzają się tego typu sytuacje. W naszym regionie było tak choćby w przypadku truskawek.

fot. PYT

Oczywiście nie da się zbadać żywności od wszystkich producentów, ale robi się to odpowiednio często, aby zapewnić bezpieczeństwo towarów.

- Niestety, do Polski płyną zza wschodniej granicy produkty, których jakość trzeba dobrze zbadać – dodają doradcy MODR. - Tymczasem gdy my eksportujemy towary rolne, musimy mieć wszelkie świadectwa jakości.

■■■

Wszyscy zgodnie twierdzą, że żywność ekologiczna ma w Polsce wielką przyszłość. A nasz region jest predysponowany do jej produkcji ze względu na strukturę gospodarstw i brak uciążliwego przemysłu. Z pewnością korzystają z tego laureaci tegorocznego etapu wojewódzkiego konkursu „Najlepsze gospodarstwo ekologiczne". Pierwsze miejsce zajęła **Jolanta Turkiewicz** z Powielina (pow. pułtuski), II - **Teresa** i **Andrzej Lubeccy** ze wsi Budy Kałki (pow. żyrardowski), III - **Sebastian Wołowski** ze Strzegowa (pow. mławski).

W konkursie pod patronatem prezydenta Andrzeja Dudy „Bezpieczne gospodarstwo rolne" zwyciężyli **Hanna i Tadeusz Walczakowie** z Łosewa (pow. pułtuski). Drugie przyznano **Małgorzacie i Mariuszowi Sałkom** z gminy Rzeczniów, III - **Annie i Andrzejowi Abramowskim** ze wsi Patok w gminie Kałuszyn.

Rozegrano też konkurs na „Najciekawsze stoisko XXVII MDzDR". W kategorii „Wystawa" zwyciężyło PUH „Agrotechnika" z miejscowości Cicibór Duży, a w kategorii „Kiermasz" Fundacja Leny Grochowskiej z siedzibą w Siedlcach.

Wyróżniono też grupy producenckie: spółdzielnię „Pieczarka Siedlecka", Grupę Producentów Owoców i Warzyw „Jabłko Siedleckie", Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewnej „Schar-Rol" z gminy Zbuczyn, Spółdzielnię Producentów Mleka „Liwomlek", Spółdzielnię Producentów Trzody Chlewnej „Razem" ze Zbuczyna, Podlaski Związek Rolniczych Zrzeszeń Branżowych Producentów Trzody Chlewnej w Suchożebrach i Zakłady Mięsne „Rzeźnik" ze Zbuczyna.

- Grupy producenckie to metoda na eliminowanie pośredników w handlu - mówi dyrektor MODR, **Sławomir Piotrowski**. - Niestety, zbyt często się zdarza, że na przykład producenci trzody chlewnej to dziś pracownicy zagranicznych koncernów. Dostają od nich materiał hodowlany, pasze, informacje, kiedy i w jakiej wadze mają wyhodować tucznika. Rolnik zamienia się w parobka. Mam też sygnały, że dobre mięso, wyprodukowane przez naszych rolników, musi konkurować z mrożonym mięsem z rezerw krajów zachodnich. Naprawdę ważna jest świadomość, że czasem warto zapłacić trochę drożej i kupić dobry polski produkt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Powiat węgrowski

Wygrała kiszka ziemniaczana

Podczas dożynek powiatu węgrowskiego w Łochowie rozstrzygnięto konkurs kulinarny „Jadą goście, jadą... I czym ich podejmiemy?".

Do konkursu zgłoszono 24 potrawy, przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich z powiatu węgrowskiego. Potrawy oceniała pięcioosobowa komisja pod przewodnictwem senator **Marii Koc**, biorąc pod uwagę pracochłonność przygotowania dania, jego związek z tradycją, oryginalność przepisu, wykorzystanie produktów lokalnych oraz prezentację potrawy.

Pierwszą nagrodę otrzymała kiszka ziemniaczana parzona, przygotowana przez panie z KGW Trawy w gminie Łochów. Drugie miejsce (ex aequo) zajęły: biedaki (zwane też bidokami, bencałami lub bencołami) z KGW Janówki oraz róże drożdżowe na parze z KGW Czerwonka, a trzecie (ex aequo) – żeberka z kapustą kwaszoną z chlebem razowym z KGW w Sojkówku oraz placki ziemniaczane z darami regionu z KGW „Galicjanki" z Gruszczyna.

Wyróżnienia otrzymały: - KGW Starawieś (za pierogi z serem i miętą), KGW „Złote Rybki" z Brzuzy (za placki sodziaki na blasze), KGW „Wysokie Obroty" z Gwizdały (za pyzuchy-gwizduchy), KGW Miedzna (za pierogi z kurkami) oraz KGW Jarnice (za kotlety z kaszy jęczmiennej i pora). Zwycięskie KGW w nagrodę otrzymały puchary oraz nagrody pieniężne. **(sej)**

CO W KINACH?

REPERTUAR 8-14.10.2021r.

CYKLE FIMLMOWE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: WYSZYŃSKI-ZEMSTA CZY PRZEBACZENIE	91				12:00			
KINO Z PASJĄ: A-HA	109							19:00

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FURIOZA- PRZEDPREMIERA	135	21:40	21:40					
WILK NA 100%- DUBBING	96	13:15 17:10	11:15 13:15 17:10	11:15 13:15 17:10	13:15 17:10	13:15 17:10	17:10	13:15 17:10
WESELE	135	15:15 18:00 19:00 20:45	15:15 18:00 19:00 20:45	15:15 18:00 19:00 20:45	15:15 18:00 20:45	15:15 18:00 20:45	15:15 18:00 20:45	15:15 18:00 20:45

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
RODZINKA RZĄDZI- DUBBING	107	13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	11:00 13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	13:00 15:00 17:00	15:00 17:00	13:00 15:00 17:00
FATIMA-LEKTOR	114		15:00	15:00	15:00	15:00	15:00	15:00
NIE CZAS UMIERAĆ-NAPISY	163	17:10 20:15	14:00 17:10 20:15	14:00 17:10 20:15	17:10 19:00 20:15	17:10 19:00 20:15	17:10 19:00 20:15	17:10 20:15
SMALL WORLD	117	20:45			20:45	20:45		
Najmro. Kocha, kradnie, szanuje	99	13:00	20:45	20:45			20:45	20:45
MAŁA WIELKA STOPA 2: W RODZINIE SIŁA - DUBBING	89		11:00	11:00				
PSI PATROL FILM - DUBBING	86	15:15	12:00	12:00	15:15	15:15	15:15	15:15
LESSIE, WRÓĆ!- DUBBING	97	14:00						
TEŚCIOWIE	82	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00
ŻEBY NIE BYŁO ŚLADÓW	160						11:00	

SIEDLCE kino Helios 6-7.9
PROJEKTY SPECJALNE:
Kino Kobiet - „Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” - śr. 18:00
Kultura Dostępna - „Zabij to i wyjedź z tego miasta” czw. 13:00, 18:00
PREMIERY:
„Nie czas umierać” 2D/napisy
czw. 11:00, 14:30, 17:30, 19:30, 21:00
śr. 11:30, 15:00, 18:30, 20:00, 21:00
„Rodzinka rządzi” 2D/dubbing
czw. 10:00, 12:30, 15:00, 17:00
śr. 10:45, 12:40, 15:30, 17:30
„Fatima” 2D/napisy
czw. 16:30 ; śr. 16:00
FILMY TYGODNIA:
„Żeby nie było śladów” 2D
śr. 13:30, 19:30; czw. 12:45, 20:00
„Jak rozmawiać z psem” 2D/dubbing
śr. 11:00, 13:45; czw. 10:30, 14:45
„Najmro. Kocha, kradnie, szanuje” 2D/
śr. 11:20, 17:00; czw. 11:45, 20:40
„Small World” 2D/napisy
czw. 19:00 ; śr. 20:40
„Teściowie” 2D
śr. 18:40, 21:50; czw. 18:30, 21:45
DLA DZIECI:
„Psi Patrol” 2D/dubbing
śr. 10:15, 13:15, 15:15
czw. 10:45 ,14:15,16:15
ŁUKÓW
6-7.10, godz. 14.45: „Psi Patrol. Film”, (Kanada-USA, b.o.)
godz. 16.30: „Mała Wielka Stopa 2. W rodzinie siła” (Belgia-Francja, b.o.)
godz. 18.15: „Fatima” (Portugalia-USA, 10),
godz. 20.15: „Nie czas umierać” (USA-Anglia, 10),
9-14.10, godz. 13.30: „Fatima” (Portugalia-USA, 10)
godz. 15.30: „Wilk na 100%” (Australia, b.o.)
godz. 17.30: „Nie czas umierać” (USA-Anglia, 10)
godz. 20.30: „Żeby nie było śladów” (Czechy-Francja-Polska, 12)
MROZY kino Mikroklimat
„Żeby nie było śladów”
2 października - godz. 15.30, 19.00
9 października - godz. 19.00
10 października - godz. 15.00, 18.30
„Rodzinka rządzi” 16 października - godz. 14.00, 17.00
17 października - godz. 12.00, 15.00
SOKOŁÓW PODLASKI, kino „Sokół”
7-10 października, 15.00: „Psi Patrol”
7 października, 18.30, 20.30, 7-10 października, 16.30: „Fatima”
8-10 października, 18.30, 20.45: „Wesele”
Kino „Kongres” w Węgrowie:
7-10 października, godz. 16: „Lassie wróć”, dubbing (Niemcy)
7-10 października, godz. 18: „Fatima”, (Portugalia, USA)
7-10 października, godz. 20.15: „Annette”, (Belgia, Francja, Japonia, Meksyk, Niemcy, Szwajcaria, USA)
Kino Łochów
8 października, godz. 16: „Rodzinka rządzi” (USA)
8 października, godz. 18 i 21: „Nie czas umierać” (USA, Wielka Brytania)
9 października, godz. 14: „Rodzinka rządzi” (USA)
9 października, godz. 16 i 19: „Nie czas umierać”, (USA, Wielka Brytania)
10 października, godz. 13: „Rodzinka rządzi” (USA)
10 października, godz. 15 i 18: „Nie czas umierać”, (USA, Wielka Brytania)

Zmarł ksiądz Czesław Mazurek

W wieku 88 lat zmarł 29 września emerytowany proboszcz parafii w Korytnicy ks. prał. Czesław Mazurek.

Ksiądz Czesław Józef Mazurek urodził się 20 lipca 1933 r. w Sętkach w gminie Ulan-Majorat. Po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Salezjańskim w Marszałkach koło Ostrzeszowa, potem odbył nowicjat w Zgromadzeniu Księży Salezjanów w Kopcu koło Częstochowy. W 1952 roku wstąpił do Niższego Seminarium Duchownego w Siedlcach, a następnie do Wyższego Seminarium Duchownego również w Siedlcach. Święcenia kapłańskie przyjął w 27 maja 1961 roku z rąk ks. bp. Ignacego Świrskiego. Jako wikariusz pełnił posługę w następujących parafiach: Prostyń, Łuków, Siedlce (par. pw. św. Stanisława). W latach 1970-72 był administratorem parafii Wargocin, a następnie parafii Rokitno (1972-1973) oraz administratorem i proboszczem parafii Wirów (1973-1978). Przez blisko 3 lata był zarządcą filii duszpasterskiej w miejscowości Szczałb (1978-1981), a następnie pełnił tam urząd proboszcza (1981-1988). W 1988 roku został proboszczem parafii Korytnica. Funkcję tę sprawował przez 20 lat, do 2008 roku. Po przejściu na emeryturę zamieszkał na terenie parafii.

Zmarły kapłan sprawował wiele urzędów i funkcji diecezjalnych. Był członkiem komisji ds. administracji i finansów I Synodu Diecezji Drohiczyńskiej (1994-1997), wicedziekanem Dekanatu Węgrowskiego (2003-2006) oraz dziekanem Dekanatu Węgrowskiego (2006-2008). Za swoją posługę i postawę kapłańską został kanonikiem honorowym Kolegiackiej Kapituły Węgrowskiej (1995), a następnie kanonikiem gremialnym tejże Kapituły (2005). W roku 2007 otrzymał godność kapelana Jego Świątobliwości.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Czesława Mazurka odbyły się 1 i 2 października w Korytnicy (diecezja drohiczyńska) oraz w Ulanie (diecezja siedlecka). Zmarły został pochowany na cmentarzu parafialnym w Ulanie. **(sej)**

Pieniądze dla szkoły

Dzięki dofinansowaniu unijnemu Szkoła Podstawowa przy ul. Klonowej w Jabłonnie Lackiej przejdzie remont.

Budynek czeka wymiana starych drzwi zewnętrznych oraz okien na nową stolarkę PCV. Przewidziano też docieplenie ścian styropianem i termomodernizację dachu. W planach jest ponadto modernizacja ogrzewania, w tym pieca, grzejników oraz instalacji wody ciepłej użytkowej. Prace obejmą również montaż energooszczędnego oświetlenia i instalacji fotowoltaicznej.

Wydatki na całe przedsięwzięcie to 4,86 mln zł. Dofinansowanie, które gmina dostała w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego, wynosi 2,75 mln zł. **(BS)**

ODESZLI...

USC w Garwolinie
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 września do 1 października

Marianna Rękawek, 107 lat
Zbigniew Józef Rosiak, 90 lat
Kazimierz Kępka, 84 lata
Janina Wielgosz, 93 lata
Stanisława Janina Ozimek, 65 lat
Teresa Trela, 94 lata
Maria Magdalena Żak, 83 lata

USC w Łosicach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 września do 1 października

Janina Radziwonka, 82 lata
Cecylia Gizińska, 83 lata
Witold Mironiuk, 85 lat
Bożena Czerniak, 63 lata

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 24 do 30 września

Marianna Misiak, 83 lata
Janusz Dziubak, 56 lat
Janina Wardak, 84 lata
Marek Michalak, 62 lata
Janina Dorosz, 83 lata
Marianna Pakuła, 66 lat
Sławomir Czub, 64 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 27 września do 1 października

Marian Buczyński, 84 lata
Janina Michalina Wardak, 84 lata
Adela Michalak, 91 lat
Józef Trzaskalski, 80 lat
Wiesław Włodek, 61 lat
Zygmunt Franciszek Gałązka, 67 lat
Andrzej Jan Wysokiński, 61 lat
Waldemar Grzeszczuk, 52 lata
Leon Wojciech Woźny, 83 lata
Roman Skórka, 59 lat
Marta Elżbieta Arciuch, 76 lat
Dariusz Olszewski, 31 lat
Mariusz Janusz Romańczuk, 54 lat
Stefan Kolo, 83 lata
Piotr Kowalik, 78 lat
Marianna Szewczyk, 80 lat
Krzysztof Dariusz Świercz, 34 lata
Jan Chojecki, 83 lata
Wojciech Kluj, 72 lata
Edmund Krzysztof Rytel, 73 lata
Wojciech Kazimierz Głowacz, 74 lata
Wiesław Rytel, 61 lat
Sylweriusz Andrzej Pietrzyk, 78 lat
Heronima Krystyna Grzesiuk, 80 lat
Kazimierz Andrzejczuk, 82 lata
Stanisław Józef Krycki, 86 lat
Halina Stanisława Żurawicka, 71 lat
Helena Maciołek, 87 lat
Eugeniusz Dmowski, 72 lata
Alina Janina Radzikowska, 98 lat
Piotr Jan Jurkowski, 79 lat
Marek Stanisław Redosz, 60 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 24 do 30 września

Zygmunt Żochowski, 85 lat
Kazimiera Zielińska, 90 lat
Wiesław Chybowski, 86 lat
Hanna Grużewska, 73 lata
Janina Zdzieborska, 78 lat
Edward Bodera, 70 lat
Marian Rozbicki, 91 lat
Józef Chojecki, 62 lata
Piotr Zawadzki, 78 lat
Ryszard Rogoziński, 76 lat
Stefan Paczuski, 94 lata
Jerzy Supeł, 76 lat

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Pani Bożenie Zbieć

Pracownikowi Starostwa Powiatowego w Siedlcach

z powodu śmierci Ojca

składają

Marek Gorzała
Przewodniczący Rady
z Radnymi Powiatu w Siedlcach

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki

wraz z pracownikami Starostwa Powiatowego w Siedlcach

STYPY
• **blisko cmentarza** (300 m)
• **duży parking**
Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Jak odpoczywali samorządowcy?

Od Bałtyku po gór szczyty

Pokaż, jak odpoczywasz, a powiem ci, jakim jesteś pracownikiem. Dla jednych to zwykły slogan, dla drugich materiał badawczy. My nie mamy ambicji analitycznych, ale postanowiliśmy sprawdzić, jak w tym roku siły regenerowali samorządowcy z powiatu garwolińskiego.

Okazało się, że tylko niektórzy wyjechali na dłuższy urlop. Większość preferowała wyjazdy kilkudniowe, a byli i tacy, którzy wybrali wypoczynek w domowym zaciszu.

Wyjazdu na grecką wyspę Rodos nie mógł sobie odmówić wójt Sobolewa **Maciej Błachnio**. Jest on zresztą zapalonym turystą. Zwiedził już 30 krajów. Tym razem wyjechał z żoną i dwójką dzieci tylko na tydzień. Kuchnia grecka tak go fascynuje, że każda serwowana tam potrawa, szczególnie w wydaniu regionalnym, jest dla niego „niebem w gębie". Odpoczynek w ciepłych krajach uwielbia też burmistrz Pilawy **Albina Łubian**.

- Podczas tegorocznych wakacji w naszej gminie dużo się działo – mówi pani Albina. - Czasu na urlopowanie nie miałam dużo. Udało mi się jednak wyjechać z grupą przyjaciół do jednego z południowych krajów. Bardzo lubię słońce i wodę. Potrzebowałam tego wypoczynku, ale nie udało się całkowicie oderwać od pracy. Nie mogłam sobie pozwolić na wyłączenie telefonu.

Już po wakacjach burmistrz Pilawy wyjechała jeszcze na tydzień zwiedzać alpejskie kurorty w Austrii. Przez trzy tygodnie w Karwi nad Bałtykiem wypoczywał natomiast wójt Borowia **Wiesław Gąska**.

- Pogoda nie była najlepsza – przyznaje - ale dużo spacerowałem, nawdychałem się jodu. Czuję się wypoczęty i gotowy do intensywnej pracy. Wbrew powszechnym opiniom ceny w tamtejszych smażalniach nie były szokująco wysokie, aczkolwiek restauratorzy z pewnością chcieli odrobić część covidowych strat.

Burmistrz Garwolina **Marzena Świeczak** też postawiła w tym roku na plaże bałtyckie, ale jej wypoczynek był urozmaicony. Najpierw pojechała z grupą przyjaciół do relatywnie spokojnego Unieścia, później wypoczywała w gronie rodzinnym w gwarnej Krynicy Morskiej. Pogoda im dopisywała, wrócili zrelaksowani z fajnymi wspomnieniami. Na pogodę nie narzekał też wójt Górzna **Waldemar Sabak**.

- Przez tydzień odpoczywałem z żoną nad Jeziorem Czos w Mrągowie. Dużo spacerowaliśmy, pływaliśmy rowerami wodnymi i statkami Żeglugi Mazurskiej, trochę czasu spędziliśmy na plaży. Odwiedziliśmy też Świętą Lipkę. Na dłuższy pobyt nie mogłem sobie pozwolić, ale jeszcze planuję wyskoczyć w tym roku na trzy, cztery dni gdzieś w góry.

Marcin Kołodziejczyk z przyjaciółmi i rodziną na Mazurach

Być może pan Waldemar ruszy śladem burmistrz Łaskarzewa **Anny Laskowskiej**, która z mężem i czwórką dzieci tydzień przebywała w Beskidzie Niskim, wędrując lub jeżdżąc na rowerze po pasjonujących przyrodniczo szlakach. Resztę urlopu planuje wykorzystać, w tym także na załatwianie spraw domowych, dzieląc go na kilkudniowe dni wolne od pracy.

Maciej Błachnio z dziećmi na Rodos

- Byłem na krótkim urlopie – informuje z kolei wicestarosta **Marek Ziędalski**. - Z uwagi na to, że mamy kilkumiesięczną córeczkę, wybraliśmy się na kilka dni do Rabki-Zdroju. Ponieważ w ubiegłym roku z powodu pandemii nie udało się pojechać w setną rocznicę urodzin papieża do Wadowic, uczyniliśmy to teraz. Byliśmy też w Kalwarii Zebrzydowskiej.

Z powodu narodzin synka, **Piotrusia**, z tegorocznych planów wyjazdowych zrezygnować musiał wójt Maciejowic **Tomasz Kwiatkowski**. Jako przykładny ojciec i mąż pomagał żonie przy dziecku. To też może być sposób na zwiększenie efektywności pracy. Bywa bowiem, że po domowym dyżurze praca jawi się jak wypoczynek.

Na własnych posesjach, wśród sadów i ogródków warzywnych, urlopy spędzili wójt Miastkowa Kościelnego **Jerzy Jaroń** i wójt Trojanowa **Stanisław Kostyra**. Wójt Wilgi **Bogumiła Głaszczka** podczas tygodniowego urlopu pomagała mężowi w gospodarstwie. W tym roku planuje jeszcze urlopować we własnym domu. Wyjazd na jakąś wycieczkę odkłada do przyszłego roku.

Wyjechać na trzy dni w Bieszczady udało się natomiast wójt Parysowa **Bożenie Kwiatkowskiej**. Wycieczka rozpoczęła się w piątek i zakończyła w niedzielę. Wykorzystała zatem 1 dzień urlopu. Na krótkim urlopie we własnym domu przebywał wójt gminy Łaskarzew **Marian Janisiewicz**. Nie wyklucza jednak, że w tym roku jeszcze gdzieś wyjedzie, o ile pogoda się trochę poprawi. Jak sam podkreśla, z pewnością nie będzie to wyjazd zagraniczny.

- Przez tydzień byłem z Lokalną Grupą Działania w hiszpańskiej Maladze – mówi z kolei burmistrz Żelechowa **Łukasz Bogusz**. - Był to wyjazd służbowy, ale mieliśmy też trochę czasu na zwiedzanie i odpoczynek. Później przez tydzień urlopowałem na swojej posesji w Żelechowie. Dużo jeździłem rowerem. Po minimum dwadzieścia kilometrów dziennie, a bywało, że i więcej. Dzięki temu udało się trochę zrzucić „nawisu pandemicznego".

W bardzo ciekawy sposób odpoczywał wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk**. Po tygodniu urlopowania we Włoszech drugi tydzień spędził z rodziną i przyjaciółmi na Mazurach. Nie był to jednak żaden pobyt w luksusowym hotelu typu „Gołębiewski", lecz nocowanie pod namiotami nad Jeziorem Mokrym w Zgonie. Wspólne ogniska w większym gronie znajomych, spływy kajakowe, wędrówki przypominały harcerskie czasy młodości.

MIROSŁAW BUCZEK

Marek Ziędalski z córeczką

Powiat garwoliński

Są pieniądze na zabytki

Samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył 12 mln zł na remonty i konserwacje cennych zabytków. Na liście beneficjentów znalazły się też obiekty z powiatu garwolińskiego.

Parafia Przemienienia Pańskiego w Garwolinie otrzymała 100 tys. zł na renowację obrazów z ołtarzy bocznych. Parafii św. Jana Chrzciciela w Górznie przyznano taką samą kwotę na konserwację neobarokowej ambony.

Na odtworzenie stolarki drzwiowej w zabytkowym budynku Urzędu Miasta w Garwolinie przeznaczono 120 tys. zł, na pierwszy etap renowacji pokrycia dachowego i wymiany gontu w drewnianym kościele w Mariańskim Porzeczu 80 tys. zł, a na konserwację dwóch epitafiów w starym kościele w Borowiu 17 tys. zł. **(MB)**

Są kandydaci...

Zasłużeni dla powiatu

Zarząd powiatu zgłosił, a rada zatwierdziła kandydatury do tytułu „Zasłużony dla Powiatu Garwolińskiego".

W dziedzinie nauka i oświata jest to Zespół Szkół nr 1 im. Bohaterów Westerplatte w Garwolinie; w kulturze i sztuce - **Anna Żochowska**, w sporcie - Klub Sportowy Sęp Żelechów, w dziedzinie rozwój gospodarczy - firma Bruggen Polska sp. z o.o. w Celejowie, w działalności samorządowej – pośmiertnie **Marek Janiec**, w rolnictwie i ochronie środowiska - **Andrzej Koryś**, w działalności społecznej - ks. prałat **Edmund Szarek** i pośmiertnie **Mariusz Kropp**.

Ostateczną decyzję o przyznaniu tytułów podejmie kapituła, a ceremonia wręczenia pamiątkowych statuetek odbędzie się 11 listopada. **(MB)**

NIETRZEŹWY OBCOKRAJOWIEC

29 września na stacji paliw w powiecie ryckim kierowca wypił kilka piw, a następnie wsiadł za kierownicę pojazdu ciężarowego. Pracownicy powiadomili policjantów. Dyżurny garwolińskiej komendy natychmiast skierował na trasę S17 patrol. Na wysokości miejscowości Sulbiny funkcjonariusze namierzyli podejrzany pojazd i natychmiast go zatrzymali. Za kierownicą siedział 42-letni obywatel Ukrainy. Badanie alkomatem wykazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie, a pojazd odholowano. Policjanci zatrzymali kierowcy prawo jazdy.

SAM SIĘ PRZYZNAŁ

2 października nocą w Garwolinie na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali kierowcę opla, 29-letniego obywatela Ukrainy, który już na początku rozmowy z policjantami przyznał, że pił wcześniej wódkę i piwo. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie 2,4 promila alkoholu.

W tym samym czasie patrol w Łaskarzewie namierzył peugeota. Kierowca w wieku 35-lat miał ponad promil alkoholu w organizmie. Ponadto kierował pojazdem, nie mając do tego uprawnień.

KOLEJNI PIJANI

3 października w Izdebnie Kolonii 24-letni kierowca audi miał w organizmie 2,2 promila alkoholu. Kilka godzin później w Żelechowie policjanci zatrzymali do kontroli toyotę, której 18-letni kierowca miał 1,6 promila alkoholu. Oprócz prawa jazdy, policjanci zatrzymali także dowód rejestracyjny auta, ponieważ okazało się, że nie miało aktualnych badań technicznych.

POSZUKIWANA ZATRZYMANA

Garwolińscy kryminalni zatrzymali 33-latkę poszukiwaną listem gończym do odbycia kary 1 roku więzienia za popełnione oszustwa finansowe. Kobieta została wytropiona przez funkcjonariuszy zespołu do spraw poszukiwań. Na poszukiwanej ciążył wyrok za sprawę związaną z oszustwem finansowym. Kobieta została skazana na rok bezwzględnego więzienia, jednak nie stawiła się do odbycia kary. Sąd Rejonowy w Garwolinie wydał za nią list gończy. **(ak)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)

APTEKI

7 października – Nadwodna 13/2
8 października – Długa 48
9 października – Senatorska 4
10 października – Mazowiecka 17
11 października – Kościuszki 49 F
12 października – Kościuszki 4A
13 października – Dobra 1
14 października – Korczaka 35

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 2, 4

KRONIKA POLICYJNA

UDERZYŁ W DRZEWO

28 września w **Nowych Szpakach** (gm. **Stara Kornica**) kierujący audi, 31-letni mieszkaniec gminy Stara Kornica, z nieustalonych przyczyn zjechał na prawe pobocze. Samochód prawdopodobnie uderzył w przepust i przewrócił się, a potem uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca odniósł obrażenia, został przetransportowany do szpitala. Pobrano mu też krew do dalszych badań.

WŁAMANIE BEZ KRADZIEŻY

29 września 53-letni mieszkaniec Warszawy zawiadomił policję w Łosicach o usiłowaniu włamania do jego domku letniskowego, znajdującego się w gminie **Sarnaki**. Jak zeznał 53-latek, nieznany sprawca uszkodził okno, wszedł do domku, ale nic nie ukradł. Właściciel nieruchomości przyznał, że stało się tak prawdopodobnie dlatego, iż w domku nie było wartościowych przedmiotów.

Kronika strażacka

ZDERZENIE VOLKSWAGENÓW

27 września po godz. 8.00 w **Łosicach na ul. Narutowicza** doszło do zderzenia samochodu volkswagen caddy z volkswagenem passatem. W wyniku wypadku 17- letnia kobieta została przewieziona do szpitala. W działaniach brał udział zastęp JRG Łosice. Straty oszacowano na około 15 tys. zł. **(mc)**

Jeszcze trochę brakuje...

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi „Park" z Wólki Nosowskiej (gm. Stara Kornica) chce uczcić pamięć dr. **Czesława Wroczyńskiego**, lekarza pochodzącego z tej wsi.

Czesław Wroczyński był kapitanem rezerwy WP, zginął w 1940 roku w Katyniu. - Doktor i jego ojciec mieszkali w majątku Wólka Nosowska. Cała okoliczna ludność otrzymywała od nich fachową pomoc medyczną. Warto pamiętać o takich ludziach – mówi **Andrzej Hordejuk**, prezes Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie chce posadzić dąb pamięci, kupić tablice pamiątkowe i zorganizować imprezę plenerową przy okazji Święta Niepodległości.

Stowarzyszenie prowadzi zbiórkę. Potrzeba 1500 zł. Na razie pomysł poparły cztery osoby, wpłacając w sumie ponad 100 zł.

- Dziękujemy z góry za każdą, nawet najmniejszą wpłatę - mówi Andrzej Hordejuk.

Pieniądze można wpłacać, wchodząc na stronę internetową Stowarzyszenia www.srwpark.org.pl **(mc)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70,

Epaka.pl, ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

O powiecie łosickim czytaj też na str. 2, 3, 12, 13

Światłowód, droga i błoto

Czy my jesteśmy jacyś gorsi niż inni? Droga do mojego domu jest tak fatalna, że nawet śmieciarka kilka razy nie mogła dojechać! A gdyby coś się stało i trzeba było wezwać pogotowie? – Ewa Hryciuk, mieszkanka Wyrzyk (gm. Stara Kornica), nie kryje rozgoryczenia.

O utwardzenie tej drogi zabiega już od dłuższego czasu. Nie raz pisała w tej sprawie do wójta. Dzwoniła. Chodziła do urzędu gminy.

BYŁO ŹLE, JEST GORZEJ

- Ta sprawa ciągnie się od 10 lat. A przecież nie proszę o asfalt. Po prostu chciałabym normalnie dojechać do domu. Przy złej pogodzie raz w samochodzie oberwałam tłumik, drugim razem miskę olejową – mówi czytelniczka.

Zaznacza też, że tylko latem można tą drogą przejechać w miarę normalnie. Gdy nadchodzą deszcze, parkuje samochód daleko od domu. Zakłada kalosze i brnie przez błoto.

- Niosę na rękach 9-letnią córkę, którą wożę do szkoły w Łosicach. Idę tak z nią 400 metrów, bo dziecko ugrzęzłoby, nawet w kaloszach – skarży się **Ewa Hryciuk**. I wyjaśnia: - Odkąd pamiętam, ta droga była w kiepskim stanie, ale dało się przejechać. W zeszłym roku, w grudniu, robotnicy kładli światłowód. I nie kopali przy drodze, tylko w samym jej środku. Od tamtej pory, gdy popada, toniemy tyłkiem w błocie. Rozgrzebali ziemię i tak zostawili. A z pól położonych wyżej spływa woda.

Pani Ewie nie pomaga w staraniach to, że jej gospodarstwo leży na odludziu i z drogi korzysta niewielu mieszkańców.

- Jak wysłałam ostatnie pismo do wójta, na początku roku, nie odpisał. Tylko powiedział, że gmina nie ma pieniędzy. I że nie jestem zameldowana. Co to za argument? Przecież podatki płacimy w Starej Kornicy – dziwi się kobieta. – Żeby „pomóc" sprawie, zameldowałam się. Bo wójt obiecał, że wtedy zrobi drogę. Na gadaniu się skończyło.

W sierpniu Ewa Hryciuk napisała nie tylko do wójta, ale i do przewodniczącej rady **Zofii Szpury**. Pod koniec września pismo trafiło na wspólne posiedzenie komisji rady.

- Dzieci tej pani chodzą do szkoły w Łosicach, nawet chyba nie są zameldowane w naszej gminie. Zrobienie tej drogi to dla nas koszty, więc wysypujemy ją żwirem. Ale ta droga jest użytkowana rolniczo i jak przejedzie ciągnik, znów jest to samo – mówił na posiedzeniu wójt Kazimierz Hawryluk, dodając: - Jestem za tym, żeby wszystkim drogi robić, tylko trzeba patrzeć na możliwości finansowe gminy. Proponuję, żeby wysłać do Wyrzyk równiarkę.

Mateusz Jóźwiuk: - Wysypywanie tu żwiru to wyrzucanie pieniędzy w błoto.

Radny **Mateusz Jóźwiuk** zdenerwował się: - Wydajemy 200 tys. zł na tłuczeń, by zrobić drogę biegnącą za domami, wydajemy pieniądze na drogi do lasów, a tu nie można zrobić dojazdu? Wysypywanie żwiru to wyrzucanie pieniędzy w błoto. Zróbmy raz, a porządnie. Ludziom trzeba pomóc i zapewnić pieniądze na utwardzenie drogi tłuczniem czy gruzem tłuczonym.

Radny z Wyrzyk **Jacek Kulesza** powiedział, że na remont tego odcinka nie wystarczyłoby pieniędzy z funduszu sołeckiego. Wyjaśnił, że żwir był sypany... jakieś dwa lata temu.

- I wszystko się rozjechało. Nie tylko przez deszcz. Przez to kopanie światłowodu droga zamieniła się w breję. Wysłanie równiarki nic nie zmieni - stwierdził.

Przewodnicząca Zofia Szpura przypomniała, że niedługo rada będzie dyskutować o przyszłorocznym budżecie. Pytała, czy można wspomóc Wyrzyki.

- Przy tej drodze jest jeden dom czy dwa, ale przecież prowadzi ona do pól. Maszyny rolnicze ją rozjeżdżają. Miała szerokość 3 metry, teraz zrobiło się 5 m. Właściciele pól też nie są zadowoleni, że inni ciągnikami wjeżdżają w ich grunty – zaznaczyła.

Wójt odparł, że nie daje gwarancji, czy starczy pieniędzy na utwardzenie drogi. Inne drogi wymagają pilnych remontów.

NIE BĘDĘ CUKROWAĆ WÓJTOWI

Radny **Marek Michaluk** zainteresował się, czy odcinek w Wyrzykach nie jest drogą powiatową. Wójt nie potrafił odpowiedzieć. Radny zapytał więc, dlaczego od początku roku do Wyrzyk ani razu nie została wysłana równiarka.

- Po co ją kupiliśmy? Ile przepracowała? Zero godzin? Czy może 10? Wystarczy równiarka, 10 samochodów z kruszywem i sprawa załatwiona. Za 20 tys. mamy utwardzone 600 m drogi – stwierdził.

Wójt odpowiedział, że równiarka jeździła do wsi, które poprosiły o jej wysłanie.

- Pojedzie i do Wyrzyk, bo ludzie zgłaszali mi dwa tygodnie temu, że jest problem na tej drodze, bo kładli światłowód – skwitował. (Przypomnijmy: światłowód był instalowany... w grudniu ubiegłego roku).

- A ta droga jest gminna. Mówił mi to jeszcze dawny starosta Giziński - komentuje Ewa Hryciuk. - Ja nie „stwarzam problemów gminie", jak to niektórzy oceniają. Walczę o normalny dojazd do domu. Nie będę cukrować wójtowi. Marnie gospodaruje, bo droga koło mnie jest rozjeżdżona, wchodzi w pola.

■■■

Jeśli radni uznają, że odcinek w Wyrzykach należy wyremontować, mogą wnioskować o wprowadzenie tej inwestycji do budżetu. To oni większością głosów decydują o wydatkach gminy. A wójt powinien plan wydatków wykonać.

MILENA CELIŃSKA

Czy gmina Huszlew dostanie...
Zastrzyk pieniędzy?

Gmina Huszlew stara się o prawie 12 mln zł (!) dofinansowania z programu rządowego „Polski Ład". Samorząd złożył trzy wnioski.

- Pierwszy na budowę studni w stacji wodociągowej w Huszlewie i modernizację tej stacji. Chcemy zdobyć na ten cel ponad 2,3 mln zł – mówi **Stanisław Stefaniuk**, wójt Huszlewa.

Kolejne 2 mln zł, o które zabiega gmina, miałyby być przeznaczone na przebudowę dróg gminnych.

Największa dotacja, jaką chce zdobyć samorząd, opiewa na 7,5 mln zł.

- Pieniądze wydalibyśmy na modernizację systemu ściekowego w Huszlewie wraz z wybudowaniem sieci kanalizacyjnej w miejscowościach: Liwki Włościańskie, Liwki Szlacheckie i Krzywośnity – wylicza Stanisław Stefaniuk.

Czy uda się zdobyć tak dużą kwotę dla gminy? Czas pokaże. **(mc)**

Szachowi zwycięzcy

W Borsukach (gm. Sarnaki) odbył się XV Międzynarodowy Turniej Szachowy im. Bohaterów Akcji V2. Do malowniczej wsi nad Bugiem przyjechali zawodnicy z: Polski, Czech i Francji.

Turniej trwał od 23 do 26 września. W głównych zmaganiach mężczyzn zwyciężył **Sławomir Leszek** z Terespola, pokonując zawodnika z Czech. Wśród pań prym wiodły zawodniczki ULKS Sarnaki. Pierwsze miejsce zajęła **Karolina Sacharczuk**, drugie **Joanna Szymańska**. Sukces odniosła także **Aleksandra Korowajczuk**, zajmując trzecie miejsce w klasyfikacji kobiet turnieju „B". **Karolina Sacharczuk** i **Aleksandra Korowajczuk** otrzymały także nagrody dla najlepszych szachistów gminy Sarnaki. **(mc)**

Klasa akademicka w „Rolniku"

W Zespole Szkół nr 3 RCKU w Łosicach powstanie klasa akademicka o profilu technik rolnik. Szkoła właśnie podpisała umowę z Uniwersytetem Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach.

Dzięki stworzeniu klasy akademickiej uczniowie wezmą udział w lekcjach z wykładowcami UPH i w projektach, realizowanych przez studentów z kół naukowych. **(mc)**

Zapisz się do Studia Teatralnego

Łosicki Dom Kultury zaprasza dzieci i młodzież na warsztaty teatralne. Zapisy trwają **do 18 października**.

- Zajęcia są skierowane do tych, którzy marzą o aktorskiej karierze, ale i do tych, którzy po prostu chcą się twórczo rozwijać, a także dobrze pobawić w rodzinnej atmosferze – zachęca **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Na warsztatach będzie można ćwiczyć: głos, wymowę, ruch, koordynację, umiejętność improwizacji czy wyrażanie emocji.

- Nabór prowadzimy do 18 października, a spotkanie organizacyjne i pierwsze zajęcia odbędą się już 19 października o godz. 16.30 – dodaje Dorota Kozłowska.

Więcej informacji pod numerami telefonów: 83 359 05 09 lub 531 257 246. **(mc)**

APTEKI

6 -10 października
- ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73

11 października
- Berka Joselewicza 13, tel. 83 357 35

12 października
- ul. Kolejowa 1b, tel. 83 359 05 6911

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW ZAKRZE 111 (k. Łosic) tel. 660 770 570, 796 970 681

W Łukowie gorące dyskusje

Chocholi taniec na Narutowicza

Łukowscy radni nie ustają w dysputach na temat przebudowy Placu Narutowicza.

Niedawno burmistrz **Piotr Płudowski** zainicjował spotkanie z mieszkańcami miasta, po którym spotkał się z projektantem **Andrzejem Soćką** i rozmawiał z nowym wojewódzkim konserwatorem zabytków **Arkadiuszem Bojczukiem**, dla którego zostało przygotowane pismo z propozycjami łukowian. Bez polemiki na ten temat nie obyło się także na posiedzeniu rady miasta.

- Na kolejnej sesji wypływa sprawa Placu Narutowicza – mówił **Jarosław Okliński**. - Minister odznaczył Andrzeja Soćkę za opiekę nad zabytkami, między innymi także za projekt przebudowy Placu Narutowicza. Tego twórcę i wizjonera doceniają wszyscy poza radnymi miejskimi Łukowa. Nie odważyłbym się sugerować, czy wręcz żądać od takiego fachowca realizacji własnego pomysłu. Tym bardziej, gdy projekt został ukończony i zatwierdzony. Nawet gdyby były to opinie jednego, czy pięciu przedsiębiorców, w mniemaniu których ich interes jest zagrożony.

Leonard Baranowski

Leonard Baranowski natychmiast ripostował.

- To nie jest prawda, że jak projektant coś zaprojektuje, to jest już jak święta krowa – stwierdził. - Jestem radnym od wielu lat, pamiętam projekt placu Solidarności i Wolności, gdzie chcąc być w zgodzie z historią, projektant chciał wyciąć wszystkie drzewa. Radni się na to nie zgodzili i projekt został poprawiony. Po to są radni, żeby dyskutować nad projektami, a projektant po to, żeby niektóre mądre uwagi uwzględnić.

- Pan Jarosław Okliński jest radnym z okręgu z ulicą Stodolną – włączył się do dyskusji **Zygmunt Celiński**. - Fekalia zalewają tam mieszkańców, jezdnia się zapada, a on zawsze porusza problem Placu Narutowicza. Projektant zawsze wykonuje to, co inwestor zleca. Pan burmistrz naszych uwag nie chciał uwzględnić, to projekt mamy taki, jaki mamy. Trzeba go poprawić.

Jarosław Okliński

- Uderz w stół, a nożyce się odezwą – nie pozostał dłużny radny Okliński. - Ze względu na pański wiek i zasługi dla miasta nie powinien pan, jako bezpośrednio zainteresowany powstaniem parkingów przy Placu Narutowicza, zabierać głosu. Tego wymagają kultura i zasady współżycia w społeczeństwie. Komu tak naprawdę zależy na tych kilku miejscach parkingowych? Rozmawiałem z kilkoma osobami, które zajmują się dowożeniem ludzi na pogrzeby i wesela. Powiedziały mi, że miejsca parkingowe wcale nie są tam potrzebne. Panie Zygmuncie! Trzeba trochę kultury, smaku i honorowego podejścia. Jeśli zaś chodzi o ulicę Stodolną, to jest pan w błędzie. Fekaliami nie jest zalewana.

Według zastępcy burmistrza **Mateusza Popławskiego** projektant rzeczywiście projektuje, co inwestor chce, ale są wyjątki. Plac Narutowicza jest takim wyjątkiem, gdzie inwestor nie może wymóc na projektancie zmian, z którymi się nie zgadza. Projektant ma doświadczenie i wiedzę.

- Czas już skończyć z tymi wycieczkami osobistymi – zaapelował radny Baranowski. - Pan Celiński ma swój własny plac i ma gdzie zrobić miejsca parkingowe dla swoich klientów.

- Każdy ma prawo wypowiedzieć swoje zdanie, bez względu na to, czy ma tu swoją firmę, czy nie – dodał **Artur Gałach**, a **Henryk Lipiec** zaproponował z kolei, żeby rozjemcą w tym sporze był nowy konserwator zabytków, bo kiedyś trzeba zakończyć ten chocholi taniec.

MIROSŁAW BUCZEK
Fot. PGL

Tylko Kościuszki żal

Związkowcy na Izydorach

„Dwór Zgórznica" w Stoczku Łukowskim był miejscem spotkania Sekcji Emerytów Związku Nauczycielstwa Polskiego w województwie lubelskim. Nie planowali oni jednak ani strajków, ani innych form protestu. Nie redagowali też petycji do rządzących i nie artykułowali oburzenia z powodu sytuacji w oświacie.

- Jak emeryci mogą narzekać? – żartował prezes Zarządu Okręgu ZNP **Adam Sosnowski**. – Gdy oferuje im się trzynastą, czternastą pensję... Inna rzecz, że jeśli nie dzieci, to ich wnuki będą kiedyś musiały za to zapłacić.

Przewodnicząca sekcji **Ryszarda Mardoń** z Lublina zaznaczyła, że są do zrealizowania zadania wynikające z uchwały krajowego zjazdu oraz z konferencji wojewódzkiej.

Ryszarda Mardoń i Zofia Mateńko

Adam Sosnowski

- Stoczek Łukowski na miejsce spotkania zaproponowała Zosia Mateńko (zastępczyni przewodniczącej sekcji – przyp. MB) - poinformowała przewodnicząca. - Na początku kadencji założyliśmy, że przy okazji realizowania zadań statutowych będziemy poznawać naszą piękną Lubelszczyznę. Do Stoczka przyjechało nas 31 osób z poszczególnych sekcji oddziałowych. Naszym zadaniem było podsumowanie roku poświęconego 80-leciu Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Korelowało to z charakterem Stoczka, który ma bardzo bogate tradycje historyczne i z dumą je kultywuje. Wielu nauczycieli z tego miasteczka uczyło młodzież w czasie wojny na tajnych kompletach.

Na Izydorach, bo taka jest popularna nazwa części Stoczka, w której jest zlokalizowany „Dwór Zgórznica", podsumowano udział w konkursie „Pamięć i upowszechnienie wiedzy o Tajnej Organizacji Nauczycielskiej". Prezes Sosnowski z dumą przypomniał o nadaniu jednemu z łukowskich rond nazwy TON. Nie ukrywał też, że emeryci są związkowi bardzo potrzebni jako żywa historia i przykład dla kolejnych pokoleń. ZNP miał różne chwile, raz chlubniejsze, innym razem mniej chlubne. Zawsze jednak upominał się o dobro oświaty. Teraz też związkowcy już są umówieni na rozmowę z ministrem edukacji.

Goście podkreślali wiedzę **Hanny Stosio**, która była ich przewodniczką po miasteczku nad Świdrem. Zaskoczyła ich liczba pomników, podziwiali kwaterę wojenną na miejscowym cmentarzu i... żałowali, że podczas remontu tak bardzo oszpecono pomnik Tadeusza Kościuszki.

Tekst i zdjęcia
MIROSŁAW BUCZEK

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ
aktualności ogłoszenia reklama

Z Kisielska na Litwę

W ramach programu „Wiedza, Edukacja, Rozwój", finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego, oraz przedsięwzięcia „Autorytety łączą" grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Kisielsku (gm. Stoczek Łukowski) wyjechała na zajęcia na Litwę. Wyjazd poprzedziły skrupulatne przygotowania.

- Młodzież uczestniczyła w 15-godzinnym szkoleniu z języka angielskiego – mówi dyrektor szkoły **Urszula Sałasińska**. - Przygotowaliśmy przedstawienie teatralne w tym języku, zatytułowane „Czarnoksiężnik z Krainy Oz". Dwanaście godzin trwały zajęcia przygotowawcze ze znajomości kultury litewskiej, geografii, historii, literatury, gospodarki, systemu administracyjnego Litwy. Odbyło się również 15-godzinne szkolenie z umiejętności korzystania z różnych aplikacji mobilnych.

Kisielacy przygotowali prezentację „Śladami sławnych Polaków na Litwie" i zawieźli materiały promujące Polskę, powiat łukowski, gminę i szkołę. Wyjechali bardzo dobrze przygotowani. O tym, jak to przygotowanie pomogło im w bezpośrednich kontaktach z młodzieżą litewską, napiszemy innym razem. **(MB)**

KRONIKA POLICYJNA

ZWARCIE W MERCEDESIE

30 września w **Woli Burzeckiej** (**gm. Wojcieszków**) zaczął płonąć samochód marki Mercedes, zaparkowany przed posesją. Do akcji gaśniczej przyjechały zastępy z łukowskiej JRG oraz z jednostek OSP w Burcu, Woli Bystrzyckiej i Wojcieszkowie. W chwili przybycia strażaków ogień obejmował komorę silnika i cały przedział pasażerski. Niebezpieczeństwo było tym większe, że auto było napędzane gazem i miało zatankowany zbiornik. Strażacy odcięli dopływ gazu do instalacji i silnika, po czym stłumili ogień. Ale samochód nie nadaje się do użytku. Ze wstępnych ustaleń policjantów i biegłych z zakresu pożarnictwa wynika, że pożar wybuchł w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej pojazdu.

Z AUTA DO ŚMIGŁOWCA

2 października w okolicach wsi **Sobiska** i **Władysławów** (**gm. Adamów**) kierujący mercedesem 46-letni łukowianin z niewiadomych powodów zjechał z jezdni do przydrożnego rowu, uderzył w drzewo, po czym auto wywróciło się. Ranny kierowca był zakleszczony w aucie, ratownicy nie mogli mu udzielić pomocy. Strażacy przy pomocy narzędzi hydraulicznych wydostali go. Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał go do specjalistycznego szpitala.

ZACZĘŁO SIĘ OD PARNIKA

3 października po północy mieszkańcy **Sarnowa** (**gm. Stanin**) dostrzegli, że w jednym z gospodarstw płonie budynek gospodarczy. Jego właściciel poinformował, że napalił pod parnikiem. Do pożaru wyjechały dwa zastępy strażackie - jeden z JRG w Łukowie, a drugi z OSP w Staninie. Gdy rozpoczynano akcję gaśniczą, budynek był już cały objęty ogniem. Całkowicie spłonęła konstrukcja dachu, którą ze względów bezpieczeństwa strażacy rozebrali. Policja i biegli z zakresu pożarnictwa wstępnie ustalili, że pożar wybuchł w wyniku zaprószenia ognia. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 1, 6

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Stoczek sprzed lat

W ramach 475. rocznicy otrzymania przez Stoczek Łukowski praw miejskich tamtejsza biblioteka organizuje konkurs plastyczny „Stoczek sprzed lat".

Prace w formacie A3 lub A4 można wykonać dowolną techniką (malarstwo, rysunek, grafika, collage), oprócz technik przestrzennych. W konkursie nie będą oceniane prace zgłoszone wcześniej do innych konkursów.

Jeden uczestnik może nadesłać lub przynieść do siedziby biblioteki przy ul. Piłsudskiego 16 tylko jedną pracę. Będą one przyjmowane **do 31 października** i oceniane z podziałem na kategorie: przedszkolacy, uczniowie z klas I-III, uczniowie z klas IV-VI, uczniowie z klas VII-VIII, uczniowie szkół ponadpodstawowych, uczestnicy warsztatów terapii zajęciowej. Pełny regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej miasta. **(MB)**

KRONIKA POLICYJNA

ZATRZYMANY Z DOŻYWOTNIM ZAKAZEM

Mińscy wywiadowcy zatrzymali 26-letniego mieszkańca **Mińska Mazowieckiego**, który mimo dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów jechał peugeotem **ul. Piękną** w Mińsku Mazowieckim. Mężczyzna był ponadto poszukiwany przez sąd w celu doprowadzenia do zakładu karnego. Podczas kontroli funkcjonariusze znaleźli w jego odzieży narkotyki.

MOTOCYKLEM Z 4 PROMILAMI!

Policjanci mińskiego wydziału ruchu drogowego zatrzymali nietrzeźwego kierowcę motocykla. Badanie alkomatem wykazało ponad 4 promile alkoholu w organizmie mężczyzny. Ponadto 41-latek jechał bez tablic rejestracyjnych, ważnego ubezpieczenia OC oraz złamał sądowy zakaz, zabraniający mu dożywotnio jazdy pojazdami mechanicznymi. Teraz grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności za niestosowanie się do wyroku sądu.

JEDNA OSOBA DO SZPITALA

1 października w **Mińsku Mazowieckim** na **ul. Sosnkowskiego** doszło do potrącenia pieszego na przejściu dla pieszych. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący mercedesem 24-letni mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu, znajdującemu się na przejściu. Uderzył w niego, przez co 69-letni mieszkaniec Mińska Maz. z obrażeniami ciała trafił do szpitala. Trwa wyjaśnianie okoliczności i przebiegu zdarzenia. Mundurowi apelują o ostrożną jazdę i przypominają, że pieszy zbliżający się do przejścia dla pieszych ma pierwszeństwo i należy mu umożliwić przejście na drugą stronę.

WYPADEK W SULEJÓWKU

W **Sulejówku** na **ul. Okuniewskiej** doszło do wypadku drogowego, w którym udział brał kierujący motocyklem aprillia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca nissanem mieszkanka Sulejówka, wykonując manewr skrętu w lewo, nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu jadącemu z naprzeciwka motocykliście, doprowadzając do zderzenia. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala. **(T.MARK)**

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 5, 11

APTEKI

6 października – Stary Rynek 1
7 października – Kościuszki 2
8 października – Konstytucji 3-go Maja 7
9 października – Dąbrówki 30
10 października – 1 PLM Warszawa 5/4
11 października – Konstytucji 3-go Maja 7
12 października - Kazikowskiego 5
13 października – Kopernika 5

BIURO OGŁOSZEŃ
„TECH-MAR”,
ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41

Lista pobożnych życzeń?

Mariusz Martyniak, dyrektor SPZOZ, mówi o stabilizacji i zrównaniu kosztów z przychodami. A radni pytają, ile wynosi dług względem firmy Naprzód, której szpital nie płacił za sprzątanie.

fot. Aga Król

Na ostatniej sesji rady powiatu mińskiego omawiano sytuację ekonomiczno-finansową SPZOZ w Mińsku Mazowieckim. Radni mieli podjąć uchwałę oceniającą działalność placówki. Miał w tym pomóc specjalnie przygotowany raport, który zawiera prognozę na lata 2021-23.

W dokumencie pada m.in. stwierdzenie (a zdaniem niektórych - pobożne życzenie), że w 2023 r. wydatki mińskiego SPZOZ zrównają się z przychodami. Nie każdy jednak jest takim optymistą, jak dyrektor szpitala **Mariusz Martyniak**. Radny **Piotr Pustoła** stwierdził, że raport budzi zastrzeżenia. Wszystkie ujęte w nim wskaźniki są niepokojące i nie napawają optymizmem.

Radny przypomniał o kosztach, jakie szpital musi pokryć w wyniku sporu z firmą Naprzód. Przypomnijmy: w sierpniu 2018 r. SPZOZ zaniechał płacenia firmie z Krakowa za usługi sprzątające. Zadłużenie spowodowała wówczas dramatyczna sytuacja finansowa placówki. Zobowiązanie szpitala wobec firmy przekroczyło już kilka milionów złotych.

- Nie chcę być nudny i się powtarzać, ale pytam: co dalej? Jaki jest plan na poprawę sytuacji szpitala? - pytał radny Pustoła. - W uchwale, którą za chwilę będziemy głosować, jest zapis: „ dokonuje się pozytywnej oceny sytuacji finansowej”. A ja takiej pozytywnej oceny po zapoznaniu się z raportem wystawić nie mogę.

Wątpliwości miał również inny radny PiS, **Piotr Stępień**. Przyznał, że raport przygotowany jest szczegółowo i bardzo poprawnie merytorycznie, brakuje w nim jednak informacji, jaką kwotę w wyniku sporu i postępowania sądowego z firmą Naprzód będzie musiał pokryć SPZOZ.

Dyrektor Mariusz Martyniak odpowiedział: - Wartość sporu z firmą Naprzód wynosi obecnie ok. 5 mln zł i, oczywiście, liczymy się z tymi wydatkami. Te sprawy cały czas się toczą, a my się nie uchylamy od zapłacenia. Przeznaczyliśmy na to już część rezerw. Zakładamy, że rozliczenie się nastąpi w przyszłym roku.

Szef placówki odniósł się także do wypowiedzi Piotra Pustoły. - Pana sformułowanie, że mamy do czynienia z niepokojącą sytuacją, jest jak najbardziej uzasadnione - przyznał. Jednocześnie zauważył, że sytuację tę należy uznać za zdecydowanie lepszą niż rok czy dwa lata temu, dlatego można stwierdzić, iż wszystko idzie w kierunku stabilności.

- Na pewno znacie państwo obecną sytuację w służbie zdrowia. Słyszeliście o niepokojach, niezadowoleniu, o wypowiedzeniach umów o pracę. Takiej sytuacji w naszym szpitalu nie ma. Nie otrzymuję wypowiedzeń, wszystkie oddziały pracują. Przede wszystkim mamy kim wykonywać usługi medyczne. Wobec tego nasz płatnik nie ma wątpliwości, czy wypłacać nam to, co wypracujemy. A w tej sytuacji zrównanie kosztów z przychodami wydaje się całkiem realne - tłumaczył.

Ostatecznie uchwała „dokonująca oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej SPZOZ” została przyjęta 13 głosami „za” i 3 „przeciw”.

TOMASZ MARKIEWICZ

Nie chcę być nudny i się powtarzać, ale...

Wierzę, że wszyscy się starali

Z PIOTREM PUSTOŁĄ rozmawia Tomasz Markiewicz.

■ Raport o sytuacji SPZOZ w Mińsku Mazowieckim zawiera prognozę na lata 2021-23. Co wzbudziło Pana niepokój?

- Znajduje się w nim dużo informacji, które nie napawają optymizmem. Punktacja wskaźników ekonomiczno-finansowych na najbliższe lata jest na bardzo niskim poziomie. Również pozostałe wskaźniki określane są jako niekorzystne. I nie jest to moja opinia, ale osób, które przygotowały dokument. Podano wyliczenia dotyczące sporu z firmą DGP oraz korzystnie zakończonej sprawy za nadwykonania, nie ma natomiast informacji o kwotach, jakie szpital będzie musiał ponieść w związku ze sporem z firmą Naprzód. Powstaje pytanie: dlaczego?

■ Czy odpowiedzi dyrektora Mariusza Martyniaka usatysfakcjonowały Pana?

- Zdecydowanie nie. Zbyt dużo ogólników, zbyt mało konkretów. Jednocześnie warto dodać, że pan dyrektor zaznaczył wielokrotnie, iż jeżeli ktoś chce więcej szczegółów lub chce porozmawiać o stanie mińskiego szpitala i służby zdrowia, jego gabinet pozostaje otwarty. Zamierzam z tego skorzystać, ponieważ szpital to nasze dobro wspólne i uważam, że każdemu powinno zależeć na jego sprawnym funkcjonowaniu.

■ Jest Pan mieszkańcem gminy Mińsk Mazowiecki. Jak ocenia Pan usługi medyczne w gminie i powiecie?

- Nie jestem z tych, co narzekają. Raczej należę do osób, które starają się dostrzec pozytywy oraz stawiać przed sobą i innymi wyzwania. Chciałbym, aby każdy mieszkaniec naszego powiatu był zadowolony z usług medycznych. Dlatego stale trzeba dążyć do ich poprawy. Musimy zadać sobie pytanie, jaki powinien być miński szpital. Może powinniśmy wrócić do gminnych ośrodków zdrowia, podlegających pod miński SPZOZ?

■ Czy mińskie placówki, SPZOZ, sanepid oraz prywatne przychodnie zdrowia zdały egzamin w okresie pandemii?

- To bardzo trudne pytanie, nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Będziemy ją znali po kilku latach, kiedy uważnie wszystko przeanalizujemy. Wierzę jednak, że wszyscy się starali, aby tak było. Na pewno personel SPZOZ wykonywał tytaniczną pracę. Oczywiście nie obyło się bez chaosu, ale w tamtym okresie nikt nie miał gotowego scenariusza na działanie. To była walka z wielką niewiadomą. Mam tylko nadzieję, że osoby odpowiedzialne wyciągną naukę na przyszłość. Wiem również, że sanepid, tak jak inne służby (policja czy PSP) dwoiły się i troiły, aby sprostać zadaniom. Co do prywatnych przychodni, nie mam wiedzy, więc nie będę się wypowiadał.

Podziękowania za tytaniczną pracę

- Połowa bezrobotnych pozostaje w ewidencji jedynie z powodu ubezpieczenia zdrowotnego, a nie z intencją poszukiwania pracy - mówi **Anna Laskowska**, dyrektor PUP w Mińsku Mazowieckim.

W 2020 r. Powiatowy Urząd Pracy w Mińsku Mazowieckim koncentrował się głównie na udzielaniu pomocy przedsiębiorcom w ramach tarczy antykryzysowej. Większość pracowników została zaangażowana do realizacji dodatkowych zadań. Wydłużono godziny pracy urzędu. W najbardziej intensywnym okresie składania wniosków praca odbywała się również w soboty.

W ubiegłym roku do Powiatowego Urzędu Pracy wpłynęło 13 159 wniosków, z których 8 946 rozpatrzono pozytywnie. Te załatwione odmownie zawierały dużą liczbę błędów. Każdy przedsiębiorca miał jednak możliwość złożenia ponownie poprawnego wniosku. Łączna kwota wypłaconych dofinansowań wyniosła 55,8 mln zł.

Pracę PUP doceniono na ostatniej sesji rady powiatu. - Liczba wniosków wypełnionych z błędami była porażająca - mówił starosta **Antoni Jan Tarczyński**. - W tej sytuacji duży pozytywny efekt dały telekonferencje przybliżające tę problematykę, kiedy były wdrażane kolejne etapy tarczy.

- Mieliśmy odzew od przedsiębiorców, że wnioski, które wpływały do urzędu pracy, były bardzo sprawnie i cierpliwie rozpatrywane - powiedziała radna **Elżbieta Wasielkiewicz**. I dziękowała pracownikom PUP za tytaniczną pracę w 2020 r.

A o tym, że taka była, mówią same liczby. - W 2019 r. wydaliśmy na naszą działalność ponad 5 mln zł, w 2020 r. – co wynikało z sytuacji pandemicznej – 61 mln zł, a w 2021 mamy do dyspozycji 28 mln - poinformowała Anna Laskowska, dyrektor PUP. Jak dodała, duża część tegorocznego budżetu zostanie przeznaczona na aktywizację bezrobotnych.

Na koniec grudnia 2020 r. było zarejestrowanych 3309 bezrobotnych oraz 52 osoby ze statusem poszukujących pracy. Stopa bezrobocia w powiecie mińskim wynosiła 6,5% (w kraju było to 6,2%, a w województwie mazowieckim 5,2%).

Na koniec sierpnia br. liczba bezrobotnych wyniosła 2 617 osób. Stopa bezrobocia spadła do poziomu 5,2%. - Czyli w tej chwili mamy stopień bezrobocia taki, jaki przed stanem epidemii - podkreśliła Anna Laskowska.

Nadal duży problem stanowią osoby długotrwale bezrobotne (50%). - Znaczna część, bo co najmniej połowa, pozostaje w ewidencji jedynie z powodu ubezpieczenia zdrowotnego, a nie z intencją poszukiwania pracy - tłumaczyła pani dyrektor. Ile takich osób udaje się w ciągu roku zaktywizować? - Ponad 400 - odpowiedziała.

Ponad połowa zarejestrowanych (53,9%) w 2020 roku to bezrobotni zamieszkujący na wsi. Jest wśród nich 11 cudzoziemców (głównie z Bułgarii i Ukrainy). Aż 1 144 osoby nie miały kwalifikacji do wykonywania jakiegokolwiek zawodu.

TOMASZ MARKIEWICZ

W Zespole Oświatowym w Mokobodach

Zagościł wirus

Epidemiolodzy przewidywali, że kolejna fala koronawirusa rozpocznie się po powrocie dzieci do szkół i innych placówek opiekuńczo-wychowawczych. I mieli rację. Te przewidywania potwierdzają się choćby w powiecie siedleckim. Najpierw problem pojawił się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Hołubli w gminie Paprotnia. Wirusa wykryto tam u jednego z pracowników personelu. W efekcie 40 osób, w tym 36 dzieci z dwóch oddziałów przedszkolnych, skierowano na kwarantannę. Trwała ona do 17 września.

Kolejnym ogniskiem koronawirusa stał się Zespół Oświatowy w Mokobodach. W efekcie cała klasa II Szkoły Podstawowej została skierowana na tygodniową kwarantannę. Skończyła się ona w minioną sobotę, 2 października.

Jak się dowiedzieliśmy, wirusa stwierdzono u jednej z nauczycielek klas I-III. Potem ustalono, że miała ona zajęcia jedynie z klasą II. Stan nauczycielki nie był najlepszy - 25 września, w sobotę, karetka zawiozła ją do szpitala. Tam natychmiast przeprowadzono test, który potwierdził covid.

- Ta informacja szybko dotarła do władz gminy, a przede wszystkim do dyrekcji Zespołu Oświatowego w Mokobodach - mówi wójt gminy Mokobody, **Iwona Księżopolska**. - O wszystkim zostali powiadomieni rodzice. Od poniedziałku, 27 września, dzieci przebywały na kwarantannie. Ich stan zdrowia był jednak dobry, dlatego zajęcia w klasie II wznowiono. Cały czas zarówno szkoła, jak i „Sanepid" monitorują sytuację. Innych sygnałów o koronawirusie w naszych placówkach nie mieliśmy.

Z nieoficjalnych informacji wiemy, że nauczycielka była zaszczepiona preparatem firmy Astra Zeneca.

- W naszej gminie bardzo duża grupa nauczycieli przyjęła szczepionkę tego producenta - dodaje Iwona Księżopolska. - Jak widać, w każdej sytuacji trzeba zachowywać ostrożność. **(Z.J.)**

Wjeżdżamy do lasów i zbieramy grzyby dookoła samochodu...

Straż leśna może karać

W tym roku sezon grzybowy jest bardzo udany. Rozpoczął się wcześnie i trwa w najlepsze. Wprawdzie skończyły się już podgrzybki i borowiki (może będzie kolejny wysyp), ale zaczęły się zielonki czy opieńki. A że zbieranie grzybów to niemal nasza narodowa specjalność, masowo ruszamy do lasów.

I tu rodzi się problem. Grzybiarze nie przestrzegają przepisu, zakazującego wjazdu do lasu. Niestety, to zjawisko powszechne. Można się o tym przekonać choćby w lasach w rejonie Woli Wodyńskiej czy Kisielan, Wesołej i Bali w gminie Mokobody. Samochody nie tylko jeżdżą leśnymi drogami, ale także parkują w leśnych ostępach.

Tymczasem przepisy nie pozostawiają żadnych wątpliwości. Ruch pojazdami silnikowymi, a nawet zaprzęgowymi jest dozwolony jedynie na drogach publicznych. Drogami leśnymi można jeździć tylko wówczas, kiedy są one oznakowane drogowskazami, dopuszczającymi ruch. Poza tym droga nie musi być zamknięta szlabanem, aby obowiązywał na niej zakaz ruchu. Tak samo

jeśli chodzi o parkowanie - jest ono dopuszczone tylko w miejscach wyraźnie oznaczonych jako parking.

Czasem pojawia się też wątpliwość, czy strażnik leśny może zatrzymać samochód i wylegitymować kierowcę. Tak, jest do tego uprawniony na mocy zapisu w Prawie o ruchu drogowym. Mało tego, ma także prawo do karania kierowców mandatami. Grzywna może wynieść od 20 do 500 zł. I chodzi nie tylko o wjazd do lasu. Mandat można dostać też za płoszenie zwierząt czy niszczenie grzybów i grzybni.

Niestety, staliśmy się bardzo wygodni i lubimy zbierać grzyby... dookoła samochodu... A grzybiarze często źle zachowują się w lesie. I nie chodzi tylko o zostawianie śmieci, ale o bardzo głośne zachowanie.

- Kiedyś zdarzyło się, że łoś płoszony przez grzybiarzy, w lesie w powiecie łosickim, uciekał przez wiele kilometrów i padł z wycieńczenia - mówią leśnicy. Często zapominamy, że w lesie jesteśmy tylko gośćmi... **(Z.J.)**

Dlaczego nie można zbudować chodnika w Golicach?

Ogrodzenia na granicy

Zespół Oświatowy w Golicach w gminie Siedlce znajduje się przy skrzyżowaniu dwóch ulic, w tym szczególnie ruchliwej trasy do Korczewa. Po latach starań zamontowano tu wreszcie sygnalizację świetlną, ale problem bezpieczeństwa uczniów zostaje nierozwiązany.

- Mieszkańcy od dawna dopominają się o chodnik przy ulicy Sportowej - przypomina sołtys Golic, **Jadwiga Skup**. - Jest on bardzo potrzebny, bo właśnie tędy chodzi do szkoły wielu uczniów. Czy jest szansa na jego budowę, przynajmniej po jednej stronie ulicy?

Na to pytanie odpowiedział radny reprezentujący między innymi Golice, **Leszek Woźnica**. Niestety, nie miał on dla mieszkańców dobrych wieści.

- To nie jest tak, że gmina nie chce wykonać tej inwestycji - tłumaczył. - Chodzi o to, że w pasie drogowym, gdzie można by ewentualnie wybudować chodnik, stoją płoty poszczególnych posesji. Największym problemem jest jednak to, że zakład energetyczny montuje skrzynie energetyczne w granicach pasa drogowego.

Leszek Woźnica wyjaśnił, że aby umożliwić budowę chodnika, należałoby przenieść aż kilkanaście skrzynek energetycznych oraz kilka ogrodzeń. Tymczasem okazuje się, że płotów przybywa.

- Jechaliśmy tą ulicą z wójtem i widzieliśmy, że jest stawiane nowe ogrodzenie, którego słupki są niemal w asfalcie - dodał radny. - I prawdopodobnie nie da się w tej sprawie nic zrobić, bo zdaje się, że właściciel posesji nie „wgrodził się" w pas drogowy, ale buduje ogrodzenia na granicy swojej posesji, do czego ma prawo.

Chodzi o to, że część działek nie była na nowo wytyczana geodezyjnie i ich granice sięgają niemal pasa jezdni. Tylko nowo wytyczane działki są w odległości na 2-3 metry od drogi, co zapewnia miejsce na budowę chodnika.

- To jest jakiś zamknięty krąg - uważa radny. - Pomimo to spróbujemy jeszcze coś zrobić. Może za pieniądze z funduszu sołeckiego przesuniemy skrzynki energetyczne. Ale na razie, pomimo szczerych chęci...

Z. JUŚKIEWICZ

Śmieciarki jeżdżą w godzinach szczytu.

Wójt deklaruje zmianę

Kto w godzinach porannego szczytu usiłował przejechać Strzałę (w kierunku Siedlec), ten wie, że to prawdziwa droga przez mękę. Korek sięga kilku kilometrów i czasem ciągnie się od przejazdu kolejowego na granicy Siedlec aż do mostu na Liwcu w Chodowie.

Ta sytuacja zapewne się nie poprawi, a może się nawet pogarszać. Dlaczego? Boi podsiedleckie miejscowości stały się sypialniami miasta. A rano do Siedlec trzeba dojechać - do pracy czy do szkoły.

Kierowcy twierdzą, że sytuację pogarsza jeszcze fakt, iż odbiór śmieci z posesji położonych blisko drogi odbywa się w niewłaściwych godzinach.

- Śmieciarki jeżdżą od posesji do posesji przed godziną 8.00, czyli wtedy, kiedy korek jest największy - mówi nasz czytelnik. - Zatrzymują się przed każdym domem co dodatkowo utrudnia ruch.

Odpady w gminie Siedlce odbierane są przez gminny Zakład Komunalny. Wójt Henryk Brodowski, któremu przekazaliśmy uwagi kierowcy, odpowiedział szybko: - No to śmieciarki w Strzale będą jeździły od godziny 10.00.

Ta deklaracja będzie zapewne przez kierowców dobrze przyjęta, ale także... codziennie weryfikowana. **(Z.J.)**

W centrum Korczewa

Skwerek zamiast reklam

Ten rejon w centrum Korczewa nie przydawał miejscowości uroku. Chodzi o spory plac przy drodze wylotowej w kierunku Łosic. Jest położony w newralgicznym miejscu - w sąsiedztwie pałacu. Plac stał się skupiskiem kilkudziesięciu różnych reklam, najczęściej bardzo zaniedbanych i rdzewiejących.

- Postanowiliśmy uporządkować teren - mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. - Reklamy, ustawiane często samowolnie, zostały już usunięte. Teraz budujemy tam skwerek, z alejkami, ławkami i zielenią. Prace będą zakończone jeszcze w tym roku.

Na urządzenie skweru gmina zdobyła 70 tysięcy zł z Urzędu Marszałkowskiego, natomiast około 20 tysięcy przekazała Fundacja „Pałac w Korczewie". **(Z.J.)**

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

KRONIKA POLICYJNA

UKRADLI SAMOCHÓD

Pomiędzy 1 sierpnia a 3 października z osiedlowego parkingu w Siedlcach skradziono opla vectrę o wartości 3 tys. zł.

KOLEJNE OSZUSTWO

Mieszkaniec gminy Siedlce na jednym z portali internetowych wystawił ogłoszenie o sprzedaży witryny. Zgłosił się potencjalny kupiec, który poprosił sprzedawcę o podanie numeru konta i karty bankomatowej. Zaraz potem okazało się, że nieznana osoba wykonała z tego konta przelew na 500 euro.

WYKORZYSTAŁ OKAZJĘ

47-letni siedlczanin pozostawił prawdopodobnie w jednym z siedleckich sklepów spożywczych telefon Samsung wraz ze znajdującym się w etui telefonu dowodem osobistym i kartą bankomatową. Nieznany sprawca zabrał telefon i dokumenty i zaraz potem w sklepach monopolowych i restauracji na terenie Siedlec wykonał kartą transakcje zbliżeniowe na ok. 600 zł.

ZATRZYMANY

Policjanci ze Skórca zatrzymali 39-letniego mieszkańca gminy, który został skazany na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności i nie stawił się do zakładu karnego. Za sprawą policji już tam trafił.

NATYCHMIASTOWO STRACIŁ

1 października mieszkaniec gminy Zbuczyn wykonał przelew natychmiastowy na 450 zł, płacąc za drona, którego chciał kupić na jednym z portali internetowych. Zaraz po wpłacie kontakt ze sprzedającym się urwał.

WANDAL PRZY STACJACH

Nieznany sprawca umyślnie uszkodził drzwi wejściowe w dwóch stacjach trafo na terenie Siedlec. Ich naprawa będzie kosztowała 5,5 tys. zł.

NAPRAWI?

1 października na terenie gminy Siedlce 30-latek umyślnie wybił szybę w drzwiach samochodu toyota. Koszt wymiany szyby to 500 zł. **(jj)**

Bo mu się spieszyło

30 września w miejscowości Grochówka na DK2 policjanci zauważyli samochód osobowy, jadący z prędkością 100 km/h, który na widok tablicy „koniec terenu zabudowanego" jeszcze gwałtownie przyspieszył.

- Po zatrzymaniu kierowca tłumaczył policjantom, że jechał tak szybko, bo ogólnie mu się spieszy – mówi rzecznik prasowa siedleckiej policji nadkom. **Agnieszka Świerczewska**. - Został ukarany mandatem i 10 punktami karnymi. Zatrzymano mu prawo jazdy na 3 miesiące. **(jj)**

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 4

KRONIKA POLICYJNA

PIJANY ZA KÓŁKIEM

W sobotę, 2 października, we wsi **Karskie (gm. Repki)** policjanci z posterunku w Repkach zatrzymali samochód marki Peugeot 307. Podczas kontroli drogowej funkcjonariusze wyczuli od 61-letniego kierowcy wyraźną woń alkoholu. Wykonali więc badanie trzeźwości mężczyzny, a to wykazało ponad 2 promile w wydychanym przez niego powietrzu.

ZA POSIADANIE

W czwartek, 30 września, w **Sokołowie Podlaskim** policjanci z komendy powiatowej zatrzymali 40-letniego mieszkańca powiatu sokołowskiego. Podczas przeszukania wyszło na jaw, że mężczyzna ma przy sobie marihuanę i ponad 5 g amfetaminy. Za posiadanie nieznacznej ilości środków odurzających 40-latkowi grożą grzywna, ograniczenie wolności albo pozbawienie wolności do 1 roku.

W TOSIACH Z PROMILEM

Tego samego dnia, ale w miejscowości **Tosie** (**gm. Kosów Lacki**) mundurowi zatrzymali do kontroli samochód marki Seat Leon. Od kierowcy, 40-letniego mężczyzny, było czuć wyraźną woń alkoholu. Badanie wykazało ponad 1 promil alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu.

BO NIE USTĄPIŁ

28 września na **ul. Węgrowskiej** w Sokołowie Podlaskim samochód marki Mitsubishi Outlander wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Kiedy nie ustąpił pierwszeństwa renaultowi z naczepą, doszło do zderzenia. Obaj kierujący byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem.

TRAGEDIA NA PIŁSUDSKIEGO

27 września jadący rowerem 76-latek z nieznanych przyczyn wjechał z drogi dojazdowej do zakładu ciepłowniczego bezpośrednio pod audi, jadące ulicą **Piłsudskiego** w **Sokołowie**. Niestety, choć podjęto reanimację, rowerzysta zmarł.

ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY

27 września trasą Wyrąb-Nieciecz (gm. Sabnie) jechał kierowany przez 77-latka motocykl marki Piaggio. W pewnym momencie uderzył w tył jadącej przed nim koparki. W wyniku doznanych obrażeń motocyklista zmarł. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 10, 12, 14

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

By zdobyć 1,5 mln, potrzeba było zgód, konsultacji i 2 uchwał.

Wójt poszła skrótem

Kilka miesięcy temu gmina Sterdyń złożyła wniosek o dotację na remont drogi prowadzącej do dawnego PGR-u w Łazowie. Tyle że droga... należała do powiatu.

fot. pyt

Jak mówi wójt **Grażyna Sikorska**, licząca 2.255 m droga gruntowa, która prowadzi do byłego Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Łazowie, to jeden z ważniejszych odcinków na terenie gminy.

TEORIA I PRAKTYKA

- Łączy Paderewek z Łazowem, ale poza tym skraca przejazd z innych, bardziej odległych miejscowości, jak Kamieńczyk czy Łazówek. A na dodatek blisko tej drogi jest jedna z gminnych szkół, szkoła w Łazowie - wyjaśnia.

Tyle w teorii, bo w praktyce samochody osobowe omijają ten odcinek. Latem unosi się tam pył, a jesienią i zimą droga jest po prostu nieprzejezdna. Korzystają z niej więc tylko duże pojazdy rolnicze dojeżdżające do pól.

- Mieszkańcy od lat domagali się jej remontu. Prawie na każdym spotkaniu przewijał się ten temat. A my odsyłaliśmy do starostwa, bo do niego należała ta droga - relacjonuje pani wójt.

WARUNEK I PROCEDURA

Na początku roku pojawiła się okazja na wyremontowanie tego odcinka dzięki dotacji z programu wspierającego miejscowości, gdzie kiedyś działały PGR-y. Był jednak warunek: o pieniądze mogły się ubiegać tylko gminy. A że gmina Steryń nie była właścicielem drogi, musiała pójść na skróty. A do tego konieczna była zgoda starostwa na to, że jeśli gmina Sterdyń otrzyma pieniądze, droga w Łazowie straci status powiatowej, a zyska - gminnej. - Otrzymaliśmy ją - cieszy się Grażyna Sikorska.

W lutym gmina złożyła do urzędu wojewódzkiego wniosek w sprawie dotacji. W maju droga w Łazowie znalazła się na liście dofinansowanych inwestycji. Na remont przewidziano aż 1,5 mln zł. Wtedy można już było oficjalnie wystąpić do władz powiatu o przekazanie drogi.

Tak rozpoczęła się procedura, która objęła zasięgnięcie opinii wójtów ze Sterdyni i Sabni oraz zarządów powiatów: węgrowskiego, ostrowskiego, siemiatyckiego, wysokomazowieckiego i siedleckiego. Wreszcie na sesji 20 września Rada Powiatu Sokołowskiego zdecydowała o pozbawieniu odcinka w Łazowie statusu drogi powiatowej. Dopiero wtedy Rada Gminy Sterdyń mogła przyjąć uchwałę o zaliczeniu go do dróg gminnych. Stało się to 29 września.

BĘDĄ OBOWIĄZKI

Oficjalnie gmina Sterdyń przejmie ten odcinek 1 stycznia. Teraz czeka ją sporządzenie dokumentacji remontu drogi i przetarg. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, inwestycja będzie gotowa w przyszłym roku.

Pytanie tylko, czy dotacja od zarządu województwa wystarczy na wszystkie prace. - Nie wiemy, jaki będzie wynik przetargu. Nie można wykluczyć, że będziemy musieli dołożyć - odpowiada pani wójt.

Jak dodaje, przejęcie tego odcinka to dla gminy dodatkowa odpowiedzialność, także finansowa. - Jako właściciel tej drogi będziemy musieli odpowiadać choćby za jej odśnieżanie czy bieżące naprawy. Ale myślę, że warto było wziąć na siebie ten obowiązek - kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Mali pogromcy śmieci

Najmłodsi sokołowianie w akcji Zdjęcie UM Sokołów Podlaski

Ponad ćwierć tony śmieci zebrali młodzi sokołowianie podczas XXVIII edycji „Sprzątania Świata".

Zapoczątkowana w Australii akcja propaguje selektywną zbiórkę odpadów i poszanowanie środowiska. Hasło jej tegorocznej odsłony, przygotowanej we współpracy z Fundacją „Nasza Ziemia", brzmiało: „Myślę, więc nie śmiecę".

Sokołów Podlaski włącza się w „Sprzątanie Świata" od samego początku. W tym roku uczestniczyło w nim 19 miejskich jednostek, w tym 10 szkół, 7 przedszkoli, hufiec ZHP oraz Środowiskowy Dom Samopomocy. Jak zwykle akcję wsparło Przedsiębiorstwo Usług Inżynieryjno-Komunalnych. Zapewniło kontenery i bezpłatny odbiór zebranych odpadów.

- Udział w przedsięwzięciu poprzedziły zajęcia, które inspirują dzieci do dbania o najbliższe środowisko - mówi zastępca burmistrza **Krzysztof Dąbrowski**. - Również pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej cyklicznie rozmawiają z przedszkolakami i uczniami o ekologii i zasadach segregowania odpadów. Tak przygotowani uczestnicy akcji, zaopatrzeni w worki foliowe i rękawice ochronne, pod czujnym okiem nauczycieli włączyli się do akcji na rzecz dbania o środowisko.

Sokołowski magistrat jest dumny z uczestników tegorocznej akcji. - Jak wynika z otrzymanych informacji, w tym roku zebrano ok. 260 kg odpadów. Były wśród nich głównie opakowania (folie, puszki metalowe), odpady wielomateriałowe, odpady tytoniowe, lecz także opony samochodowe, worki ze skoszoną trawą, doniczki z kwiatami, a nawet sprzęt RTV - informuje **Marta Leśniczuk**, inspektor z wydziału ochrony środowiska urzędu miasta. **(BS)**

Sokołów Podlaski

Ale sprzęt!

Sokołowski szpital może się pochwalić nowoczesnym tomografem.

Kosztujący ponad 2,3 mln zł sprzęt trafił do Sokołowa w ramach zadania, realizowanego przy udziale pieniędzy unijnych z projektu samorządu Mazowsza, który przygotowuje szpitale do walki z epidemią COVID-19. Do tej pory sokołowska placówka korzystała z tomografu kupionego 13 lat temu. Teraz zyskała 64-rzędowy tomograf GE Healthcare Japan Corporation Revolution Evo. Badanie bez podawania kontrastu potrwa mniej niż 3 minuty.

Inwestycja obejmowała też adaptację pomieszczeń szpitalnych na pracownię tomograficzną. W ramach prac m.in. zostały pomalowane ściany, wykonano osłony radiologiczne, wymieniono stolarkę oraz podłogi i położono nową wykładzinę. Wykonano także instalację elektryczną, wentylację, zamontowano klimatyzator.

Nowy tomograf został oddany do użytku 20 września. W uroczystości uczestniczyli: udział wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**, poseł **Marek Sawicki**, członek zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**, wicestarosta **Ryszard Domański**, członek zarządu powiatu **Marek Ratyński**, przewodniczący Rady Powiatu Sokołowskiego **Jacek Odziemczyk** z zastępczynią Jolantą Ciołkowską, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych **Urszula Krzymowska**, włodarze lokalnych samorządów, burmistrz i personel SPZOZ. **(BS)**

Nowy tomograf fot. SPZOZ Sokołów Podl.

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

Łochów

Rada zapyta o wiadukt

Rada Miejska w Łochowie zwróci się do PKP PLK z pytaniami dotyczącymi dalszych losów wstrzymanej budowy wiaduktu w ciągu ulic Węgrowskiej i Wyszkowskiej.

Z inicjatywą taką wystąpiła na ostatniej sesji (29 września) radna **Dominika Martoń-Jaroszewska**. Poparli ją inni radni, choć niektórzy z nich sugerowali, by poszerzyć zakres pytań.

TO TEMAT NUMER JEDEN

W czerwcu br. Generalny Inspektor Nadzoru Budowlanego uchylił wydane w marcu 2020 roku pozwolenie na budowę wiaduktu i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. I choć, wedle wcześniejszych zapowiedzi, samochody miały pojechać wiaduktem już w lipcu, po decyzji GIMB prace budowlane zostały wstrzymane.

Niedokończona budowla rodzi wiele pytań i wątpliwości. Zdaniem radnej Dominiki Martoń-Jaroszewskiej sprawa wiaduktu jest tematem numer jeden w mieście. Dlatego zaproponowała, żeby rada miejska wystosowała do inwestora (PKP PLK) pytania: Co dalej z inwestycją? Kiedy roboty zostaną wznowione i dokończone?

Propozycję Dominiki Martoń-Jaroszewskiej poparli inni radny, m.in.: **Nina Bobrowicz, Zbigniew Jarzec i Zofia Jarząbek**. – Nie może być tak, że obiekt jest, a ludzie męczą się w korkach. Musimy podjąć jakieś działania w tym kierunku, żeby to jak najszybciej otworzyć – stwierdziła Zofia Jarząbek.

Radna **Urszula Kalinowska** zaproponowała, żeby przy formułowaniu pytań nie pominąć faktycznych i formalnych kwestii wstrzymania budowy wiaduktu. – Bo w tej chwili przekaz jest taki, że to garstka ludzi wstrzymała tak potężną budowę. A to mija się z prawdą. To jest bardziej podsycanie emocji niż rzetelne wyjaśnienie sprawy – stwierdziła radna.

PROTEST TRWA

Uczestnicząca w sesji mieszkanka gminy Łochów **Agata Dąmbska**, która m.in. wspiera mieszkańców protestujących przeciwko budowie wiaduktu, zwróciła uwagę, że wyjaśnienia dotyczące przyczyn wstrzymania budowy znajdują się w decyzji Generalnego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Przypomniała, że protest przeciwko inwestycji w takim kształcie trwa od 2017 roku, kiedy burmistrz **Robert Gołaszewski** „za plecami rady i mieszkańców" podpisał pozytywną opinię na wiadukt. Zaznaczyła, że kolejne działania były konsekwencją tamtej opinii burmistrza.

Wiadukt w Łochowie fot. sej

- Tak to się kończy, kiedy jakakolwiek władza wydaje decyzje wbrew woli mieszkańców – stwierdziła Agata Dąmbska. Dodała, że bezkolizyjne skrzyżowanie z linią kolejową nie jest jedynie dla kierowców (im wszystko jedno, czy pojadą wiaduktem, czy tunelem), ale dla wszystkich.

CZY BURMISTRZ JEST WINNY?

Burmistrz **Robert Gołaszewski** stwierdził, że postawiona przez Agatę Dąmbską teza, że to on ponosi jakąś winę związaną z budową wiaduktu, jest nieprawdziwa, gdyż została oddalona przez prokuraturę i sąd. – Proszę nie kłamać i nie mówić tego w kółko, bo to nie stanie się prawdą – powiedział burmistrz.

- Proszę nie opowiadać, że został pan oczyszczony z zarzutów, bo to jest sytuacja przejściowa - odparła Agata Dąbska. Poinformowała, że sprawa burmistrza Gołaszewskiego, którą umorzyła prokuratura w Zamościu, a następnie postanowienie tej prokuratury podtrzymał sąd w Węgrowie, odrzucając zażalenie mieszkańców, będzie miała ciąg dalszy. Wszystko wskazuje na to, że zajmie się nią Sąd Najwyższy, do którego, za pośrednictwem Rzecznika Praw Obywatelskich, zostanie wniesiona skarga nadzwyczajna. Dodała, że gdyby w 2017 roku burmistrz nie podpisał pozytywnej opinii na wiadukt, nie byłoby protestów i od roku kierowcy i mieszkańcy jeździliby tunelem.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący rady **Sławomir Ryszawa** poinformował, że na początku października radni spotkają się i wówczas zostaną sprecyzowane pytania w sprawie wiaduktu, które następnie zostaną przesłane do inwestora.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Łochów

Punkt uroczyście otwarty

W Szkole Podstawowej nr 3 w Łochowie otwarto punkt Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Punkt, który oficjalnie otwarto 28 września, został utworzony z inicjatywy burmistrza Łochowa **Roberta Gołaszewskiego** oraz dyrektor Poradni Beaty Gashi. W uroczystości otwarcia punktu - oprócz burmistrza Gołaszewskiego – wzięli udział m.in.: starosta **Ewa Besztak**, wicestarosta **Marek Renik**, wójt gminy Stoczek **Zbigniew Kłusek**, przewodniczący rady miejskiej w Łochowie **Sławomir Ryszawa**, ks. prał. **Tadeusz Osiński** oraz dyrektor SP nr 3 **Adam Mioduszewski** wraz z nauczycielami i uczniami.

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Węgrowie Beata Gashi w swoim wystąpieniu podkreśliła, że głównym zadaniem punktu jest prowadzenie badań diagnostycznych oraz konsultacji dla dzieci i młodzieży z gmin Łochów, Sadowne i Stoczek, jeżeli rodzice wskażą taką potrzebę. Poinformowała, że w punkcie pracują cztery osoby: psycholog i doradca zawodowy **Agata Krupa-Berbeć** oraz pedagodzy – **Kazimiera Mikołajewska**, **Izabela Ratyńska** i Hanna **Górska-Rońda**. Punkt jest czynny od wtorku do czwartku w godz. 8-14. Zgłoszenia odbywają się w formie pisemnej na formularzach, które są dostępne na stronie internetowej poradni.

Uroczystość uświetniły występy artystyczne dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3. Pomieszczenia, w których od 1 września funkcjonuje punkt poradni, poświęcił ks. prał. **Tadeusz Osiński**. **(sej)**

Muzyka bitewna w Liwie

Patronat „TS"

W najbliższą sobotę **9 października o godz. 18** na Zamku w Liwie odbędzie się koncert pt. „Sarabanda Bitewna", w którym wystąpią: muzyk, kompozytor i dyrygent **Krzesimir Dębski** oraz kwartet smyczkowy PRIMUZ.

Koncert odbędzie się w ramach II Festiwalu Muzyki Bitewnej, którego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Edukacyjne Ziemi Węgrowskiej. Patronat medialny nad Festiwalem objął „Tygodnika Siedlecki". Wstęp wolny. **(sej)**

Węgrów

Jubileusz katolickiego przedszkola

Katolickie Przedszkole św. Antoniego w Węgrowie ma już 10 lat. Przedszkole, które prowadzi parafia pw. św. Piotra z Alkantary i św. Antoniego z Padwy, jest jedną z większych placówek opiekuńczo-wychowawczych w Węgrowie (obecnie uczęszcza tu ponad 120 dzieci).

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się mszą, której przewodniczył biskup drohiczyński **Piotr Sawczuk**. Bezpośrednio po mszy mazowiecki wicekurator oświaty **Krzysztof Wiśniewski** odznaczył proboszcza parafii i jednocześnie dyrektora przedszkola ks. kan. **Romualda Koska** Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Po dekoracji księdza dyrektora odbyły się występy artystyczne, przygotowane przez dzieci, a na koniec wystąpienia okolicznościowe gości, m.in. senator **Marii Koc**, posła **Macieja Górskiego**, przewodniczącego rady powiatu węgrowskiego **Leszka Redosza** oraz burmistrza Węgrowa **Pawła Marcheli**. **(sej)**

Wicekurator mazowiecki odznacza ks. Romualda Koska.

KRONIKA POLICYJNA

COFAJĄC UDERZYŁ

27 września w **Suchodole** (**gm. Grębków**) mieszkaniec powiatu garwolińskiego kierujący ciężarową scanią, wykonując manewr cofania, uderzył w stojącego za nim opla.

Z PRZYCZEPKI SPADŁA SKRZYNIA

28 września w **Węgrowie** kierujący bmw z przyczepką podczas manewru wymijania uszkodził forda, na którego spadła z przyczepki niezabezpieczona skrzynia.

CITROENEM W DACIĘ

1 października w **Węgrowie** kierujący dostawczym citroenem mieszkaniec powiatu sokołowskiego podczas cofania uderzył w zaparkowaną dacię, należącą do mieszkanki powiatu węgrowskiego.

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA

3 października w **Jasiorówce** (**gm. Łochów**) na skrzyżowaniu z DK50 kierująca hondą mieszkanka Warszawy nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu dacii, którą kierował mieszkaniec powiatu węgrowskiego, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń. Kobieta kierująca hondą została ukarana mandatem.

Kronika strażacka

POŻAR W SOKÓŁCE

29 września zapaliły się trawy i krzaki w pobliżu **Sokółki** (**gm. Sadowne**). W wyniku silnego wiatru pożar gwałtownie się rozprzestrzeniał i zagrażał pobliskiemu kompleksowi leśnemu. Z żywiołem walczyło 8 zastępów PSP i OSP. Spaleniu uległo ok. 1,6 ha traw i krzaków.

W GARAŻU

1 października strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze w jednym z garaży w Węgrowie. Przed przybyciem straży właściciel skutecznie ograniczył rozprzestrzenianie się ognia, używając gaśnic proszkowych. Przybyłe na miejsce zastępy PSP ugasiły pożar.

W ZIELEŃCU

3 października w godzinach popołudniowych w Zieleńcu (gm. Sadowne) zapaliły się suche trawy i krzaki. Ogień bezpośrednio zagrażał lasowi sosnowemu. Z pożarem, który objął powierzchnię około 30 arów, walczyło 5 zastępów PSP i OSP. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 3, 9, 10, 11, 13, 14

APTEKI

6-10 października -
ul. Wyszyńskiego 7,
tel. 25 661 40 07
11-17 października -
ul. 11 Listopada 13,
tel. 25 792 44 44

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a,
tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW,
ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

6-12 października 2021 r. NR 40

DOM-STYL

HURTOWNIA OKIEN I DRZWI

Siedlce, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
Łuków, ul. Międzyrzecka 72G, tel. 25 798 09 12
Łosice, ul. Piłsudskiego 18, tel. 789 040 601

Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

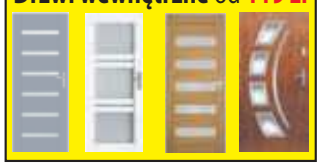

OLGROS
609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ PALIW Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Łanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

JESIENNE RABATY:

do 30 października

25% na okna avante® okna

Rabat do 15% na wybrane drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

HURTOWNIA TANK-OL

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-00-15-00

www.tank-ol.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

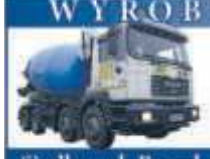

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

podnoszenie podłogi

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

SIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

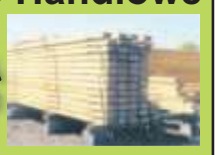

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116

www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,

tel. 608 650 892

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn,** ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy,** Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów,** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

eprasa.pl a92b1b6191

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein+design
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

STIHL

KUP URZĄDZENIE AKUMULATOROWE I WYGRAJ BILETY VIP NA MECZE PKO BP EKSTRAKLASY

Konkurs trwa od 10.09.2021 r. do 02.12.2021 r.
Szczegółowy regulamin na WWW.KONKURS-STIHL.PL

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA
Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2020 r. poz. 1990 ze zm.)/

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce **na okres od 6 do 27 października 2021 r.** został wywieszony wykaz części nieruchomości miejskiej, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, położonej w Siedlcach przy ul. Geodetów, stanowiącej część działki ewidencyjnej nr 16/115 w obrębie 76.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej urzędu.

803-1p

Prezydent Miasta **ANDRZEJ SITNIK**

RG.6720.1.2020 Skórzec, 6 października 2021 r.

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec

Na podstawie art. 11 pkt 7 i 8 ustawy z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: DzU z 2021 r., poz. 741 ze zmianami) oraz art. 39 w związku z art. 54 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: DzU z 2021 r., poz. 247 ze zmianami) w związku z uchwałą nr XXI/168/20 Rady Gminy Skórzec z 4.06.2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Skórzec.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Skórzec wraz z prognozą oddziaływania na środowisko od 14 października 2021 roku do 7 listopada 2021 roku w Urzędzie Gminy w Skórcu ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, w godzinach od 8.00 do 15.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się **28 października 2021 roku** w Urzędzie Gminy w Skórcu **o godz. 10.00**.

Osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi oraz złożyć wnioski, dotyczące projektu studium. Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Wójta Gminy Skórzec ul. Siedlecka 3, 08-114 Skórzec, lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Skórcu z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga lub wniosek dotyczą, w nieprzekraczalnym terminie **do 29 listopada 2021 roku.**

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: **urzad@gminaskorzec.pl** lub poprzez skrzynkę ePUAP, opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag jest Wójt Gminy Skórzec.

Wójt **Jerzy Długosz**

www.tygodniksiedlecki.com, reklama@siedlecki.pl
BIURO OGŁOSZEŃ
SIEDLCE, ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05, fax 25 640 24 10
Zapraszamy: pon.-pt. godz. 8.00-16.00

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

ZUB CZARNOCKI
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12,
tel. 502 637 869
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- KOPARKO-ŁADOWARKA
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2020 r., poz. 1990 z późn. zm.) Starosta Łukowski informuje, że na stronie internetowej https://splukow.bip.e-zeto.eu/ został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat.

Przedmiotowa nieruchomość jest niezabudowana, położona w Łukowie u zbiegu ulic Warszawskiej i Al. Wojska Polskiego, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako **działka nr 6368/13** o powierzchni **0,0034 ha**, dla której jest prowadzona księga wieczysta **Kw LU1U/00048390/7**.

Wymieniony wykaz podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni, począwszy **od 29 września 2021 r.**

Szczegółowe informacje o nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój nr 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277.

794-1p

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa i n f o r m u j e, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostanie wywieszony na okres 21 dni, tj. **od 6.10.2021 r. do 27.10.2021 r.,** a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz nieruchomości, położonych w Węgrowie, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr: 105, 5769/6, 5769/7, 5769/9, 5769/11, 5769/14, 3980/5 (część), 4849/3 (część), 5891/31 (część), 3554 (część) i 5088, przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

805-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania, do tynku, do posadzek typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

BETON Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-102/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 502 365 643, 501 292 991. /0059-45/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /9-53/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0281-47/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam: żwir, piasek, ziemia, tel. 601 248 829. /01047-36/

Kopalnia Kałuszyn żwir, piach, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. /2476-25/

Żwir, piasek płukany 0-2, beton kruszony, 602 675 396, 604 089 384. /02548-16/

Oddam drzewo za wycinkę, 606 960 207. /3239-6/

Opał dębowy suchy; deska dębowa 5 cm, 792 573 701. /249-2/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FFF432-102-103/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

GARAŻE blaszane
drewnopodobne
wiaty, hale, kojce dla psów
KRÓTKIE TERMINY
Montaż gratis!
Producent
WWW.ROBSTAL.PL
509 038 426
696 753 588

Sprężarka wydajna 11,6 m³/min, stan bardzo dobry, 608 417 497. /366-2/

Sprzedam 8 fasmetry deski calówki na szalunki, 509 029 562. /108-3/

Drewno opałowe, 668 031 019. /4027-4/

Sztachety, 662 699 081. /3272-1/

Siemię lniane 3 zł/kg, 502 678 072. /3273-2/

KWALIFIKOWANE
Gor-Nas **nasiona z dotacją**
Zając 29, 07-100 Węgrów
500 240 505

SKUP ZBÓŻ
AGRO SKUP
- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

Sprzedam drewno wyrobione podłogowe nowe, sosna, 512 424 668. /2509-1/

Mam do sprzedania nowe łóżeczko, 784 352 802. /374-1/

Sprzedam nową zagęszczarkę 130 kg na silniku Honda, produkcji Projekt - Lembork z matą, cena 4300, Łuków, 600 035 040. /113-1/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Sprzedam dynię spożywczą, Wiśniew, cena 1 zł/kg, tel. 694 471 840. /3283-1/

Sprzedam krajzegę, 518 368 240. /251-2/

ROLNICZE

Skup łubinu, gryki, grochu, 607 781 627. /20210729133226-10/

Ziemniaki paszowe, tel. 608 649 225. /3049-6/

Kupię zboże, 501 716 304. /2493-12/

Skup zbóż, odbiór pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2494-12/

Sprzedam siano ładne, pogodne - tanio, 608 884 705. /3183-20/

Kupię pszenżyto, żyto paszowe, 501 475 488. /2015-5/

Kupię marchew, 601 299 398. /pp-3-3/

Irga ziemniaki drobne, 516 648 400. /3219-6/

Kupię zboże paszowe, 608 884 178. /3225-6/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, 601 299 398. /2556-20/

Sprzedam marchew i pietruszkę, tel. 888 724 430. /20210918124228-3/

Kupię gospodarstwo rolne z budynkami najchętniej na kolonii, gmina Skórzec, 502 116 613. /02626-3/

Ziemniaki drobne, 692 751 581. /3240-2/

Siano kostka, 503 978 177. /52/LOCH/2021-3/

Wezmę ziemię w dzierżawę, powiat sokołowski, Siedlecki, 881 178 984. /358-2/

Sprzedam pszenżyto nasienne po centrali, 788 960 582. /359-2/

Zbiornik na mleko 430l i dojarka 2-konwiowa, 662 255 988. /20210926163929-2/

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej, 664 036 281. /109-3/

Zatrudnię do pracy przy kopaniu ziemniaków, tel. 504 508 367. /20210929100528-2/

Sprzedam sianokiszonkę, gm. Zbuczyn, tel. 507 436 121. /20210930222314-1/

Ziemniaki Katania, Ricardo, Irga, 692 751 581. /3280-2/

Pług 3 Same, brony 5 sztuk, 887 500 221. /54/LOCH/2021-1/

Sprzedam las 1 ha, gmina Dobre, 506 952 181. /55/LOCH/2021-1/

WYROBY HUTNICZE
pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY
U Kosieradzkich
Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich"
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Sprzedam wysłodki buraczane mokre z dostawą, tel. 500 653 488. /20211002125219-9/

Wezmę w dzierżawę grunty rolne, gmina Repki, Paprotnia, 500 159 266. /20211003090129-2/

Irga ekologiczna, 694 868 371. /378-1/

Sprzedam skrzynki ogrodnicze plastikowe, 537 333 922. /3289-1/

Oddam gnojowice, Skwierczyn, 501 290 358. /20211003091204-2/

Ziemniaki: Irga, Katania, Tajfun, 880 750 816. /3284-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię ciągniki ładowarki, prasy, przyczepy, kombajny, maszyny, 665 207 084. /03065-52/

Przyczepę, 604 969 943. /0031-51/

Zakupię śrutownik z mieszalnikiem pasz + siewnik Poznaniak, 721 517 916. /fix-10/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

Kombajn ziemniaczany, sortownik, C-330, Ferguson, 667 769 708. /99-6/

T25, 507 105 719. /100-6/

Zetor C-360, 510 904 602. /102-6/

Maszyny rolnicze, 503 971 609. /233-6/

Prasa kostkująca lub belująca, 503 971 609. /234-6/

Traktor od 70 do 120 KM, może być uszkodzony, 503 971 609. /235-6/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Zakupię ciągniki 4x4 oraz małą przyczepę, agregat, kombajny, siewniki, kopaczki, prasy kostkujące, rolujące, 503 643 162. /sł-4/

Zakupię prasy kostkujące, rolujące, ciągniki małe i 4x4, przyczepy, glebogryzarkę, agregat, Trolla, kosiarki, 574 651 542. /sł-4/

Kupię ciągnik, maszyny i sprzęt, 695 459 767. /112-12/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Wywrotka, transport, big-bagi, zbiorniki, folia, siatka, sznurek, 604 969 943. /0031-51/

Transport ciągników i maszyn, 606 105 999. /0403-44/

Kosiarka dyskowa, 600 097 431. /3237-2/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedam glebogryzarki Grudziądz, 784 710 732. /02225-6/

Siewnik, silosy, żmijka, śrutownik, pługi 5, 797 122 866. /3168-6/

Notowania z jarmarków

27 - 30.09.2021 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	110	120	100	110	100	100-110	110
żyto	zł/dt	60-75	-	75-80	70	-	70-80	-
jęczmień	zł/dt	80-90	100	90-100	90	-	80-90	80
miesz. zbóż	zł/dt	70-85	70	60	80	70-80	70-80	80
owies	zł/dt	-	60-70	65-70	60-70	60-70	60-70	70
pszenżyto	zł/dt	80-95	100	75-80	85	90	80-90	90
kukurydza	zł/dt	110	120	100	110	120	110-120	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,2	1,0	1,30-2,0	1,0-1,5	1,0-1,4	1,0-1,2
jaja	szt.	0,50-1,00	0,70-0,90	0,60-0,8	0,55-0,90	0,4-1,0	0,40-0,90	0,50-0,90

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojarki, schładzalniki, części zamienne, Serwis DeLaval, Starzyńskiego 8. /20210910103048-4/

Ciągnik C-330, pług trzyskibowy, 604 104 335. /2501-2/

Ciągnik rolniczy Ursus - C-360 z turem, sprężynówkę, pług 2-skibowy, sortownik, tel. 696 818 528. /3231-2/

Opryskiwacz, 600 097 431. /3237-2/

Prasa zwijająca New Holland, wózek do nawozu Kos, 502 821 387. /2505-2/

Przyczepa HL 6t, 18.000, 513 517 400. /247-2/

Worki foliowe do zakiszania kukurydzy, 606 325 813. /362-5/

Sprzedam ciągnik T-25A, 797 032 447. /364-4/

Ursus C330, pługi Staltech 4-skibowe, kabina C-330, 660 913 597. /4020-2/

Sprzedam rębak, 794 115 984. /670-M-2/

Ciągnik rolniczy Białoruś 89 r., 75 KM, wspomaganie, duża kabina, stan dobry, 667 247 557. /3257-2/

Pługi 4-skibowe, zagonowe, Lemken, 606 453 907. /sł-3/

Sprzedam siewnik Poznaniak, 798 524 880. /fix-2/

Silniki elektryczne 5,5 kW i 7,5 kW. Sprzedam inne maszyny rolnicze, tel. 604 861 294. /2510-2/

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy, silnik elektryczny 7 kW, 884 219 735. /2511-2/

Fahr 2580, 668 031 019. /4026-4/

Sprzedam przyczepę lawetę 8 ton, 664 056 235. /3279-1/

Pługi 2 Kverneland, rozrzutnik 2-osiowy, śrutownik bijakowy, 509 151 581. /377-1/

Sprzedam pługi Unia, 662 032 827. /20211003201457-3/

Sprzedam ciągniki MTZ, C-360, C-330, kombajn Anna, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /085-1/

Prasa rolująca Morra; siewnik zbożowy Poznaniak, 661 687 882. /253-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47-47/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 517 336 731. /3192-4/

Kupię owce, 601 299 398. /pp-3-3/

Cielaki odsadki, 601 096 137. /246-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 500 783 420. /3244-2/

Sprzedam prosięta, 660 032 771. /248-3/

Sprzedam jałówki cielne, 513 203 675. /3246-2/

Worki foliowe do zakiszania kukurydzy, 606 325 813. /361-5/

Sprzedam jałówki cielne i krowy pierwiastki, 509 071 979. /20210926192524-2/

Sprzedam szpaczkę ze źróbką oraz zaźrebioną chodzącą w zaprzęgu, tel. kontaktowy 504 126 246. /66-2p-2/

Sprzedam 2 krowy, 10 byczków, tel. 514 894 968. /3255-1/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /3267-2/

Prosięta, 696 350 387. /3271-2/

Sprzedam krowę pierwiastkę HF z cielakiem, Mordy, 530 071 460. /3275-1/

Tucznik, 511 992 542. /4023-4/

Sprzedam klacz, 790 378 095. /4025-1/

Pierwiastka z cielakiem, 508 303 168. /372-1/

Sprzedam krowę, 517 959 053. /373-2/

Sprzedam byczki i jałoszki 5 szt., 6-miesięczne, okolice Kosowa, 663 411 484. /375-1/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI
Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni
telefon kontaktowy
606 856 304

Jałówki na ocieleniu, 503 070 865. /376-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, tel. 662 294 086. /3287-1/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, wycielenie 5 listopada, 783 492 782. /110-1/

Sprzedam cielaki, gmina Repki, tel. 505 930 844. /panoramix-1/

Gęś ekologiczna, 508 721 563. /252-2/

Jałówki wysoko cielne, czerwono biały HF, 797 121 219. /254-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Oddam w dobre ręce szczeniaki Yorki, 509 821 371. /3256-1/

Do oddania 5 kotków ok. 3 mies. Przebywają na działkach w Siedlcach, pilnie szukają domu. Tel. 698 759 262, 885 727 959.

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /13-44p-44/

Grunty przy drodze gminnej, 662 720 944. /2508-6/

Kupię działkę rolną lub budowlaną przy drodze Węgrów-Tchórzowa, 881 028 040. /20210926141034-4/

Kupię mieszkanie w Siedlcach okolice centrum, 601 971 175 po godz. 17.00. /111-2/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia lokale biurowe, sklepowe, 602 828 279. /02225-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Międzyrzecu Podlaskim, ul. Lubelska 19, II piętro, 150 m², 1200 zł netto, tel. 507 114 804. /60-6p-6/

Wynajmę pokój, 513 488 367. /3265-6/

Do wynajęcia pomieszczenie do adaptacji dla pracowników w Sokołowie Podlaskim, 4x80 m², I, II piętro, ul. Długa 48, 1000 zł za 80 m², tel. 507 114 804. /60-6p-6/

Do wynajęcia powierzchnie 1000 m², II piętro Siedlce, ul. Świrskiego, cena 14 zł m², tel. 507 114 804. /60-6p-6/

Wynajmę mieszkanie centrum - umeblowane, 503 131 101. /3206-3/

Finalny casting na specjalistów do elitarnego Gabinetu Psychologicznego. Skończ łożyć na czynsz i wybierz dla siebie rentowny pakiet godzin. Zadzwoń! Inżynieria Umysłu: 662 064 242. /20210916134331-5/

Do wynajęcia lokal 60 m², ul. Floriańska 20 po STS, 601 299 398. /2634-15/

Do wynajęcia plac 1500 m², utwardzony + pomieszczenia biurowe, magazyn światło, woda, WC, ul. Brzeska, 601 299 398. /02266-9/

Mieszkanie 43 m², 2 pokoje do wynajęcia, Siedlce, Rakowiecka, 665 255 303. /245-2/

Wynajmę pokój studentkom, ul. Starowiejska 36, tel. 661 937 683. /3253-2/

Wynajmę kawalerkę Wyszyńskiego, 698 797 255. /3254-2/

Wynajmę mieszkanie, telefon 533 140 386. /3260-2/

Wynajmę pokój, 668 371 697. /3266-1/

Kawalerka dom, 609 367 680. /3274-1/

Do wynajęcia obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /68-6p-6/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

STRUS 1991
Strus Development Sp. z o. o. | www.kstrus.pl

Armii Krajowej, Siedlce
JUŻ WKRÓTCE!

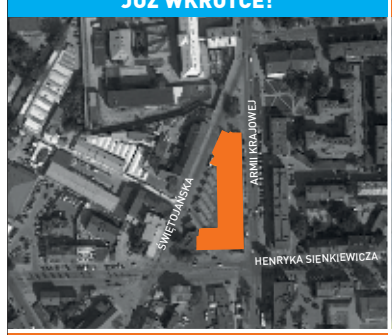

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 48m2

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2

Wynalazek, W-wa Mokotów
MIESZKANIA OD 30m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2

GOTOWE MIESZKANIA

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 35m2

GOTOWE MIESZKANIA

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Mokotów
Ul. Wynalazek 3a
Kom.: 508-384-500
wynalazek@kstrus.pl

Skup kukurydzy
mokrej i suchej, możliwy odbiór od Klienta
jacek
Materiał siewny
zbóż ozimych, topowe odmiany
Nawozy wieloskładnikowe
i inne, dowóz do Klienta
Wapna nawozowe
granulowane i luz, usługowe rozsiewanie
508 112 042 · 508 697 122
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Do wynajęcia lokale 70-200 m², i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /68-6p-6/

Do wynajęcia lokal 49 m², Świrskiego, II p. z windą, 507 114 804. /68-6p-6/

Do wynajęcia lokal 35 m², Świrskiego, II p. z windą, 507 114 804. /68-6p-6/

Pokój, 669 387 200. /3277-2/

Pokój z kuchnią bez mebli centrum Siedlec, 600 935 352. /3278-1/

Pokój, 506 159 947. /3282-4/

Mieszkanie 57 m², 3 pokoje, Daszyńskiego, przy PKP Siedlce Zach., tel. 509 278 582. /20211004001857-1/

Wynajmę kawalerkę 39 metrów, umeblowana, ul. Chrobrego, 604 227 225. /panoramix-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Tanio hotel pracowniczy 1200 m², Okuniew, 660 795 386. /2495-10/

Dom z działką 1800 m², Grabianów, 501 665 924. /3145-6/

Dom drewniany do zamieszkania po remoncie. Będzie wykonane ocieplenie z drewna, garaż + budynki gospodarcze po remoncie. Działka 2300 m², ogrodzona, 450.000 zł do negocjacji, Myszkowice, 504 243 054 po 15.00. /227-6/

Sprzedam działki budowlane, Stok Lacki, ul. Szkolna, 606 411 784. /3200-3/

Sprzedam lub wynajmę M-3, 31 m², 695 413 140. /3236-6/

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE

- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI

K.M.J. KANCELARIA

Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

Sprzedam działkę 2700 m² z budynkiem usługowo-mieszkalnym, z przodu plac budowlany, w miejscowości Grabianów, tel. 604 638 935. /3242-4/

Sprzedam działki 280, 281, 298 (łąka częściowo zadrzewiona 2 ha) 15 tys. za ha. Góry, gm. Korczew, tel. 507 145 785.

Działki budowlane, 662 699 081. /3272-1/

Działka budowlana - Węgrów, ul. Jabłonowa, tel. 608 022 402. /pp-4-4/

Sprzedam las mieszany z przewagą 60-letniej sosny, jednostka ewidencyjna: 142904_2 Jabłonna Lacka, obręb: 0022 Toczyski Podborne, nr działki 213, 504 922 653. /20210922135854-2/

NAUKA

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /3113-6/

Angielski, 505 402 553. /3143-6/

Matematyka, 797 597 197. /3155-10/

Angielski, 570 912 374. /02625-10/

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077. /3263-6/

Matematyka, 511 171 648. /3263-6/

Niemiecki, 602 127 894. /20211002215041-3/

MATRYMONIALNE

Zaproszę kobietę, 536 530 115. /3224-6/

Poznam panią 50+ do stałego związku, tel. 511 146 065. /3184-6/

Kawaler 38 lat bez nałogów pozna szczupłą panią do stałego związku, a po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie. Więcej informacji pod: 667 710 020. /2504-10/

Wdowiec 53 lata, 538 357 233. /3258-1/

Kawaler pracujący lat 64 chciałby poznać osobę Trans do stałego związku, 724 281 622. /3262-2/

Poszukuję dziewczyny do stałego związku. Mam 31 lat, jestem kawalerem z powiatu ostrowskiego, tel. 501 180 367. /ariuh-2/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza Siedlce, 501 649 899. /3158-6/

Witam... szukam zdecydowanej Pani 18-45 lat do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ - wszystko do ustalenia, podstawa to higiena i dyskrecja, tel. 782 232 400. /2507-10/

Fajna dupcia, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /3061-1/

RÓŻNE

Kupię las sosnowy, dęby, 502 365 643. /0059-45/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, sprzęt audio, 501 668 977. /3164-6/

Kupię drzewo las, 792 059 300. /4007-6/

Kupię tokarkę, 503 971 609. /232-6/

Oddam drewno za rozbiórkę, Siedlce, 601 299 398. /2855-6/

Wróżka - doradca duchowy, Siedlce. Tel. 600 924 356. /panoramix-1/

Pożyczki na dowolny cel do 2000 zł! InkasoCity, tel. 792 307 229. /20210930170246-4/

MEDYCZNE

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2448-52/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-27/

Esperal, 602 466 716. /0948-26/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-103/

LECZENIE PIJAWKAMI, PIOTR CIUPA, 692 151 870. /20210830211428-9/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce „PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22

Sokołów NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 733 422 822

Węgrów ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-98/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce-Węgrów, 577 859 105. /1747-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-148/

Transport busem, 602 881 562. /0036-49/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Automatyka do bram, domofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /02121-10/

Studnie profesjonalnie, pompy ciepła, 502 759 504. /56-20p-20/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych. koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /02269-18/

AGD serwis, naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, 25 644 44 80, 507 957 375. /256-78/

DVB-T SAT, montaż, ustawienia, naprawa sygnału, 507 577 441. /3247-6/

Tapicerskie, 503 870 138. /3261-2/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /3264-1/

USŁUGI Budowlane

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /03895-52/

Hydraulika, 608 187 880. /2231-51/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-52/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /2370-52/

Remonty A-Z, kominki, struktury, 600 778 139. /2414-52/

Malowanie, szpachlowanie, panele, 720 756 522. /2807-30/

Krycie dachów, więźba, 511 129 663. /01962-23/

Usługi remontowe, 509 369 086. /3019-10/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, naprawy nagrobków, tel. 515 518 272. /2582-21/

Usługi brukarskie profesjonalnie, kompleksowo, z materiałem lub bez, 608 636 246. /02259-12/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /3110-6/

Układanie kostki brukowej, 508 478 750. /3115-6/

Cyklinowanie, 660 919 568. /671-M-2/

Wykańczanie wnętrz, remonty, szpachlowanie, malowanie, glazura, zabudowa g/k, sufity podwieszane, ścianki działowe, panele, hydraulika, 606 836 485. /3136-6/

Układanie kostki brukowej, www.ecoca.pl, 660 480 101. /02462-6/

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /3171-10/

Marcin Bogaj układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /237-10/

Docieplenia budynków, tynki, mozaiki, szpachlowanie, malowanie, tel. 579 840 219. /3230-3/

Docieplenia, malowanie, szpachlowanie, prace ogólnobudowlane, tel. 579 840 219. /3230-3/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /3235-6/

Prace budowlano remontowe, tynki tradycyjne, płytki, podwieszane sufity, szpachla, tynk gipsowy, sufity ozdobne, 507 050 216. /3268-3/

Ocieplanie budynków szybko, tanio, 533 668 719. /3270-3/

Wykonam ogrodzenia działek, bram. Ocieplenia poddaszy, 518 368 240. /250-2/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /pp-53-53/

Ogrodzenia, 506 617 682. /332-6/

POSADZKI

betonowe agregatem

• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

PRACA

Pieczarkarnia w Krześlinku zatrudni Panie do zbioru pieczarek. Zapewniamy dojazd. Praca jednozmianowa, 501 266 754. /20210203101346-20/

Zatrudnię na budowę, 506 182 874. /3288-1/

Zatrudnię kierowców kat. C+E, chłodnia, plandeka, kraj lub międzynarodówka PL-RUS, tel.+48 663 411 360. /20210625134835-7/

Zatrudnię pracownika z doświadczeniem na fermę drobiu, zmianowy czas pracy, zadowalające wynagrodzenie, umowa o pracę, 501 358 619. /20210710150009-8/

Zatrudnię brygadzistkę/ brygadzistę/ kierownika zbioru do pieczarkarni Modrzew, 508 189 323, 512 366 318. /20210831133918-5/

ZATRUDNIMY PRZY PRODUKCJI ZANĘT WĘDKARSKICH NA UMOWĘ O PRACĘ. WYSOKIE ZAROBKI, TEL. 25 631 61 64. /20210715144045-19/

Zatrudnię kierownika budowy, uprawnienia budowlane mile widziane. Praca na terenie Sokołowa, Siedlec, Węgrowa, tel. 503 774 317. /54-10p-10/

Stolarzy, murarzy, wykończeniowców. Praca za granicą. Darmowy przejazd i zakwaterowanie, tel. 602 472 177. /fpf164-12/

Pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, Sulejówek, 660 795 386. /2496-10/

Zatrudnię tynkarza, pomocnika, możliwość przyuczenia, 724 855 915. /02464-12/

Zatrudnię murarzy, cieśli, zbrojarzy, praca w Łukowie, tel. 694 497 420. /20210906084048-4/

Zatrudnię do pracy fizycznej w tartaku, 507 116 036. /20210906085515-6/

Zatrudnię pracowników do pieczarkarni w Żeliszewie, 603 896 904. /20210908133636-6/

Zatrudnię pomoc kuchenną, 730 121 212. /61-4p-4/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, tel. 602 553 553. /02540-10/

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na stanowisko
MAGAZYNIER
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Grupa Producentów Grzybowy Raj Sp. z o.o.
Grala Dąbrowizna 120, 08-114 Skórzec
poszukuje pracowników na linię produkcyjną
CV prosimy przesyłać na adres mailowy:
jburgs@grzybowyraj.pl
Kontakt **tel. 512 552 553**

Zatrudnimy:

ŚLUSARZY/SPAWACZY

OLAN

• mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**, kontakt telefoniczny: **729 430 802.**

Adres firmy: **Żabokliki, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

LARECO PODŁOGI

PRACOWNIK PRODUKCYJNY – OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ

Miejsce Pracy:
- Siemiatycze

Obowiązki:
- Obsługa maszyn i urządzeń do obróbki drewna
- Dbanie o stanowiska i maszyny produkcyjne

Wymagania:
- Zaangażowanie i chęć do pracy
- Gotowość do pracy w systemie 2-zmianowym
- Umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:
- Atrakcyjne wynagrodzenie z systemem premiowym od 3500 zł do 5000 zł brutto / miesięcznie
- Stabilne zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Umowę o pracę na pełny etat
- Możliwość przeszkolenia
- Odzież ochronną i środki ochrony
- Możliwość rozwoju zawodowego
- Dofinansowywane obiady pracownicze w cenie 6 zł

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o składanie CV w siedzibie firmy (**17-300 Siemiatycze, ul. Kościuszki 69**) lub mailowo, na adres: **info@lareco.pl**. Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

eprasa.pl 892b1b5191

CARFI POLSKA

Zatrudnimy osobę do pracy na stanowisku:

AUTOMATYK

Zakres obowiązków:
- dbałość o stan techniczny maszyn i urządzeń oraz budynku,
- nadzór nad usługami serwisów zewnętrznych w zakresie budynku oraz parku maszynowego,
- udział w przeglądach, modernizacjach i uruchamianiu maszyn i urządzeń.

Wymagania:
- wykształcenie minimum średnie techniczne (technik mechanik, technik automatyk, technik elektryk),
- wiedza z zakresu: elektryki, energetyki, budownictwa, hydrauliki oraz pneumatyki,
- doświadczenie w pracy w dziale utrzymania ruchu,
- uprawnienia SEP do 1 kV E,
- mile widziana znajomość programowania sterowników PLC (Mitsubishi, Omron),
- mile widziana znajomość AutoCAD,
- umiejętność posługiwania się dokumentacją techniczną maszynową,
- znajomość pakietu Ms Office,
- mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózka widłowego,
- znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem,
- dobra organizacja pracy oraz samodzielność.

Oferty CV prosimy składać adres e-mail: **praca2@carfi.pl**

Prosimy o zamieszczenie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Carfi Polska Sp. z o.o., danych osobowych zawartych w moich dokumentach aplikacyjnych na potrzeby procesu rekrutacji.

AMP WIECZOREK

Kierowca międzynarodowy C+E

zarobki 7000 - 9500pln

Oferujemy
- stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku krajowym i międzynarodowym
- praca w systemach 2/1, 3/2, 4/2 lub inne opcje do ustalenia,
- powtarzalność tras,
- auto przypisane na stałe do kierowcy,
- zapewniamy pracę przez cały rok,
- wsparcie wykwalifikowanych spedytorów,
- wsparcie techniczne,
- atrakcyjne wynagrodzenie od 7.000Pln do 9.500 Pln
- dodatek za staż,
- możliwość skorzystania z ubezpieczenia grupowego dedykowanego dla kierowców,

Wymagamy:
- prawa jazdy kat. C+E oraz chęci do pracy
- aktualnych badań lekarskich i orzeczenia psychologicznego
- aktualnego kursu na przewóz rzeczy (świadectwo kwalifikacji)
- aktualnej karty kierowcy
- zaświadczenie z Krajowego Rejestru Karnego
- mile widziane uprawnienia ADR

Twoje zadania:
- realizacja dostaw do klientów zgodnie z ustalonym planem
- transport towarów na terenie UE
- przestrzeganie zasad i standardów przyjętych w firmie

KONTAKT:

tel. 602 668 502, mariusz@ampwieczorek.com.pl

Pracownik Produkcji oraz Montażu Stolarki PVC

Opis stanowiska:
- Praca przy linii produkcyjnej stolarki PVC,
- Montaż stolarki okiennej.

Od osoby zatrudnionej wymagamy:
- zaangażowania oraz chęci do pracy w doświadczonym zespole montażowym,
- znajomości zasad BHP,
- braku przeciwwskazań do pracy na wysokości powyżej 3m,
- dyspozycyjności,
- umiejętności pracy w zespole, odpowiedzialności, komunikatywności,
- znajomości branży budowlanej,
- istnieje możliwość przyuczenia do zawodu.

Oferujemy:
- atrakcyjne warunki zatrudnienia,
- pracę firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- pracę przez cały rok bez przestojów,
- satysfakcjonujące wynagrodzenie,
- niezbędne narzędzia do pracy.

Lokalizacja hali produkcyjnej: **Góraszka, gm. Wiązowna**

OLDOM

OLDOM Sp. z o. o.
05-091 Ząbki, ul. Kopernika 38 lok. 1-2
tel. 603 929 999

Zatrudnię hydraulików, pomocników, brukarzy, tel. 696 925 368. /20210913085712-9/

Zatrudnię kierowcę - sprzedawcę do piekarni w Mordach, tel. 25 6415 416, 8.00-15.00, 605 452 002. /02553-3/

Firma Agrocomplex w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjnego. Oferujemy atrakcyjne zarobki, tel. 514 430 399, e-mail: zpk@agrocomplex.com.pl. /356-4/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, praca Polska Anglia, 400 zł (dniówka), 507 187 193. /20210920215101-2/

Firma budowlana zatrudni pracownika. Wymagania: chęci do pracy (możliwość przyuczenia), umiejętność pracy w zespole. Oferujemy: umowę o pracę 3500-5000 zł, tel. 605 624 359. /20210922101628-2/

Poszukuję murarzy do budowy domów. Praca w okolicach Siedlec, numer tel. 511 008 821. /3228-3/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /64-4p-4/

Zatrudnię do prac wykończeniowych, umowa o pracę, dobre i pewne wynagrodzenie, praca wyjazdowa (zapewniam zakwaterowanie), przyjmę również pracowników z Ukrainy, tel. 880 425 760. /20210923103251-3/

Zatrudnię kierowcę z kategorią C+E, praca w kraju, 509 483 508. /4019-4/

Zatrudnię kobiety do zbioru pieczarek oraz mężczyznę do pracy w pieczarkarni z okolic Łukowa, Siedlec. Oferujemy stabilną pracę z atrakcyjnym wynagrodzeniem, możliwość dowozu, tel. 508 909 909. /20210926180450-3/

Zatrudnię pomocnika do budowy domu drewnianego, tel. 604 310 148. /65-2p-2/

Zlecę wycięcie drzew, 737 665 961. /MROZY/181-1/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/5/2021-8/

Zatrudnię spawaczy, ślusarzy, bardzo dobre warunki współpracy, 531 458 100. /02675-1/

Piekarnia zatrudni kierowcę, praca w godzinach od 5 do 12, 608 415 922. /20210930085636-3/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym traktorzystę, tel. 503 130 446. /3259-1/

Zatrudnię do prac remontowo-budowlanych, 604 759 102. /3269-1/

Zatrudnimy pomoc kuchenną\kucharza, tel. 730 121 212. /67-4p-4/

Do remontów, 509 063 225. /3276-2/

Zatrudnię brukarza - praca Siedlce i okolice, wysokie stawki zależne od umiejętności, 504 052 093. /3281-2/

Zatrudnię pomocnika montera automatyki bramowej, tel. 533 213 213. /20211001162339-1/

Przyjmę do pracy z możliwością zakwaterowania, okolice Zbuczyna, tel. 506 810 516. /20211002090056-1/

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /2727-29/

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Siedlcach Sp. z o. o.
z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 20
poszukuje pracowników na stanowisko

KIEROWCY AUTOBUSU

Wymagania:
- prawo jazdy kat. D;
- świadectwo kwalifikacji zawodowej (przewóz osób).

Szczegółowe informacje pod nr tel. 25 632 84 36.

Prosimy o przesyłanie CV na adres: **sekretariat@mpk.siedlce.pl**

Wyciąg z ogłoszenia Burmistrza Miasta i Gminy Łosice

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Łosicach, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 470 o powierzchni 170 m², stanowiącej własność gminy Łosice. Księga Wieczysta nr SI2S/00000946/0.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa zabudowana przedwojennym budynkiem – kamienicą mieszczańską o funkcji mieszkalno-usługowej. Budynek murowany 3-kondygnacyjny (parter, piętro i poddasze użytkowe) w zabudowie bliźniaczej. W budynku znajduje się 7 lokali, w tym jeden handlowy. Łączna powierzchnia użytkowa – 219,3 m², w tym powierzchnia użytkowa lokali – 190,75 m². Budynek o przestarzałym standardzie, wymagający kompleksowego remontu i modernizacji.

Nieruchomość posiada księgę wieczystą nr SI2S/00000946/0, prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Łosicach. Lokalizacja nieruchomości – w ścisłym centrum miasta, bezpośrednio przy ulicy Rynek, sąsiedztwo – zabudowa handlowo-usługowa przede wszystkim w parterach budynków i mieszkaniowa jednorodzinna na wyższych kondygnacjach. Działka o powierzchni 170 m², środkowa w kształcie prostokąta, wydzielona po obrysie ścian zewnętrznych budynku od strony frontowej, jedynie ściana osłonowa budynku w części biegnie po skosie od strony sąsiedniej działki nr 469, w niewielkiej części z tyłu jest niezabudowana. Na nieruchomości brak ogrodzenia i utwardzeń. Dojazd drogami o nawierzchni utwardzonej asfaltowej ul. Rynek z chodnikiem miejskim od strony istniejącej zwartej zabudowy i miejscami parkingowymi po przeciwnej stronie ulicy od strony parku.

Uzbrojenie terenu: energia elektryczna, telefon, wodociąg, kanalizacja sanitarna i gazociąg.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Łosice działka nr 470 jest przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową niską oraz jednorodzinną z dopuszczeniem usług. Nieruchomość nie jest wpisana do rejestru zabytków, jedynie jest położona w strefie objętej ochroną konserwatorską.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 375 000 zł (słownie złotych: trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy).

Wadium – 20 000 zł (słownie złotych: dwadzieścia tysięcy).

Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt. 10 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Drugi przetarg odbędzie się 3 listopada 2021 roku o godz. 12⁰⁰ w Urzędzie Miasta i Gminy w Łosicach przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, pokój nr 15 (parter).

Pierwszy przetarg był ogłoszony na dzień 19 lipca 2021 r.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Miasta i Gminy w Łosicach Nr 86 8038 0007 0010 1491 2000 0030 Bank Spółdzielczy w Łosicach w terminie **do 29 października 2021 r. (data wpływu na konto).**

Przystępujący do przetargu winni przedłożyć komisji przetargowej:
- dowód wniesienia wadium,
- w przypadku osób fizycznych – dowód tożsamości lub paszport,
- w przypadku osób prawnych – aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, właściwe pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku uczestnictwa w przetargu jednego z małżonków – oświadczenia współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących z majątku wspólnego lub złożenie dokumentu, potwierdzającego istnienie rozdzielności majątkowej.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemców może nastąpić w przypadku uzyskania zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych, jeżeli wymagają tego przepisy ustawy z 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU z 2017 r., poz. 2278). Nabywca jest zobowiązany do ustalenia we własnym zakresie, czy nabycie nieruchomości będącej przedmiotem przetargu wymaga takiego zezwolenia.

Uczestnik przetargu, który wygrał przetarg, jest zobowiązany wpłacić kwotę wynikłą ze sprzedaży po odliczeniu wadium, nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom wadium podlega zwrotowi jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Jeżeli uczestnik, który wygrał przetarg, nie stawi się bez usprawiedliwienia w kancelarii notarialnej w terminie podanym w zawiadomieniu, o którym mowa w art. 41 ust. 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty umowy notarialnej i opłat sądowych ponosi nabywca.

Ogłoszenie o przetargu umieszcza się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Łosice przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Łosice gminalosice.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.gminalosice.pl oraz w prasie wyciąg z ogłoszenia.

Szczegółowe informacje o przetargu i stanie technicznym budynku można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miasta i Gminy Łosice, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 6, pokój nr 15, 16 lub telefonicznie - 83 306 88 41.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice zastrzega prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Burmistrz Miasta i Gminy Łosice
/-/ Mariusz Kucewicz

Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Siedlcach

ogłasza publiczny przetarg na sprzedaż samochodu:

SKODA OCTAVIA - w cenie wywoławczej **22.000 zł brutto** (słownie: dwadzieścia dwa tysiące złotych).

Szczegółowe informacje dotyczące pojazdu oraz warunki przetargu zostały określone w Regulaminie przetargu, który jest dostępny na stronie www.zus.pl (podstrona „Mienie zbędne").

Oferty należy składać wyłącznie w formie pisemnej, na Formularzu ofertowym, stanowiącym załącznik do Regulaminu przetargu, najpóźniej **do 21 października 2021 r. do godz. 12.00 w siedzibie Oddziału ZUS w Siedlcach, ul. Browarna 12, 08-110 Siedlce**, pokój nr 1 (parter, KANCELARIA) bądź przesłać na adres Oddziału.

Informacje w sprawie przetargu są udzielane pod nr. telefonu 25 640 17 54, 502 007 950 lub w siedzibie Sprzedającego. 801-1p

Informacja o wolnych miejscach pracy

Asystent/ka wychowawcy - kontakt: poprzez stronę https://wioskisos.org/praca/;
Dozorca - e-mail: sp12sekretariat@poczta.onet.pl;
Kierowca/ dostawca - kontakt: tel. 509 529 339;
Kreślarz AUTOCAD - kontakt e-mail: praca@aprojekt.net;
Kucharz - tel.: 730 121 212, e-mail: rekrutacja@cateringblue.pl;
Monter instalacji sanitarnych - tel.: 604 105 315, e-mail: hydrobud_01@interia.pl;
Operator maszyn CNC - e-mail: kadry-produkcja@polimex.pl;
Operator suwnic - e-mail: kadry-produkcja@polimex.pl;
Pomoc kuchenna - tel.: 730 121 212, e-mail: rekrutacja@cateringblue.pl;
Praca na kasie fiskalnej - kontakt tel.: 789 288 073
Sprzedawca/Kasjer - kontakt: tel.: 604 611 226

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce: Oferty pracy.

MAN ExpressLogic

Zrób przegląd w OSKP Expresslogic i odbierz płyn GRATIS!

Oryginalny płyn do spryskiwacza MAN!

PARTNER SERWISOWY **EXPRESSLOGIC AUTORYZOWANY SERWIS MAN**

Stare Opole, ul. Warszawska 24, 08-103 Siedlce, tel. 600 333 110, 600 333 025

Drodzy Rodzice! Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Autorami zdjęć noworodków są: w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188; w szpitalu łukowskim - Piotr Giczela, tel. 508 266 904; w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Aleksandra Chmielak, ur. 25.09.2021 r., godz. 14.50, waga 2.760, wzrost 52, Piaski

Emilka Tomaszewska, ur. 28.09.2021 r., godz. 18.30, waga 4.000, wzrost 55, Kaleń Pierwszy

Jakub Rękawek, ur. 28.09.2021 r., godz. 22.35, waga 4.350, wzrost 55, Puznów Nowy

Michalinka Parol, ur. 29.09.2021 r., godz. 16.39, waga 4.420, wzrost 54, Stary Żabieniec

Łucja Kowalczyk, ur. 30.09.2021 r., godz. 8.43, waga 3.200, wzrost 51, Żabianka

SZPITAL ŁUKOWSKI

Hubert Goławski, ur. 26.09.2021 r., godz. 9.58 waga 3.550, wzrost 58, Zalesie

Amelia Lecyk, ur. 27.09.2021 r., godz. 8.30 waga 3.419, wzrost 53, Trzebieszów

Helenka Kobylińska, ur. 27.09.2021 r., godz. 9.30 waga 2.400, wzrost 50, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Nadia Szcześniak, ur. 28.09.2021, godz. 16.13, waga 4.380, wzrost 60, Stanin

Nikodem Śledź, ur. 28.09.2021, godz. 9.30, waga 3.200, wzrost 53, Międzyrzec Podlaski

Jaś Chaber, ur. 23.09.2021, godz. 12.45, waga 4.300, wzrost 60, Adamów

Marcelina Hardej, ur. 27.09.2021, godz. 12.35, waga 2.440, wzrost 50, Siedlce

Aleksy Kałuski, ur. 28.09.2021, godz. 14.15, waga 4.130, wzrost 61, Siedlce

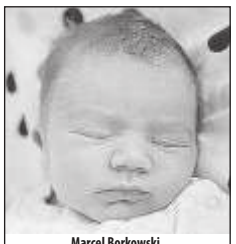
Marcel Borkowski, ur. 26.09.2021, godz. 1.25, waga 2.700, wzrost 53, Siedlce

Patryk Wierzbicki, ur. 28.09.2021, godz. 00.45, waga 3.480, wzrost 56, Młynki

Dawid Kicka, ur. 28.09.2021, godz. 10.50, waga 3.520, wzrost 54, Siedlce

Oliwia Tomczak, ur. 27.09.2021, godz. 12.39, waga 3.550, wzrost 56, Stare Iganie

Wiktoria Nowosielska, ur. 27.09.2021, godz. 9.30, waga 2.370, wzrost 49, Siedlce

Izabela Mikołajczuk, ur. 1.10.2021, godz. 18.20, waga 3.700, wzrost 54, Pościsze

Ryszard Golański, ur. 30.09.2021, godz. 12.05, waga 2.830, wzrost 51, Łuków

Anastazja Wyrzykowska, ur. 1.10.2021, godz. 19.45, waga 3.500, wzrost 55, Strzała

Gabriel Miernicki, ur. 30.09.2021, godz. 22.00, waga 3.540, wzrost 55, Siedlce

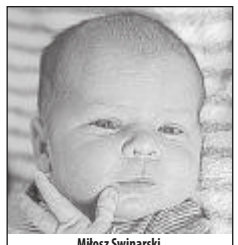
Miłosz Swinarski, ur. 27.09.2021, godz. 13.50, waga 4.060, wzrost 58, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

Iga Wakuła, ur. 30.09.2021, godz. 16.05, waga 3.660, wzrost 54, Żytnia

Inga Hryciuk, ur. 1.10.2021, godz. 12.15, waga 3.350, wzrost 55, Trzebieszów

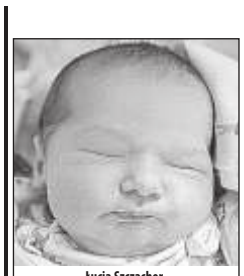
Łucja Szcząchor, ur. 26.09.2021, godz. 11.45, waga 4.090, wzrost 59, Zbuczyn

Ida Pucyk, ur. 28.09.2021, godz. 3.55, waga 3.320, wzrost 56, Wola Suchożebrska

Igor Artur Łukasik, ur. 27.09.2021, godz. 22.42, waga 4.900, wzrost 55, Zabłocie

Filip Sozoniuk, ur. 27.09.2021, godz. 9.29, waga 3.930, wzrost 57, Sławatycze

Weronika Boruczenko, ur. 28.09.2021, godz. 19.05, waga 3.640, wzrost 57, Mińsk Mazowiecki

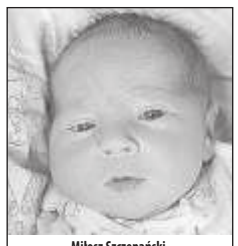
Miłosz Szczepański, ur. 28.09.2021, godz. 18.40, waga 3.880, wzrost 55, Siedlce

Krzyś Woźniak, ur. 30.09.2021, godz. 21.19, waga 3.350, wzrost 53, Siedlce

Igor Pilarski, ur. 30.09.2021, godz. 10.50, waga 4.300, wzrost 58, Siedlce

syn Szymański, ur. 1.10.2021, godz. 21.10, waga 4.070, wzrost 58, Topórek

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych

Madar

www.madar.siedlce.pl

UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71

SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

Zakupy przez internet

eprasa.pl a92b1b6191

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 6-12.10.2021 NR 40

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA
DPF
FAP/KAT

AUTO ZŁOM KAŁUSZYN
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
KASACJA SAMOCHODÓW
tel. 501 078 404, 501 078 405

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

YARIS CROSS
ZOBACZ JUŻ DZISIAJ W NASZYM SALONIE!
AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 633 41 10
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zbiorniki, zagęszczarki, autoholowanie, 604 969 943. /0031-51/

Mercedes 815 Atego, rok 1998, 270.000 km, pierwszy właściciel, salon, stan bardzo dobry, 608 417 497. /370-2/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555. /3169-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2506-6/

Kupię każde auto do 6.000 i stare motocykle, 577 079 999. /107-14/

AUDI

Sprzedam Audi A4, 513 063 811. /363-2/

FIAT

Panda 1,1 2004 r., benzyna + gaz, 505 078 328. /3250-1/

Sprzedam Seicento zarejestrowany, ubezpieczony, 602 843 307. /3286-1/

MERCEDES

C-220 diesel 95 r., 505 078 328. /3251-1/

Mercedes Benz E220 CDI automat 2002 r., telefon, 793 523 233. /3238-3/

OPEL

Opel Corsa 2008, 791 806 750. /4024-3/

PEUGEOT

Sprzedam Peugeota 206, 737 665 961. /MROZY/180-1/

Peugeot Partner 1,6 HDI 2018, salon RP, f-ra VAT, 606 780 567. /3285-1/

RENAULT

Renault Twingo 2009, 512 269 783. /pp-2-2/

INNE

Jeep gr. Cherokee 2000 r., diesel, wersja angielska pięciodrzwiowa, stan bardzo dobry, cena 13,500, poj. silnika 3125 cm³, kierownica po prawej, terenowy, moc silnika 103 KM, nieuszkodzony, automatyczna skrzynia biegów, 608 571 772. /3277-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam skuter 50 cm³ z gwarancją, 601 52 89 89. /MROZY/179-3/

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO
Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.
posiada do sprzedaży samochód ciężarowy marki:
Star 12-157 17900 zł (cena brutto do negocjacji)
rok produkcji 2001. Data pierwszej rejestracji 01.10.2001. Silnik diesla o pojemności 4.580 cm³, moc silnika 114 kW; przebieg 336.539 km. Skrzynia biegów manualna. Dopuszczalna masa całkowita 12.000 kg, zabudowa typu śmieciarka. Nr VIN SUSM69ZZZ1F000387. Auto nie posiada ważnego przeglądu technicznego. Zakończona legalizacja tachografu.
Pojazd można obejrzeć po wcześniejszym uzgodnieniu **tel. 25 621 07 56**, pod adresem: **ul. Sokołowska 2, Wola Suchożebrska k. Siedlec**.
Oferty prosimy wysyłać na adres e-mail: **info@zuo.siedlce.pl** lub złożyć w biurze ZUO SP. Z O.O. ul. Błonie 3, 08-110 Siedlce tel. 25 633 25 22:

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA I GOSPODARCZA
PRZYJAZNY PRAWNIK
uwolnij się od długów, windykatorów, komorników raz na zawsze
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

REDUKCJA DŁUGÓW DLA ROLNIKÓW I FIRM
Straciłeś płynność finansową?
Nie płacisz w terminie kredytów i innych zobowiązań?
PRZYJAZNY PRAWNIK
MOŻEMY CI POMÓC:
• obniżenie zadłużenia do 50%
• karencja w spłacie od 4 do 24 miesięcy
• wstrzymanie działań windykacyjnych i komorniczych
• ochrona majątku
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

Cały Węgrów i okolice żyły jej występem w telewizyjnym show!

Ninja zamiast „M jak miłość”

Z KAROLINĄ MŁYNIK rozmawia Paweł Świerczewski.

Ninja Warrior Polska to popularny program telewizyjny na antenie Polsatu. Śmiałkowie z całego kraju mierzą się z ekstremalnie trudnym torem przeszkód. Poradzić sobie z nim mogą tylko najsprawniejsi i obdarzeni największą siłą. Niedawno wyzwanie podjęła Karolina Młynik z podwęgrowskiej Ruchny.

■ **Dlaczego zdecydowała się Pani na udział w Ninja Warrior Polska?**

- Aktywna jestem od ponad 20 lat. Zaczynałam od tańca w szkole podstawowej, potem był kickboxing, fitness i biegi przeszkodowe. Zawsze lubiłam się zdrowo zmęczyć. Pamiętam, że gdy emitowano pierwszą edycję programu, na zajęciach z dziećmi jedna z moich podopiecznych, Julka, powiedziała: „O, pani to się nadaje do Ninja Warrior, taka jest pani sprawna”. Nie wzięłam tego na poważnie, bo nie czułam się na tyle mocna, żeby konkurować z tymi wszystkimi sportowymi hardcorami, chociaż byłam wtedy w znacznie lepszej formie fizycznej niż obecnie. Wszystko przez kontuzje, które mnie nie omijały. Popadłam w prawie kompletny bezruch. A gdy znów mogłam w końcu coś ze sobą zrobić, pomyślałam, że przyda mi się taka motywacja w treningach, jaką jest udział w Ninja. Wysłałam zgłoszenie, po kilku miesiącach zaproszono mnie na casting, przeszłam go pomyślnie i stanęłam na starcie!

■ **Dwie pierwsze przeszkody toru eliminacyjnego przeszła Pani jak burza. Niestety, podczas „lotu Tarzana” pięta zahaczyła o taflę wody. Mały błąd techniczny wyeliminował Panią z programu. To musiało boleć.**

- Oj tak... Byłam na siebie zła, ale prawda jest taka, że zabrakło mi obycia z torem. Pierwszą styczność z tego typu przeszkodami miałam na krótko przed startem. Okazało się, że to za mało.

■ **Przed próbą wyobrażała już sobie Pani, jak wbiega na krzywą ścianę i w glorii chwały wciska czerwony przycisk, kończący mierzenie czasu?**

- Raczej miałam świadomość swoich braków, ale gdy zobaczyłam tor na żywo, pomyślałam, że naprawdę mogę go przejść. Wiedziałam, że jedne przeszkody pasują mi bardziej, a drugie mniej, jednak czułam w sobie siłę, żeby im sprostać. Szkoda, że nie mogłam się o tym przekonać.

■ **Kobiety w Ninja Warrior ogólnie mają ciężko. W porównaniu z mężczyznami mogą liczyć jedynie na minimalną taryfę ulgową na niektórych przeszkodach, a jednak wiadomo, że warunkami fizycznymi i siłą ustępują panom. Nielicznym udaje się awansować do kolejnych etapów programu.**

- To jest złożona sprawa. Z jednej strony fajnie jest się kobietkom sprawdzać z facetami. To zawsze motywuje, żeby dawać z siebie jeszcze więcej, co prowadzi do rozwoju. Z drugiej, znakomicie wyszkolony mężczyzna prawie zawsze będzie lepszy niż znakomicie wyszkolona kobieta. Chociaż niektórym paniom już naprawdę niewiele brakuje. Bardzo je za to podziwiam!

■ **W promocję Pani występu włączył się nawet Urząd Miasta w Węgrowie. Pod jego internetowym wpisem znalazło się mnóstwo komentarzy, w których ludzie wypowiadali się, jak bardzo Pani kibicują. Piękna sprawa móc poczuć takie wsparcie.**

- To przerosło moje oczekiwania! Poinformowałam w mediach społecznościowych znajomych o terminie emisji mojego występu. Nie spodziewałam się, że informacja aż tak się rozniesie i tyle osób się zaangażuje, deklarując trzymanie kciuków. To było bardzo miłe. Tym bardziej żałowałam, że ostatecznie realizator nie pokazał mojej próby w TV, tylko można było ją zobaczyć wyłącznie w aplikacji. Później nawet zaczepiła mnie ekspedientka w sklepie, pytając, dlaczego mnie nie pokazali, bo ona specjalnie zrezygnowała z oglądania „M jak Miłość”, żeby przekonać się, jak mi poszło. Takie to było poświęcenie. Cała ta sytuacja pokazała mi, jak wiele w Węgrowie i okolicy mam życzliwych osób. Bardzo im za to dziękuję.

■ **Zasłużyła sobie Pani na to swoją działalnością na rzecz aktywizacji lokalnej społeczności.**

- Staram się! Ruchna, z której pochodzę, wielu osobom kojarzy się ze spędzaniem czasu pod sklepem, co ze sportowym trybem życia ma niewiele wspólnego. Bardzo chciałabym to zmienić. Moim celem jest utożsamianie Ruchny z miejscem, w którym króluje ruch! W latach 2016-2018 prowadziłam we współpracy z Samorządowym Przedszkolem w Ruchnie projekt #SprawnaGromadaToWażnaSprawa. Chodziło o wsparcie psychofizycznego rozwoju dzieci. Organizowaliśmy różnego rodzaju zabawy, tory przeszkód, olimpiady, wycieczki rowerowe i ogniska integracyjne. Treningi były oderwaniem dzieci od otaczających je destrukcyjnych nałogów i skierowaniem ich uwagi na sport. Teraz znów wynajęłam salę w Ruchnie i będę zachęcać mieszkańców, młodszych i starszych, do wspólnych aktywności.

■ **Trzymamy kciuki za powodzenie tej misji! Proszę jeszcze powiedzieć, czy zamierza Pani kiedyś znów spróbować swoich sił w Ninja Warrior?**

- Opracowuję już plan przygotowań! Mam ogromny niedosyt, że odpadłam przez taki głupi błąd. Ani się nie skąpałam w basenie, ani nie doszłam do końca. Wolałabym pokonać tor, albo żeby on pokonał mnie.

■ **Oby to pierwsze! Powodzenia!**

Pod rządami królowej sportu

Ponad 800 uczniów ze szkół województw mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego, a także z Litwy, wzięło udział w Międzynarodowych Zawodach Lekkoatletycznych im. Henryka Jakimiaka na stadionie przy ul. Prusa 6 w Siedlcach.

Organizatorem wydarzenia był WLKS Nowe Iganie. Prezentujemy najlepsze wyniki mieszkańców naszego regionu. **BIEGI DZIEWCZYNEK na dystansie 100 metrów**: **rocznik 2007** – drugie miejsce Oliwia Prokurat (SP w Zbuczynie), trzecie – Maja Stolarczyk (SP w Krzesku Królowa Niwa), rocznik 2008 – pierwsze miejsce Urszula Garbaczewska (SP 9 w Siedlcach), trzecie – Łucja Krasuska (Katolicka SP w Siedlcach), **rocznik 2009** – pierwsze miejsce Hanna Jóźwiak (SP 5 w Siedlcach), drugie Milena Drzewiec (SP 8 w Siedlcach). **BIEGI DZIEWCZYNEK NA DYSTANSIE 60 m**: **rocznik 2010** – trzecie miejsce Julia Stępniak (SP 11 w Siedlcach), rocznik 2011 – pierwsze miejsce **Wiktoria Niedziółka** (SP 11 w Siedlcach), drugie Natalia Korycińska (SP 7 w Siedlcach). **Biegi dziewczęce na 300 m**: rocznik 2007 – trzecie miejsce Emilia Sawicka (SP Dobre), **rocznik 2008** – drugie miejsce Alicja Więsak (SP 5 w Siedlcach), **rocznik 2009** – pierwsze miejsce Aleksandra Belniak (SP 5 w Siedlcach), drugie – Karolina Szczepańska (SP 11 w Siedlcach), trzecie – Lena Mierzejewska (SP 8 w Siedlcach), **rocznik 2010** – pierwsze miejsce – Amelia Radzka (SP 11 w Siedlcach), trzecie – Patrycja Borkowska (SP 1 w Łosicach), **rocznik 2011** – drugie miejsce Emilia Tajak (SP 8 w Siedlcach). **BIEGI DZIEWCZĘCE na 600 m: rocznik 2007** – trzecie miejsce Aleksandra Pióro z (Katolicka SP w Siedlcach), **rocznik 2008** – pierwsze miejsce Karolina Śledź (SP 10 w Siedlcach), **rocznik 2009** – pierwsze miejsce Alicja Pawlusiewicz (SP 11 w Siedlcach), drugie Roksana Szmurło (SP 7 w Siedlcach), trzecie Aleksandra Świder (SP 8 w Siedlcach), **rocznik 2010** –pierwsze miejsce Malwina Turek (ZSP w Skórcu), drugie Matylda Niedziółka (SP 3 w Siedlcach), rocznik 2011 – pierwsze miejsce Emilia Rytel (SP 11 w Siedlcach), drugie Weronika Łopucka (SP 8 w Siedlcach), trzecie Maja Puszcz (SP 3 w Siedlcach). **BIEGI DZIEWCZĘCE na 1000 m: rocznik 2007** – pierwsze miejsce Emilia Izdebska (SP nr 1 w Łosicach), drugie –Sylwia Jastrzębska (SP w Wiśniewie), trzecie Alicja Dobrowolska (SP w Kotuniu), **rocznik 2008** – drugie miejsce Gabriela Sikora (SP w Białkach). **RYWALIZACJA SZTAFET DZIEWCZĘCYCH 4x100 m**: **rocznik 2007** – pierwsze miejsce SP nr 1 w Łosicach, trzecie ZSP w Skórcu, **rocznik 2008** – drugie miejsce ZSP Skórzec, trzecie – SP nr 1 w Łosicach. **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 100 m**: **rocznik 2007** – pierwsze miejsce Filip Dąbrowski (ZSP w Skórcu), drugie Piotr Wołosiewicz (SP w Suchożebrach), trzecie Tomasz Misiak (SP w Maciejowicach), **rocznik 2008** –pierwsze miejsce Paweł Gieranin (SP Krzesk Królowa Niwa), drugie Marcel Bulik (SP 7 w Siedlcach), trzecie Aleksander Karasek (SP 7 w Siedlcach), **rocznik 2009** – pierwsze Jakub Zdun (SP w Maciejowicach), drugie Mateusz Bączek (SP 7 w Siedlcach), trzecie Jakub Perka (SP Zbuczyn). **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 60 m**: **rocznik 2010** – drugie miejsce Miłosz Kulesza (SP 8 w Siedlcach), trzecie Szymon Jagodziński (SP Suchożebry), **rocznik 2011** – pierwsze miejsce Kacper Wereszczyński (SP 8 w Siedlcach), drugie Igor Goławski (SP Białki), trzecie Michał Jaczewski (SP 11 w Siedlcach). **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 300 m**: **rocznik 2007** – pierwsze miejsce Jakub Bielecki (SP 11 w Siedlcach), drugie Krystian Zabiegałowski (SP w Maciejowicach), trzecie Antoni Rosa (SP Dobre), **rocznik 2008** – pierwsze miejsce Karol Mirosz (SP Dobre), drugie Dominik Burchart (SP Dąbrówka Stany), trzecie Rafał Chlewa (SP Maciejowice), **rocznik 2009** – pierwsze miejsce Tomasz Tajak (SP 8 w Siedlcach), drugie Kacper Radzikowski (SP Dziewule), trzecie Bartosz Ryszkowski (SP 5 w Siedlcach), **rocznik 2010** – drugie miejsce Alan Ciska (SP Krzesk Królowa Niwa), trzecie Maciej Cabaj (SP Dąbrówka Stany), **rocznik 2011** – trzecie miejsce Maciej Woźnica (SP Jeruzal). **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 600 m**: **rocznik 2007** –pierwsze miejsce Szymon Marciniak (SP 3 w Siedlcach), drugie Bartosz Bożek (SP Maciejowice), trzecie Bartłomiej Sidorczuk (SP Białki), **rocznik 2008** – pierwsze miejsce Mikołaj Wielogórski (SP 3 w Siedlcach), drugie Mateusz Jurzyk (SP Zbuczyn), **rocznik 2009** – pierwsze miejsce Adam Klementowicz (SP Dąbrówka Stany), trzecie Jan Kowieski (SP Borki Kosy), **rocznik 2010** – pierwsze miejsce Maksymilian Oryl (SP 7 w Siedlcach), drugie Mikołaj Niedziółka (SP 11 w Siedlcach), trzecie Nataniel Sosnowski (SP 3 w Siedlcach), rocznik 2011 – pierwsze miejsce Aleks Jóźwiak (SP 8 w Siedlcach), drugie Ignacy Zatorski (SP Dobre), trzecie Maksymilian Wielogórski (SP 3 w Siedlcach). **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 1000 m**: **rocznik 2008** – drugie miejsce Maciej Solarczyk (SP 5 w Siedlcach), trzecie Bartosz Solarczyk (SP 5 w Siedlcach), **rocznik 2009** – drugie miejsce Oliwier Skóra (SP w Skórcu), **rocznik 2010** – pierwsze miejsce Antoni Błachnio (Katolicka SP w Siedlcach), drugie Kacper Jastrzębski (SP 8 w Siedlcach), trzecie Karol Pasiak (SP Krzesk Królowa Niwa). **BIEGI CHŁOPCÓW NA DYSTANSIE 2000 m**: **rocznik 2008 –** drugie miejsce Piotr Rybczyński (SP Krzesk Królowa Niwa). **RYWALIZACJA SZTAFET CHŁOPIĘCYCH 4x100 m**: **rocznik 2007** – pierwsze miejsce SP 11 w Siedlcach, drugie SP Maciejowice, **rocznik 2008** – pierwsze miejsce SP 7 w Siedlcach, drugie SP Dobre, trzecie SP Maciejowice. Rywalizacja w sztafecie mieszanej: **rocznik 2007** – drugie miejsce SP Suchożebry, trzecie – SP nr 11 w Siedlcach, **rocznik 2008** – pierwsze miejsce SP 3 w Siedlcach, drugie SP 5 w Siedlcach.

fot. pyt

W kolejnym numerze przedstawimy wyniki naszych reprezentantów w konkurencjach technicznych. **(PŚ)**

L I G I P I Ł K A R S K I E

II LIGA

Kolejka XI (2-3 października): POGOŃ SIEDLCE – KKS 1925 KALISZ 1 : 0, Wisła Puławy – Olimpia Elbląg 2 : 3, Znicz Pruszków – Radunia Stężyca 2 : 2, Ruch Chorzów – Stal Rzeszów 0 : 0, Śląsk II Wrocław – Sokół Ostróda 0 : 0, Hutnik Kraków – Wigry Suwałki 2 : 1, Motor Lublin – Chojniczanka Chojnice 0 : 0, GKS Bełchatów – Pogoń Grodzisk Maz.0 : 0, Lech II Poznań – Garbarnia Kraków 1 : 1.

1	Stal Rzeszów	11	26	22:7
2	Ruch Chorzów	11	25	17:6
3	Motor Lublin	11	19	23:10
4	Chojniczanka	11	19	22:10
5	Olimpia Elbląg	11	18	12:12
6	Radunia Stężyca	11	17	16:15
7	KKS 1925 Kalisz	11	16	12:11
8	Lech II Poznań	11	16	11:12
9	Wisła Puławy	11	15	20:18
10	Śląsk II Wrocław	11	14	15:15
11	Garbarnia	11	14	16:17
12	Grodzisk Maz.	11	14	13:14
13	Pogoń Siedlce	11	14	15:18
14	Wigry Suwałki	11	14	9:13
15	Znicz Pruszków	11	12	15:20
16	Hutnik Kraków	11	8	7:17
17	GKS Bełchatów	11	7	9:17
18	Sokół Ostróda	11	1	3:25

Kolejka XII (9-10 października): WIGRY – POGOŃ SIEDLCE (9 października godz. 15.00), Olimpia – Garbarnia, Pogoń Grodzisk – Lech II, Chojniczanka – GKS Bełchatów, KKS 1925 – Motor, Sokół – Hutnik, Stal – Śląsk II, Radunia – Ruch, Wisła – Znicz.

SIEDLECKA A

Kolejka VII (2-3 października): Victoria Kałuszyn – Promnik Gończyce 1 : 8, Grodzisk Krzymosze – ULKS Gołąbek 1 : 2, Tęcza Stanisławów – Tajfun Jartypory 0 : 2, LKS Ostrówek – Płomień II Dębe Wielkie 2 : 3, Wicher Sadowne – Tęcza Korczew 9 : 0, ŁDK Łosice – Jutrzenka Cegłów 2 : 1, Miedzanka Miedzna – Rywal Ruchna 1 : 5. W meczu zaległym: Promnik – Miedzanka 3 : 0 (wo).

Kolejka VIII (9-10 października): Promnik – Rywal, Jutrzenka – Miedzanka, Tęcza K. – ŁDK, Płomień II – Wicher, Tajfun – LKS Ostrówek, ULKS Gołąbek – Tęcza S., Victoria – Grodzisk.

IV MAZOWIECKA

Kolejka X (2-3 października): Tygrys Huta Mińska– Mazur Karczew 2 : 2, Płomień Dębe Wielkie– Żyrardowianka Żyrardów 0 : 1, Mazovia Mińsk Maz. – Mszczonowianka Mszczonów 3 : 4, Energia Kozienice – Oskar Przysucha 1 : 2, Pogoń II Siedlce – Podlasie Sokołów Podl. 1 : 1, Zamłynie Radom – Orzeł Baniocha 0 : 2, Victoria Sulejówek – KS Raszyn 6 : 1, Milan Milanówek – Wilga Garwolin 0 : 4, Naprzód Skórzec – MKS Piaseczno 0 : 3.

Kolejka XI (9-10 października): MKS Piaseczno – Tygrys, Wilga – Naprzód, KS Raszyn – Milan, Orzeł – Victoria, Podlasie – Zamłynie, Oskar – Pogoń II, Mszczonowianka – Energia, Żyrardowianka – Mazovia, Mazur – Płomień.

BIALSKA O

Kolejka VIII (2-3 października): Sokół Adamów – Kujawiak Stanin, 2 : 2, Orzeł Czemierniki – Tytan Wisznice 3 : 0, Unia Żabików – Ar-Tig Huta Dąbrowa 6 : 1, Grom Kąkolewnica – Unia Krzywda 3 : 1, Młodzieżówka Radzyń Podl. – LZS Dobryń 1 : 1, Az-Bud Komarówka – Bad Boys Zastawie 3 : 1, Bizon Jeleniec – Granica Terespol 4 : 3, LKS Milanów – ŁKS Łazy 7 : 4.

Kolejka IX (9-10 października): ŁKS Łazy – Sokół, Granica – LKS Milanów, Bad Boys – Bizon, LZS Dobryń – Az-Bud, Unia K. – Młodzieżówka, Ar-Tig – Grom, Tytan – Unia Ż., Kujawiak – Orzeł.

SIEDLECKA B

Kolejka V (2-3 października): Niwa Tęczki – Olimpia Latowicz 0 : 2, Podlasie II Sokołów Podl. – BTS Wyrozęby 2 : 2, Zorza Sterdyń – LUKS Rzakta 0 : 3, Błękitni Stoczek – Amazonka Wiśniew 4 : 1. Pauzował GKS Dobre.

Kolejka VI (9-10 października): Olimpia – Amazonka, GKS Dobre – Błękitni, BTS Wyrozęby – Zorza, Niwa – Podlasie II. Pauzuje LUKS Rzakta.

1	Olimpia Latowicz	4	9	12:8
2	GKS Dobre	3	9	16:3
3	LUKS Rzakta	5	9	21:16
4	Podlasie II	4	8	16:7
5	Błękitni Stoczek	4	7	13:6
6	BTS Wyrozęby	5	7	17:15
7	Amazonka	4	4	7:14
8	Niwa Tęczki	5	1	5:22
9	Zorza Sterdyń	4	0	4:20

IV LUBELSKA

Kolejka X (2-3 października): Sparta Rejowiec Fab. – Górnik II Łęczna – odwołany, Motor II Lublin - Włodawianka Włodawa 12 : 2, Orlęta Łuków – Huragan Międzyrzec Podl. 1 : 3, POM Iskra Piotrowice – Lutnia Piszczac 4 : 2, Powiślak Końskowola – Lewart Lubartów 4 : 2, Lublinianka Lublin – Opolanin Opole 2 : 0. W meczu zaległym: POM Iskra – Opolanin 2 : 1.

Kolejka XI (9-10 października): Opolanin – Sparta, Lewart – Lublinianka, Lutnia – Powiślak, Huragan – POM Iskra, Motor II – Orlęta Górnik II – Włodawianka.

SIEDLECKA O

Kolejka VIII (2-3 października): Zryw Sobolew – Jabłonianka Jabłonna Lacka, 1 : 6, MKS Małkinia – Mazovia II Mińsk Maz. 0 : 6, Wektra Zbuczyn – Watra Mrozy 2 : 4, Wilga Miastków – Fenix Siennica 0 : 3, Sęp Żelechów – Hutnik Huta Czechy 4 : 2, Orzeł Unin – Czarni Węgrów 3 : 0 (wo), Kosovia Kosów Lacki – Polonez Mordy 1 : 0, Kolektyw Oleśnica – Jastrząb Żeliszew 1 : 3.

Kolejka IX (9-10 października): Jastrząb – Zryw, Polonez – Kolektyw, Czarni – Kosovia, Hutnik – Orzeł, Fenix – Sęp, Watra – Wilga, Mazovia II – Wektra, Jabłonianka – MKS Małkinia.

BIALSKA A

Kolejka VII (3 października): Bór Dąbie – Orkan Wojcieszków 9 : 0, Wóldom Wólka Domaszewska – Orlęta II Radzyń Podl. 0 : 6, Dwernicki Stoczek Łuk. – Orlęta II Łuków 3 : 3, Absolwent Domaszewnica – Polesie Serokomla 3 : 0, Olimpia Okrzeja - Wenus Oszczepalin 6 : 0. Pauzował Start Gózd.

Kolejka VIII (10 października): Polesie – Wenus, Orlęta II Ł. – Absolwent, Orlęta II R. – Dwernicki, Orkan – Wóldom, Start – Bór. Pauzuje Olimpia.

BIALSKA B

Kolejka VII (3 października): Orzeł II Czemierniki – Unia II Żabików 4 : 2, Az-Bud II Komrówka – Huragan II Międzyrzec Podl. 1 : 2, Armaty Stoczek Łuk. – Orlęta Gołaszyn 3 : 2, Tur Turze Rogi – Bystrzyca Borki 0 : 2.

Kolejka VIII (10 października): Unia II – Bystrzyca, Tur – Orlęta, Armaty – Huragan, Az-Bud II – Orzeł II.

Udany debiut trenera

Po rozstaniu się Pogoni Siedlce z trenerem **Bartoszem Tarachulskim**, w meczu I rundy Pucharu Polski do boju z Sokołem Ostródą siedlczan poprowadził **Damian Guzek**. Debiut był udany. Pogoniści wygrali po dwóch trafieniach **Macieja Górskiego**. Ich rywalem w kolejnej rundzie będzie Motor Lublin.

SOKÓŁ – POGOŃ 0 : 2 (0 : 0)

Bramki: Górski 54 + 90 + 2 min.

Pogoń: Misztal – Misiak, Wichtowski, Majewski, Miś, Przybecki, Piotrowski, Trochim (82 Tadrowski), Kozłowski (90 Leszczuk), Bujalski (71 Wróblewski), Górski.

Żółte kartki: Rogowski – Majewski. Sędziował **Piotr Rzucidło** z Warszawy. **(MB)**

Złoty gol Przybeckiego

W 11. kolejce eWinner 2. ligi piłki nożnej Pogoń Siedlce podejmowała KKS 1925 Kalisz. Kibice liczyli na podtrzymanie dobrej passy z pucharowego meczu z Sokołem Ostródą i nie zawiedli się. Gospodarze podjęli walkę z twardo grającymi kaliszanami. Nie pozwolili sobie strzelić gola, a po drugiej żółtej i w konsekwencji czerwonej kartce **Przemysława Stolca** wykorzystali grę w przewadze. Złotą bramkę na wagę trzech punktów zdobył w 73 min Miłosz Przybecki.

POGOŃ – KKS 1925 KALISZ 1 : 0 (0 : 0)

Bramka: Przybecki 73.

Pogoń: Misztal – Tadrowski, Wichtowski, Majewski, Miś, Misiak, Wróblewski (67 Bujalski), Kozłowski (72 Trochim), Przybecki (85 Preuss), Piotrowski, Górski.

KKS 1925: Krakowiak – Kędzia, Gawlik, Mączyński, Stolc, Putno (59 Majewski), Kamiński, Wysokiński (67 Smajdor), Zawistowski (67 Gęsior), Segura (78 Maćczak), Giel.

Żółte kartki: Górski, Misiak - Zawistowski, Stolc, Kamiński, Giel, Majewski. Czerwona kartka: Stolc w 64 min (po drugiej żółtej). Sędziował Konrad Gąsiorowski z Białej Podlaskiej. **(MB)**

Zwycięstwo po dogrywce

Drugie z rzędu zwycięstwo odnieśli w rozgrywkach Turon 1. ligi siatkarze KPS Siedlce. Tym razem pokonali oni na wyjeździe Olimpię Sulęcin. Po pierwszych dwóch setach wydawało się, że goście odniosą łatwe zwycięstwo. W trzecim do głosu doszli gospodarze, którzy kontynuowali dobrą grę także w czwartej odsłonie. Siedlczanie odrobili straty, ale koniec tej części rywalizacji należał do Olimpii. W tie-breaku pod siatką znów bezdyskusyjnie dominowali podopieczni trenera Mateusza Grabdy.

OLIMPIA – KPS 2 : 3 (18 : 25, 18 : 25, 25 : 22, 31 : 29, 10 : 15)

KPS: Filip Frankowski, Radosław Nowak, Adam Lorenc, Damian Dobosz, Mariusz Magnuszewski, Bartosz Michalak, Patryk Waldoch (l) oraz Mateusz Borkowski i Mateusz Jóźwik.

W pozostałych meczach: SMS PZPS Spała – Mickiewicz Kluczbork 3 : 0, Visła Bydgoszcz – BBTS Bielsko-Biała 3 : 2, Gwardia Wrocław – MKS Będzin 2 : 3, Norwid Częstochowa – Legia Warszawa, Avia Świdnik – Krispol Września, Chrobry Głogów – ZAKSA Strzelce Opolskie, Lechia Tomaszów Maz. – AZS AGH Kraków.

1	Avia Świdnik	3	8	9:3
2	KPS Siedlce	2	5	6:2
3	MKS Będzin	2	5	6:3
4	Norwid	3	5	7:6
5	Bielsko-Biała	2	4	5:4
6	Olimpia Sulęcin	3	4	6:7
7	Lechia	1	3	3:0
8	Chrobry	2	3	3:3
9	SMS PZPS Spała	3	3	5:6
10	Visła Bydgoszcz	1	2	3:2
11	Krispol	3	2	4:8
12	Gwardia	2	2	4:6
13	Legia	1	1	2:3
14	ZAKSA	3	1	2:9
15	Mickiewicz	1	0	0:3
16	Kraków	0	0	0:0

W następnej kolejce, **9 października o godz. 17.00**, siedlczanie zagrają na wyjeździe z Krispolem Wrześnią. **(MB)**

Zwycięstwo i porażka

W meczu inaugurującym rozgrywki II ligi kobiet Nike Węgrów wygrała z AZS Gdańsk 3 : 0 (25 : 17, 25 : 21, 25 : 16), a Ósemka uległa Sparcie Watszawa 0 : 3 (22 : 25, 13 : 25, 19 : 25). W pozostałych meczach: Legionovia Legionowo – AZS UMCS Lublin 3 : 1, Chemik Olsztyn – ŁKS II Łódź 1 : 3, Krótka Mysiadło – AZS Warszawa 3 : 1.

W II kolejce (9 października) zagrają: Nike – Legionovia, AZS Gdańsk – Ósemka, AZS Warszawa – Sparta, Chemik – Krótka, AZS UMCS – ŁKS II. **(MB)**

Medale badmintonistów

Badmintoniści MKS Garwolin wzięli udział w Turnieju Energia Seniorów 31i Otwartym Grand Prix w Imielinie. Złote medale w swoich kategoriach zdobyli: Mariusz Nogal, Magdalena Nogal, Magdalena Koba i Krzysztof Walenda. srebrne: Jerzy Rybicki i Andrzej Struensee, a brązowe: Magdalena Nogal, Agata Kornacka, Agnieszka Brojek oraz Anna i Tomasz Kotlarscy. **(MB)**

Będą mistrzostwa w gminie Kotuń?

W siedleckiej siedzibie WLKS Nowe Iganie prezes grupy producenckiej Euro Indyk – **Jacek Łaski** i prezes firmy Tasomix – **Paweł Świerkula** podpisli umowy sponsorskie z chodziarzem **Łukaszem Niedziałkiem**. Formalnie obie firmy będą wspierać sportowca przez najbliższy rok, ale wyraziły wolę kontynuowania współpracy co najmniej do najbliższych igrzysk olimpijskich.

Obecnie wszystko poświęcam na uprawianie sportu – powiedział Łukasz Niedziałek. - Naukę odkładam na później. Kształcić można się całe życie. Uważam, że teraz nie uda mi się pogodzić treningów na najwyższym wyczynowym poziomie z poważną nauką.

Podczas ceremonii, w której uczestniczył także wójt gminy Kotuń, **Grzegorz Góral**, zasugerowano, żeby w okolicach Żeliszewa - rodzinnej miejscowości Łukasza Niedziałka, zorganizować poważne zawody w chodzie sportowym. Może nawet mistrzostwa Polski. Wójt przekazał sportowcowi nagrodę 5000 zł za udział w olimpiadzie i 800 zł za złoty medal mistrzostw kraju. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownik: Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 13,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń. Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Ciasto „księżowskie”

Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach w gminie Bielany w powiecie sokołowskim nie zdradza, skąd wzięła się ta oryginalna nazwa. Zdradza za to przepis na ciasto, które powinno przypaść do gustu wszystkim łasuchom.

Biszkopt: 4 jajka, ½ szklanki cukru, ¾ szklanki mąki, 1½ łyżeczki proszku do pieczenia.

Masa: ½ puszki masy kajmakowej, paczka biszkoptów, puszka brzoskwiń, ½ litra śmietany 30%, 4 torebki galaretki rozpuszczalnej.

Białka ubić z cukrem, dodać żółtka, a na końcu mąkę z proszkiem. Delikatnie wymieszać i wylać na formę. Upiec i wystudzić. W międzyczasie rozpuścić 2 galaretki w 1 szklance wody. Po wystudzeniu ciasto posmarować masą kajmakową. Na to położyć (przykleić) biszkopty. Kiedy galaretka będzie wystudzona i zacznie tężeć, ubić śmietanę, dodać do niej galaretki. Masę śmietanową wyłożyć na biszkopty. Następnie układać pokrojone brzoskwinie. Pozostałe galaretki rozpuścić w 2 szklankach wody i, kiedy stężeją, wylać na wierzch.

Smacznego! **(BS)**

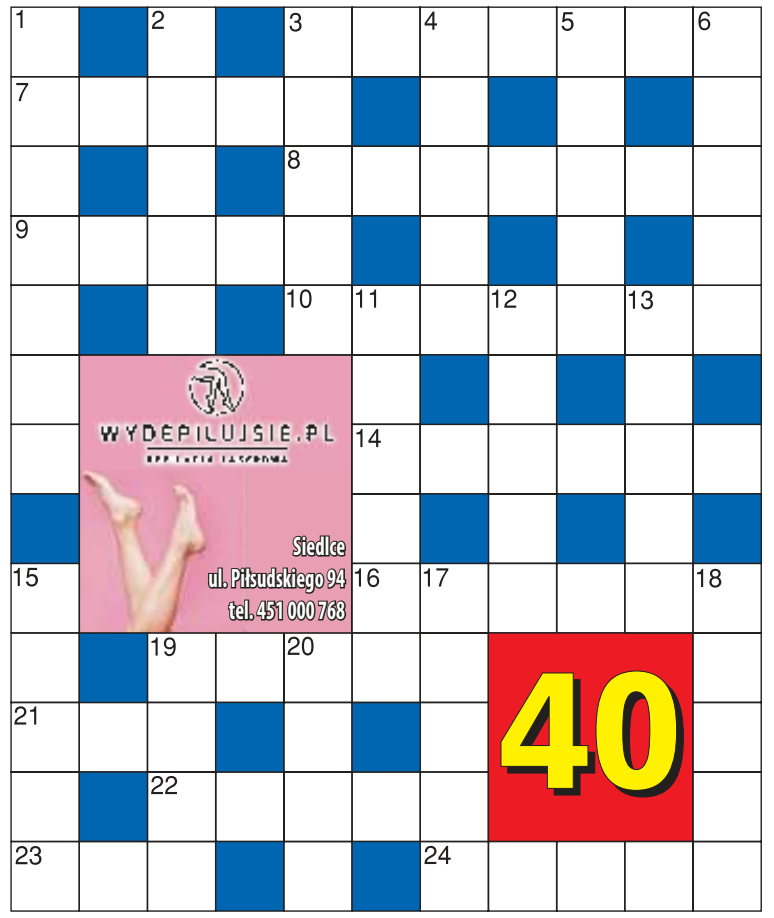

POZIOMO: 3- niezbędna ilość, 7- buduje (i można wyciągać do niej rękę), 8- cichy szmer (np. poruszanych wiatrem liści), 9- trzeba go rozsupłać, 10- otacza, 14- zęba – u dentysty, włosów – z głowy, sztangi – na pomoście, 16- komplet (mebli, narzędzi, naczyń), 19- pracował przy kowadle, 21- amerykańska liga koszykówki (znasz ten skrót na pewno!), 22- deskorolki bez deski, 23- ruski, świetlny, przestępny, 24- można z niej wyłazić, można zalać za nią sadła.

PIONOWO: 1- największe marzenie lottomaniaka, 2- serce też nią jest, 3- pączek ma się w nim świetnie, 4-czasem jasne, a tu nagle grom, 5- z puszystą kulą do zdmuchnięcia, 6- przymocowana do ubrania (znajdziesz ją też w stoisku z wędlinami), 11- miecz i… ona, 12- bezład (na początku był…), 13- drwina, szyderstwo, 15- korali, samochodów, żurawi, 17- … Presley, 18- domowa, światowa, trojańska, 19- warto mieć na nim głowę, 20- Wiedeń, Strauss i … ten taniec.

Nagrodę ufundował **Salon Kosmetologiczny „Wydepilujsię.pl”**. Siedlce, ul. Piłsudskiego 94, tel. 451 000 768. Pozbądź się zbędnego owłosienia raz na zawsze. Oferujemy zabiegi depilacji laserowej laserem Light Sheer firmy Lumenis.

ROZWIĄZANIE Z NR 35

POZIOMO: 3- filozof, 7- rózga, 8- ranczer, 9- bobas, 10- zrzutka, 14- muszla, 16- deszcz, 19- adresat, 22- sny, 23- dykta, 24- kwadrat.

PIONOWO: 1- trębacz, 2- szyba, 3- farsz, 4- lincz, 5- zrzut, 6- forsa, 11- ramadan, 12- Ursus, 13- kolec, 15- jazda, 17- etyka, 18- zwrot, 20- ręka, 21- ssak.

Zwycięzcą zostaje **KINGA KUBAJ-PASTOR z Broszkowa**. Gratulujemy!

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się

Anegdotę opowiada Marek Olędzki, powiatowy rzecznik konsumentów w Sokołowie Podlaskim.

Rzecz miała miejsce na przedwojennym przyjęciu literackim. Publicysta i pisarz Adolf Neuwert-Nowaczyński, znany z antysemityzmu, wzniósł złośliwy toast na cześć Juliana Tuwima, poety pochodzenia żydowskiego:

- Nie ma literatury polskiej bez Mickiewicza, nie ma Mickiewicza bez „Pana Tadeusza”, nie ma „Pana Tadeusza” bez Jankiela... Niech żyje Tuwim!

- Nie ma literatury polskiej bez Mickiewicza, nie ma Mickiewicza bez „Pana Tadeusza”, nie ma „Pana Tadeusza” bez Jankiela, nie ma Jankiela bez cymbałów... Niech żyje Nowaczyński! - odpowiedział autor „Kwiatów polskich”.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

Na łące koło stawu

Odgadnij, jaki wyraz trzeba wpisać do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w zaznaczonych polach. Zilustruj je. Rysunek przynieś do redakcji lub wyślij pocztą (nasz adres: 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

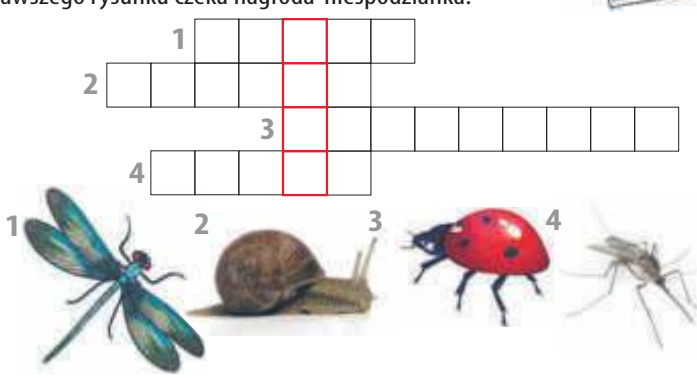

Zamień literki

Żeby te wyrażenia nie były śmieszne, wystarczy zmienić jedną literkę (nie zawsze pierwszą) w pierwszym wyrazie. Wyrazy w prawidłowym brzmieniu wpisz do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w polach zaznaczonych na czerwono. Zilustruj je, a rysunek przynieś lub prześlij do redakcji TS” (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszej ilustracji czeka nagroda-niespodzianka.

1- cześć to 5 + 1,
2- bitka na szpulce,
3- ślina to drzewo ze śliwkami,
4- bajka drożdżowa,
5- bułka to mała buda,
6- baran to słodki owoc tropikalny,
7- wojna to pani, która sprząta w szkole,
8- wiata wieje,
9- rąbek czosnku.

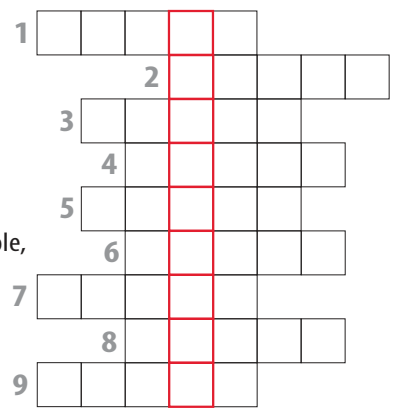

Helenka Zabielska ze Starej Wsi (gm. Mordy) - laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów

Nagrodę otrzymuje Hania Pawluk z Wojnowa.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Krzyżóweczka

Odgadnij, jaki wyraz trzeba wpisać do diagramu. Rozwiązanie znajdziesz w zaznaczonych polach. Zilustruj je. Rysunek przynieś do redakcji lub wyślij pocztą (nasz adres: 08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego rysunku czeka nagroda-niespodzianka.

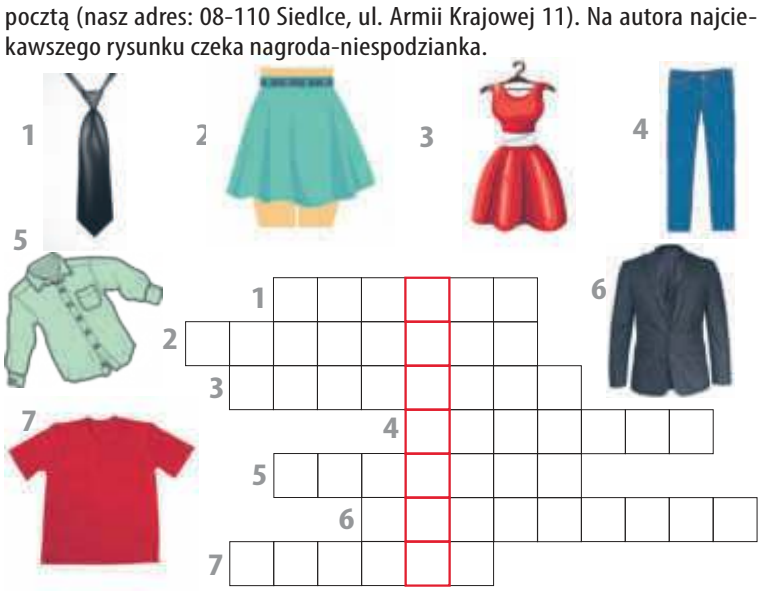

9 770239 684135 40
eprasa.pl a92h1b6191